

# dziennik

WSCHODNI

PONIEDZIAŁEK 10 LUTEGO 2020 r.

DZIŚ SPORT



Nie chciał  
karać ministra.  
Szybko  
awansował

STRONA 3

**POŻEGNANIE** Już w najbliższy piątek reaktywowana Budka Suflera miała dać koncert w Lublinie. Koncertu nie będzie. W środę pożegnamy zmarłego Romualda Lipkę, genialnego kompozytora i muzyka

Tomasz Maciuszczak

„6 lutego koło północy, po przegranej walce z nowotworem, odszedł Romuald Lipko, jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskiej muzyki rozrywkowej końca XX i początku XXI w., współtwórca i kreator zespołu Budka Suflera, autor wielu wielkich polskich przebojów” – taki komunikat pojawił się w środku nocy z czwartku na piątek na stronie zespołu.

Tego samego dnia w południe z balkonu lubelskiego Ratusza przechodnie usłyszeli zagrana na trąbce wzruszającą wersję wielkiego przeboju skomponowanego przez Romualda Lipkę. „Jolka, Jolka pamiętasz” nigdy nie brzmiała tak smutno – komentowali internauci.

– Sława go nie zmieniła. To był przesympatyczny człowiek, duża strata dla muzyki i nas wszystkich. Bardzo mi żał, że tak szybko odszedł – wspominała słuchając utworu ze łzami w oczach Elżbieta Pisarska.

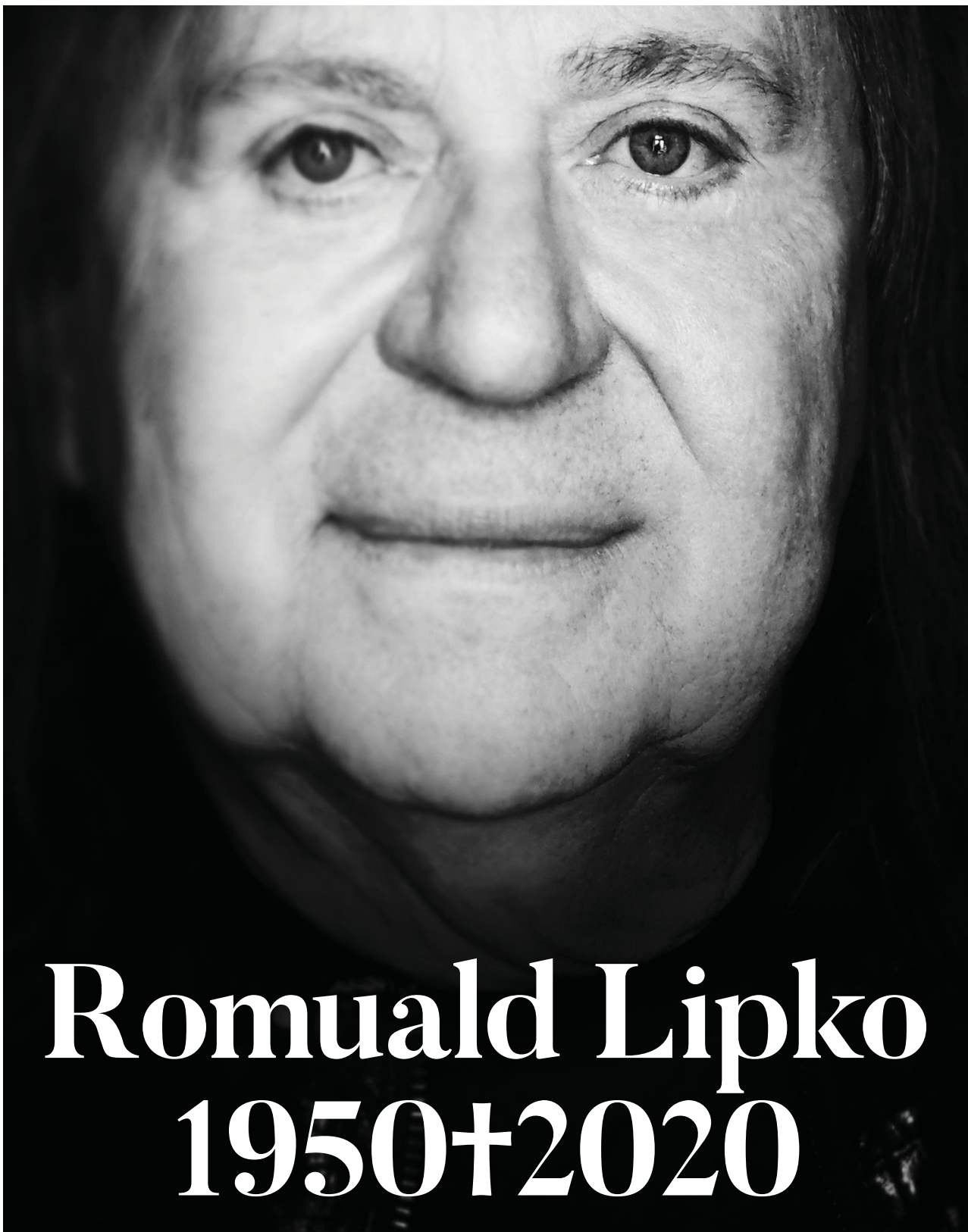
W tym czasie flaga Lublina została opuszczona do połowy masztu.

#### Ponadpokoleniowe hity

Romuald Lipko urodził się 3 kwietnia 1950 roku w Lublinie. Budkę Suflera założył na początku lat 70. wraz z Krzysztofem Cugowskim. Był autorem jej największych hitów, takich jak: „Cień wielkiej góry”, „Sen o dolinie”, „Jolka, Jolka pamiętasz”, „Memu miastu na do widzenia”, „Nie wierz nigdy kobiecie”, „Za ostatni grosz”, „Takię tango” czy „Bał wszystkich świętych”. Spod jego ręki wyszły także niezapomniane przeboje wielu innych artystów, m.in. „Nic nie może wiecznie trwać” Anny Jantar, „Dmuchawce, latawce, wiatr” i „Malinowy król” z repertuaru Urszuli, „Wszystko, czego dziś chcę” Izabeli Trojanowskiej czy „Aleja Gwiazd” Zdzisławy Sośnickiej. Pisał utwory także m.in. dla Maryli Rodowicz, Ireny Santor, Ireny Jareckiej, Barbary Sikorskiej czy Eleni.

W ubiegłym roku muzyk poinformował, że choruje na raka. Mimo choroby planował reaktywację Budki Suflera, która w 2014 roku zakończyła działalność. Na początku tego roku zespół (bez Cugowskiego w składzie) miał wyruszyć w trasę koncertową. Najbliższy koncert był zaplanowany na 14 lutego w Lublinie. Muzyk cały czas pracował nad nowym materiałem.

– Jeszcze w czwartek byłem u niego w szpitalu



## Romuald Lipko 1950+2020

i puszczałem mu jego nowe piosenki. W piątek mieliśmy dogrywać partie gitarowe – mówi Mieczysław Jurecki, wieloletni basista Budki. – W tych ostatnich dniach cały czas wykazywał oznaki poczucia humoru. Zresztą on taki był, choć trudno przychodzi mi mówienie, że „był”. To jest gość, który był ikoną polskiej muzyki rozrywkowej, gigantem. Stworzył wręcz przemysłową liczbę piosenek, które stały się ponadpokoleniowymi hitami. Po Romku zostanie ta muzyka, mam nadzieję, że na bardzo długo.

– Odwołaliśmy piątkową sesję z gitarzystami, bo w tej sytuacji nie będziemy grali, to nie uchodzi, nie mieściłoby się w żadnym kanonie obyczajów. Natomiast my te piosenki nagramy, Felicjan (Andrzejczak – przyp. aut.) je zaśpiewa, bo to są piosenki naszego przyjaciela – dodaje Tomasz Zeliszewski, perkusista i menadżer zespołu.

O zamiarze wydania płyty mówi nam także wspomniany Felicjan Andrzejczak, który jako wokalista Budki Suflera w pierwszej połowie lat 80.

wyśpiewał m.in. „Jolka, Jolka pamiętasz”, „Nockomety” czy „Czas ołowiu”. On też jeszcze w czwartek widział się z Romualdem Lipką, przyjeżdżając do Lublina z oddalonego o prawie 600 km Świebodzina.

Kompozytora w szpitalu odwiedził też Krzysztof Cugowski, choć w ostatnich miesiącach ich relacje w związku z reaktywacją zespołu były – delikatnie mówiąc – napięte. – Spotkaliśmy się parę dni temu, pożegnaliśmy się w pokoju – mówi nam krótko Cugowski. W piątek rano napisał: „Odszedł Wielki - Kom-

pozytor, Muzyk, Przyjaciel... Żegnaj Romku...”.

#### Ciepły, uśmiechnięty, serdeczny

– Ciężko jest opisać 50-letnią znajomość w kilku słowach. Nie ośmieliłbym się powiedzieć, że przez cały czas wszyscy tylko się do siebie uśmiechaliśmy, bo to byłaby bzdura. Ale Romek na każdym obszarze naszego zespołowego życia był przede wszystkim dzieckiem pewnej epoki. Lata 70. generowały kapele muzyczne, które były czymś o wiele więcej, niż tylko grupą muzyków. Nasza praca

i funkcjonowanie wybiegały daleko poza obszar zawodu. To była rodzina, grupa, która spała w jednym hotelu, razem jadła, podróżowała jednym samochodem, dzieliła jedną garderobę, a potem wychodziła na tę samą scenę. My jesteśmy ojcami chrzestnymi naszych dzieci, zapraszaliśmy się na uroczystości rodzinne. Jak się zbliżał Sylwester, to nikt nie pytał z kim idziemy, tylko dokąd – opowiada Zeliszewski.

– Zawsze ciepły, uśmiechnięty i serdeczny. Ogromnie ludzki, niezależnie od swojej wielkości. W rozmowie z nim nigdy nie czuło się dyskomfortu, że ma się do czynienia z wybitnym artystą – wspomina Ewa Dados, dziennikarka Radia Lublin i pomysłodawczyni akcji charytatywnej Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę. Kilka lat temu Romuald Lipko stworzył jedną z akcyjnych piosenek, zatytułowaną „La la la dzieci skarbem są”. – Napisał i muzykę i słowa. Zapukał do mojego pokoju, zawołał do studia. Zagrał melodię, uśmiechnął się i powiedział, że to dar dla akcji. Dziś trudno jest mi przyjąć do wiadomości, że już nie przyjdzie i nie powie „cześć, Ewciu” – dodaje dziennikarka.

– To wielka strata dla polskiej sceny muzycznej. Był wybitnym kompozytorem i wielkim autorytetem. Dla mnie było wielkim zaszczytem móc występować z nim na scenie – mówi związany przez wiele lat z zespołem Vox Dariusz Tokarzewski. I wspomina historię, która była początkiem jego znajomości z liderem Budki Suflera, choć wtedy sam nie do końca zdawał sobie z tego sprawę. – Ucząc się w szkole muzycznej w Zamościu grałem na wiolonczeli. Wiolonczelistów nie było wtedy wielu. Jako anonimowy człowiek zostałem przywieziony do Lublina, wszedłem do studia i zagrałem dwa dźwięki. Dopiero po latach, w rozmowie z Romkiem dowiedziałem się, że nagrałem krótki wstęp do utworu „Cień wielkiej góry” – opowiada Tokarzewski.

#### Uroczystości pogrzebowe

Pogrzeb Romualda Lipki odbędzie się w najbliższą środę. Msza żałobna rozpocznie się o godz. 13 w archikatedrze lubelskiej. Po niej ciało muzyka spocznie na cmentarzu przy ul. Lipowej.

● NAGRAMY PŁYTĘ I POŚWIECIMY JĄ ROMKOWI. ROZMOWA Z FELICJANEM ANDRZEJCZAKIEM, STRONA 2

FOT. DOROTA AWIORKO/ZARCHIWUM

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w dniu 6 lutego 2020 r. w wieku 69 lat zmarł

## Romuald LIPKO

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie  
12 lutego o godz. 13.00  
w Parafii św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty  
(Archikatedra, Lublin, ul. Królewska 10)

Po Mszy św. Ciało Zmarłego zostanie złożone  
w grobie na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

*Pogrążona w smutku  
RODZINA*

(zapewniony transport z kościoła na cmentarz)

n014

Z ogromnym bólem  
przyjeliśmy wiadomość  
o śmierci naszego Przyjaciela



## Romualda LIPKI

współzałożyciela Budki Suflera  
i jednego z najwybitniejszych kompozytorów  
polskiej muzyki rozrywkowej

Czujemy się w obowiązku  
kultywować pamięć o Nim i Jego twórczości  
poprzez popularyzację polskiej piosenki na naszej antenie  
i w Studiu imienia Budki Suflera

Składamy najszczerze kondolencje

### Rodzinie i Przyjaciółom

Prezes Zarządu  
i Pracownicy Polskiego Radia Lublin

n012

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość  
o śmierci

## Romualda LIPKO

Współzałożyciela zespołu Budka Suflera,  
jednego z najwybitniejszych kompozytorów  
polskiej muzyki rozrywkowej

### Rodzinie i Najbliższym

składa  
Wojewoda Lubelski  
Lech Sprawka



n015

Serdeczne wyrazy współczucia

### Pani Krystynie Pikuła z powodu śmierci

## BRATA

składają  
adwokaci i pracownicy Kancelarii Adwokackiej  
przy ulicy Chopina 11/8 w Lublinie

n017

Z wielkim smutkiem i żalem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

## Romualda LIPKI

od urodzenia związanego z Lublinem,  
jednego z najwybitniejszych  
współczesnych kompozytorów polskiej muzyki rozrywkowej,  
założyciela i wieloletniego członka Budki Suflera,  
autora wielu polskich przebojów

Wyrazy głębokiego współczucia

### Rodzinie i Bliskim

składa  
Marszałek Województwa Lubelskiego  
Jarosław Stawiarski  
wraz z Zarządem Województwa Lubelskiego

n013

Z głębokim żalem i smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

## Pana Romualda LIPKO

współtwórcy i lidera Budki Suflera,  
wybitnego lubelskiego muzyka i kompozytora

### Rodzinie i Bliskim

składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin  
oraz  
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin

n016

# Nagramy płytę i poświęcimy ją Romkowi

**ROZMOWA** z Felicjanem Andrzejczakiem, byłym wokalistą Budki Suflera  
i przyjacielem Romualda Lipki



Felicjan Andrzejczak

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

#### • Jak zapamiętał pan Romualda Lipkę jako współpracownika i przyjaciela?

– Zawsze ceniłem go za to, że był konkretny. Jak pracowaliśmy nad jakimś nagraniem, czy na koncertach, był wymagający i nie było zmiłuj. Ja lubię takich ludzi, bo wtedy człowiek jest pewny, że to co robimy jest ładne, piękne i artystycznie na najwyższym poziomie. Romek tego zawsze dopilnował i z góry wiedziałem, że jak nagramy razem jakąś piosenkę, to będzie to naprawdę wysokich lotów. On po prostu wiedział, co robi. Nigdy nie przeszkadzało mi, że surowo podchodził do pewnych rzeczy, bo właśnie tak miało być. Prywatnie był romantykiem i człowiekiem bardzo uczuciowym. Jak ktoś go znał, to wie, że był super facetem.

#### • W jakich okolicznościach dowiedział się pan o jego śmierci?

– Mam to szczęście, że widziałem się z nim dzień przed jego śmiercią. Mieszkam da-

leko od Lublina. Wróciliśmy z żoną do domu po siedmiu godzinach podróży i koło północy otrzymaliśmy telefon z informacją, że Romek nie żyje. Było bardzo smutno, przykro i ciężko, właściwie całą noc nie spałem. Jak człowiek traci przyjaciela, to jest to najgorsze, co może być.

#### • Jak wspomina pan wasze ostatnie spotkanie?

– Trafiłem na Romka, który był w niezłej formie. Jak wszedłem do jego sali szpitalnej, spodziewałem się gorszego

widoku. Rozmawiał ze mną bardzo szczerze, z uśmiechem i widziałem, zresztą sam mi to powiedział, że bardzo ucieszył się z naszych odwiedzin. On bardzo chciał żyć i to było widać. Najgorsze było pożegnanie, bo żegnaliśmy się dość długo, właściwie nie mogliśmy wyjść. Śmialiśmy się, ale to był śmiech przez łzy, bo jak mogło być inaczej. Ciężko jest się rozstawać z tak fajnym człowiekiem i tak znakomitym twórcą.

#### • Romuald Lipko mimo choroby cały czas komponował i planował koncerty...

– Kiedy widzieliśmy się, jak jeszcze nie był tak ciężko chory, mówił: „wiesz, musimy razem nagrać płytę, bo tyle razem graliśmy, a ty jeszcze z nami płyty nie nagrałeś”. Już niestety razem tego nie zrobimy, ale postanowiliśmy z Mietkiem Jureckim i Tomkiem Zeliszewskim, że nagramy ten album i poświęcimy go Romkowi. Nagramy, bo dał mi kilka piosenek. Poza tym mam jeszcze kilka jego

utworów nagranych poza Budką i to wszystko chcemy wykorzystać. Wydaje mi się, że Romek by się bardzo z tego ucieszył.

#### • Utwór, z którym pan jest najbardziej kojarzony to „Jolka, Jolka pamiętasz”. Jak doszło do tego nagrania?

– Z Romkiem poznaliśmy się chyba w 1981 roku. Romek wtedy do mnie zadzwonił i zaproponował spotkanie w Warszawie. Pogadaliśmy trochę i przedstawił mi kilka utworów, które chciałby, żebym zaśpiewał. Wśród nich była właśnie „Jolka”. Bardzo mi przypasowała, bo lubię takie melodie. Do tego powstał tekst i wtedy wiedziałem, że chcę to nagrać. Ale tego nie można było tak po prostu zaśpiewać. Trzeba było w to włożyć maksymalnie dużo chrypy, to musiał być facet zmęczony życiem, starogany z sytuacją, jaka wtedy panowała. I wydaje mi się, że tak to powinno wyglądać, bo już trzecie pokolenie śpiewa tę piosenkę.

**ROZMAWIAŁ TOMASZ MACIUSZCZAK**

## Miłość silniejsza niż Śmierć

**WSPOMNIENIE** Romuald Lipko nie żyje. Anioł Śmierci się pomylił i zabrał nie tego, co trzeba. Nie tak dawno wszak, bo cóż to dwa lata, na Post Festiwalu mówił mi o Miłości, silniejszej niż Śmierć.

W Budce Suflera zaczynał jako basista, od lat 80. grał na klawiszach. Jest (tak ciężko przychodzi był) autorem lub współautorem największych przebojów. Długo rozmawialiśmy w 2017 roku. W wywiadzie dla naszej gazety wymienił ważne utwory: Jest kilka naprawdę tak dorodnych. Jest kilka bliźniąt, z tego samego miotu, tej samej wielkości. Do nich zaliczam i „Cień wielkiej góry”, i „Jest taki samotny dom”. Dalej „Takie tango”, to jest wielki utwór, także w strefie tekstowej.

Zapytałem Go także, czy boi się przemijania? Powtarzam jego piękną i ważną odpowiedź: „Dużo nauczyłem się od żony. Pochodzi w wielopokoleniowego domu w Zamościu, gdzie ludzie umierali przy dzieciach. W domu, wśród najbliższych. To także sprawiło, że dzieci były ze śmiercią oswojone. Śmierć jest ostatecznością, która powinna zjawiać się w takim momencie, kiedy życie jest w jakiś sposób skonsumowane. To jest naturalna kolej rzeczy, że dzieci przeżywają rodziców. My z żoną z pełną pokorą odwiedzamy cmentarze, czytamy napisy, piękne pożegnania, pełne mądrości. Przeżyłem dwie ciężkie operacje, kiedy zapachniało drugą stroną.

A Śmierć? – Wiem, że jest, że przyjdzie. Będąc katolikiem, wierzę, że to nie koniec. Ostatnio byłem w Jerozolimie na pielgrzymce. Tak się z tym zbierałem, żeby pojechać, nabrać osobistej relacji z zapachem tej ziemi, ze schodami, po których szedł Jezus na Golgotę. To są rzeczy, które pomagają ułożyć się z przemijaniem.

Wracam pamięcią do słów, które Romuald Lipko w osobistym wyznaniu mówił do publiczności, zgromadzonej w Hades Szeroka na Post Festiwalu w 2018 roku. „Dzisiaj, kiedy jesteśmy małżeństwem 42 lata, patrząc na siebie mówimy, że oto szczęście nas spotkało, że jesteśmy razem. Że jesteśmy sobie potrzebni, że jesteśmy dla siebie podpora, wyroc-

nią, dobrem, sercem, opieką, lekarzem, łaską”. Mówił o Miłości, która wszystko zwycięża.

Nie tak dawno Pan Bóg zabrał z tego świata Jurka Janiszewskiego, który Budkę Suflera wymyślił. Teraz zabrał Romualda Lipkę. Nakładam płytę na talerz gramofonu, z głośników lecą słowa: Wszyscy świeci balują w niebie/ Złoty sypie się kurz/ A ja włóczę się znów bez ciebie/ I do piekła mam tuż.

Romuald Lipko nie żyje. Anioł Śmierci się pomylił i zabrał nie tego, co trzeba. Aż strach pomyśleć, że robi porządku w zespole. Zespole, który był jak skała i opoka, trzymał się razem, ale drogi poszczególnych muzyków się rozeszły, poszli swoją drogą...

**WALDEMAR SULISZ**

# Nie chciał karać ministra. Szybko awansował

**NOWE REALIA** Prokurator, który odmówił ścigania Zbigniewa Ziobry za nielegalną agitację wyborczą, dostał awans. Objął stanowisko szefa Prokuratury Okręgowej w Lublinie. W zawodzie jest dopiero od trzech lat

Jacek Szydłowski

Pochodzący z Zamościa Robert Malicki odebrał prokuratorską nominację we wrześniu 2016 r. Trafił do Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Lubelskim. Stamtąd został delegowany do „okręgu” w Zamościu. Z końcem stycznia dostał kolejny awans. Zajął fotel szefa Prokuratury Okręgowej w Lublinie. 44-latek bez doświadczenia na podobnych stanowiskach kieruje teraz pracą ponad stu śledczych ze swojej jednostki. Nadzoruje również 15 prokuratur rejonowych z lubelskiego okręgu.

– W normalnych warunkach na awans z rejonu do okręgu trzeba pracować nawet 10 lat. W obecnych realiach nic mnie już jednak nie dziwi – mówi nam anonimowo jeden z doświadczonych prokuratorów z Lublina. – Jest sporo przykładów awansu prokuratorów z rejonów nawet do prokuratury regionalnej, z pominięciem okręgu. Nowego szefa nikt tu nie

zna. Widać po nim, że nowa rola trochę go przytłacza.

Nasz rozmówca zwraca uwagę, że Robert Malicki wciąż jest formalnie prokuratorem prokuratury rejonowej. Został jedynie delegowany do okręgu.

– Taką osobę można łatwo odwołać. Wystarczy jeden telefon, żeby człowiek wrócił z dużej jednostki do rejonu. To oczywiście wiąże się z mniejszym uposażeniem. Można zastanawiać się nad niezależnością śledczych w delegacjach, ale taka jest teraz polityka – kwituje nasz rozmówca.

**Minister Ziobro nie agitował**

Robert Malicki jest czwartym szefem lubelskiego okręgu od początku tzw. „dobrej zmiany”. Wszyscy jego poprzednicy mieli jednak doświadczenie w kierowaniu prokuraturami rejonowymi. Prokurator Malicki jest natomiast autorem uzasadnienia w którym uznał, że zachwalanie polityka na tle jego materiałów wyborczych to jedynie



„przejaw sympatii”, a nie agitacja.

Chodzi o sprawę, którą opisaliśmy we wrześniu ubiegłego roku. Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro odwiedził wówczas Zamość. Miał poinformować o planach utworzenia w tym mieście sądowego centrum informatycznego. Towarzyszył mu jego zastępca - Marcin Romanowski. Kandydował on jednocześnie w wyborach parlamentarnych. Spotkanie z dziennikarzami odbyło się w sali obrad rady miasta. Za ministrami ustawił się szereg młodych ludzi w koszulkach i z tabliczkami, promującymi Romanowskiego. Na ścianie wyświetlano również baner wyborczy kandydata. Zbigniew Ziobro rozpoczął konferencję od zachwalania swojego zastępcy.

Zdaniem nowego szefa Prokuratury Okręgowej w Lublinie to spotkanie nie miało charakteru wyborczego

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI/ARCHIWUM

cymi Romanowskiego. Na ścianie wyświetlano również baner wyborczy kandydata. Zbigniew Ziobro rozpoczął konferencję od zachwalania swojego zastępcy.

– Siódemka ministra Warchoła, przepraszam, ministra Romanowskiego na liście w Zamościu, to jest siódemka, która oddaje naturę pana ministra, bo pracuje za siedmiu.

W okręgu zamojskim, chełmskim, jest więc człowiek, do którego mam ogromne zaufanie i szacunek – mówił Ziobro.

Zamojscy radni - Sławomir Ćwik i Rafał Zwolak zawiadomili prokuraturę o możliwym złamaniu przepisów przez szefa resortu sprawiedliwości i jego zastępcę. Chodziło o agitację na terenie urzędu, czego jasno zabrania Kodeks Wyborczy. Śledczy uznali, że nie doszło nawet do wykroczenia. Prokurator Robert Malicki odstąpił od kierowania wniosku o ukaranie ministrów.

– Spotkanie miało charakter li tylko informacyjny. Co prawda pojawia się tam wzmianka o kandydowaniu wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego, ale był to tylko „wtręt” do ogólnego przekazu, jakim było udzielenie informacji o planowanych inwestycjach – uzasadnił swoją decyzję Robert Malicki.

Przyznał, że „osoby stanowiące tło dla wystąpienia”

ubrane były w koszulki z napisem „PiS Marcin Romanowski”.

– Zachowania tego również nie można uznać za prowadzenie agitacji wyborczej. Należy uznać to za przejaw sympatii do konkretnej osoby – wyjaśnił prokurator.

Dodał, że założenie koszulki z nazwiskiem kandydata było jedynie oznaką podzielenia jego poglądów. Poza tym osoby w koszulkach nie robiły nic poza staniem.

– W związku z konstatacją, że spotkanie nie miało charakteru wyborczego, a jedynie informacyjny nie sposób przyjąć, że uwidocznione tam tabliczki, jak również prezentacja medialna stanowią materiał wyborczy – skwitował prokurator Malicki. W swoim uzasadnieniu przekonywał również, że prezentowanie nazwiska kandydata miało jedynie „utrwalić w świadomości słuchaczy” Marcina Romanowskiego, jako osobę odpowiedzialną za informatyzację wymiaru sprawiedliwości.

## Małaszewicze lokomotywą rozwoju Regionu

Koncepcja budowy Parku Logistycznego Małaszewicze to jedna z najważniejszych planowanych obecnie inwestycji w Polsce. Szacuje się, że Nowy Jedwabny Szlak – główny szlak handlowy łączący Unię Europejską z Azją - w perspektywie 10 lat przyniesie prawie trzykrotny wzrost przewozów kolejowych. Przejeżdżające przez Małaszewicze towary powędrują potem, albo do portów morskich w Gdyni, Gdańsku, Szczecinie, albo dalej drogą lądową (koleją lub TIR'ami) do krajów UE i oczywiście w drugą stronę do Rosji, na Ukrainę, do Kazachstanu i dalej. Park Logistyczny Małaszewicze może stanowić ważny punkt wspierający przeładunek towarów dla Rail Baltica - linii kolejowej będącej elementem transeuropejskiego korytarza transportowego, łączącego Węgry i Słowację z portami krajów nadbałtyckich. Inwestycja ta ewidentnie wzmacnia pozycję Polski, a mówiąc kolejowym językiem, to „lokomotywa wzrostu” dla całego Regionu i jego mieszkańców.

Nowe firmy, miejsca pracy

W efekcie realizacji modernizacji Rejonu Przeładunkowego Małaszewicze, przepustowość ma szansę zwiększyć się czterokrotnie (przy równoległej realizacji przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. projektów budowy nowej stacji Terespol Szerokotorowy oraz nowego mostu na rzece Bug). Oznacza to zwiększenie obrotu towarowego między Azją a Starym Kontynentem, prognozuje się więc powstanie tu Hubu Logistycznego o pow. ok. 30 km<sup>2</sup>. Ta wzmożona aktywność oznacza także napływ nowych inwestorów, nowych firm i powstanie wielu nowych miejsc pracy. Małaszewicze i cały Region stanie się atrakcyjnym terenem inwestycyjnym i atrakcyjnym rynkiem pracy. Można domniemywać, że odwróci to widoczną obecnie tendencję wyjazdów „za pracę” do Warszawy. Można się wręcz spodziewać napływu specjalistów branży TSL z innych części Polski a nawet z zagranicy, dla których Małaszewicze będą jak „Dolina Krzemowa” dla informatyków – miejscem, w którym warto być, bo to będzie „logistyczne centrum Europy”. Poszukiwani będą pracownicy hal magazynowych, operatorzy wózków widłowych, logistycy, spedytorzy, celnicy, kierowcy i inni, wysokiej klasy specjaliści.

„W związku z celami jakie postawiono przed Spółką CARGOTOR – niezależnemu



zarządcy infrastruktury torowej w Rejonie Przeładunkowym Małaszewicze, firma postanowiła utworzyć fundusz stypendialny dla młodzieży z Technikum Kolejowego im. Stanisława Reymonta w Małaszewiczach. Dzisiaj w CARGOTORZE pracuje ponad 160 osób. Aby zabezpieczyć sprawne funkcjonowanie

firmy docelowo ta liczba powinna się zwiększyć nawet 3-krotnie” – mówi Prezes Spółki Cargotor Pan Andrzej Sokolewicz.

**Bogatszy Region**

Nowe firmy w Regionie przełożą się na większe wpływy finansowe do lokalnych

**PARK  
LOGISTYCZNY  
MAŁASZEWICZE**

samorządów, a to z kolei poprawi standard życia mieszkańców. Gminy będą miały więcej środków na finansowanie ważnych dla mieszkańców Regionu obszarów: opieki zdrowotnej, edukacji, organizację przestrzeni publicznej, działalności kulturalnej czy sportowej.

**Poprawa infrastruktury komunikacyjnej**

W wyniku realizacji inwestycji, powstała infrastruktura Parku Logistycznego Małaszewicze poprawi komunikację w Regionie. Budowa wiaduktu w Kobyłanach (część projektu inwestycyjnego) to bezkolizyjne rozwiązanie, które zastąpi obecny przejazd kolejowo-drogowy. Usprawni to przygraniczny ruch zarówno torowy jak i kołowy.

Wyłączną odpowiedzialność za treść publikacji ponosi jej autor. Unia Europejska nie odpowiada za ewentualne wykorzystanie informacji zawartych w takiej publikacji.

# Śmierć na pasach. Kierowca trafi do więzienia

**KARA** Sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok wobec kierowcy, który śmiertelnie potrącił 12-latkę na przejściu dla pieszych. Józef B. został skazany na 3 lata bezwzględnej więzienia. Według sądu, to on ponosi całkowitą winę za wypadek

Jacek Szydłowski

– Podstawową zasadą jest, że jeśli na drodze są dwa pasy ruchu i samochód obok zatrzymuje się przed przejściem, to my również mamy kategorię obowiązków się zatrzymać – podkreślił w uzasadnieniu wyroku sędzia Wiesław Pastuszek z Sądu Okręgowego w Lublinie.

Przypomniał okoliczności wypadku, do którego doszło pod koniec września 2018 r. w Lublinie. Józef B. jechał wówczas ul. Bohaterów Września, w stronę ul. Żelazowej. W rejonie skrzyżowania z ul. Relaksową prowadził z prędkością ponad 70 km/h, przy ograniczeniu do 50 km/h. Dojeżdżając do

skrzyżowania zignorował osobowego fiata, który zatrzymał się przed pasami. Józef B. minął fiata i uderzył 12-letnią Wiktoria, która wchodziła na przejście z lewej strony. Kierowca wcześniej nie hamował. Dziewczynka w krytycznym stanie trafiła do szpitala. Zmarła 7 października.

Śledczy oskarżyli później Józefa B. o umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa i spowodowanie śmiertelnego wypadku. Kierowca bronił się twierdząc, że nie widział nastolatki wchodzącej na pasy. Tłumaczył, że oślepiło go słońce. Był również przekonany, że kierowca fiata chce



zaparkować, a nie przepuścić pieszego.

– Kierowca miał słońce za sobą, a w miejscu zdarzenia nie ma żadnej zatoki parkingowej – skwitował te argumenty sędzia Pastuszek.

Podobnie ocenił ją sąd pierwszej instancji, który

Sąd uznał, że Józef B. ponosi całkowitą winę za wypadek

FOT. ŁUKASZ MINKIEWICZ / ARCHIWUM

w październiku 2019 r. skazał Józefa B. na 3 lata więzienia. Wymierzył mu również

5-letni zakaz prowadzenia pojazdów.

– Sąd miał na uwadze, że ofiarą jest dziecko, które miało przed sobą całe życie. Szło do szkoły, a rodzice mieli prawo oczekiwać, że wróci do domu – uzasadniała rozstrzygnięcie Monika Płaska-Pecio.

Wyrok zaskarżyły obie strony. Obrona wnosiła o karę w zawieszeniu. Sąd odwoławczy uznał jednak, że nie ma do tego żadnych podstaw.

– Nie ulega wątpliwości, że winę za zdarzenie ponosi wyłącznie oskarżony. Umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Przekroczył dopuszczalną prędkość i nie zatrzymał się

przed pasami. W ten sposób nieumyślnie doprowadził do wypadku. Kara bezwzględnej pozbawienia wolności jest więc słuszna – wyjaśnił sędzia Pastuszek.

Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, Józef B. musiał się liczyć z karą do 8 lat więzienia. Rodzice Wiktorii domagali się zastrzeżenia wyroku. Sąd uznał jednak, że nie ma do tego podstaw.

– Maksymalny wymiar kary orzekany jest tylko w wyjątkowych przypadkach, np. kiedy jest większa liczba ofiar – wyjaśnił sędzia Pastuszek. Przypomniał również, że sam wypadek został spowodowany nieumyślnie.

## Wirusy atakują, uczniowie zostają w domach

**ZDROWIE** Drastyczny wzrost zachorowań wśród dzieci. Problem pojawił się m.in. w Szkole Podstawowej nr 11 w Puławach, do której chodzi 814 uczniów. W tym momencie średnio w całej szkole nie ma ok. 40 proc. osób.

– Frekwencja zaczęła maleć już w poniedziałek, na początku w klasach starszych 4-8, a potem zaczęły chorować także młodsze dzieci w klasach 1-3 – infor-

muje Monika Mocarska, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 11 w Puławach. – Są klasy, w których na lekcjach nie pojawiło się aż 70 proc. lub żaden z uczniów. Wiemy, że część dzieci nie przychodzi do szkoły profilaktycznie, żeby się nie zainfekować. Sytuacja jest wyjątkowa, od kilku lat nie mieliśmy takiej frekwencji z powodu zachorowań – dodaje dyrektorka.

Dyrekcja szkoły jest w stałym kontakcie z sanepidem i rodzicami chorych

dzieci. – Kiedy zauważyliśmy, że frekwencja zaczyna znacząco maleć poinformowaliśmy sanepid. Stosujemy wzmożoną dezynfekcję specjalnymi środkami. Dezynfekujemy m.in. blaty stolików, baterie w łazience, poręcze schodów, klamki drzwi – tłumaczy Monika Mocarska. – Mamy jednak nadzieję, że od poniedziałku sytuacja zacznie się normować. Po

wstępnych deklaracjach od rodziców wiemy, że duża grupa dzieci ma wrócić na zajęcia. Zobaczymy czy tak się stanie.

Są już wyniki badań próbek, które sanepid pobrał od ośmiu chorych uczniów szkoły w Zalesiu (powiat bialski). W poniedziałek na lekcje przyszło tam tylko 95 z 263 uczących się tam dzieci – W tych ośmiu przypadkach to grypa typu A. Jest więc wysoce prawdopodobne,

że w pozostałych był to ten sam wirus – mówi Marcin Nowik, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białej Podlaskiej. – W całym powiecie mamy natomiast o tysiąc mniej zachorowań niż w analogicznym okresie w ubiegłym roku. Do końca stycznia było to 1357 przypadków, a w ubiegłym roku – 2351. Mamy jednak szczyt zachorowań, więc ta liczba może się zmienić.

**Nie ma koronawirusa w Lublinie**

Pacjent, który był diagnozowany w kierunku koronawirusa w Klinice Chorób Zakaźnych SPSK1 w Lublinie nie jest zakażony – poinformowała w sobotę Anna Guzowska, rzeczniczka SPSK1 w Lublinie. Zostało to wykluczone na podstawie badań przeprowadzonych w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie.

KATARZYNA PRUS

## Brzdąc mógł zrobić „bęc”

**KONTROLA** Nawet złamaniami mogło się zakończyć używanie jednego z wózków dziecięcych, którym przyjechała się lubelska Inspekcja Handlowa. Zakwestionowała też dwie trzecie wysokich krzeszelek do karmienia dzieci.

Kontrola wózków dziecięcych została przeprowadzona w czterech sklepach prowadzących sprzedaż artykułów dla dzieci. Inspektorzy przyrzekli się łącznie 26 różnym partiom wózków, zakwestionowali niemal połowę, głównie ze względu na niepełne oznakowanie. W 11 przypadkach stwierdzili brak wymaganych przepisami instrukcji obsługi bądź ostrzeżeń.

Dwa inne wózki trafiły do badań w lubelskim laboratorium Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, które ma sprzęt pozwalający sprawdzić, jak za-



chowa się dany przedmiot, biorąc pod uwagę różne sytuacje mogące się przytrafić użytkownikom. Do jednego z wózków nie było tu żadnych zastrzeżeń, został uznany za bezpieczny.

Druga spacerówka nie spełniała wymagań dotyczących bezpiecznego zapięcia dziecka. Po przy-

Dwa wózki trafiły do badań w lubelskim laboratorium Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

łożeniu określonej siły napięcie puściło i złamało się, narażając dziecko na wypadnięcie z wózka i ob-

rażenia. Inspektorzy stwierdzili, że „ryzyko związane z produktem jest wysokie”. Pokontrolna informacja kończy się konkluzją, że „skała ujawnianych nieprawidłowości, pomimo systematycznych kontroli artykułów dla małych dzieci, utrzymuje się na wysokim poziomie”.

W zbliżonym czasie przeprowadzona została druga kontrola, dotycząca wysokich krzeszelek do karmienia dzieci. Inspektorzy przyglądali się im w dwóch sklepach wielkopowierzchniowych: jednym w Lublinie i jednym w Puławach. Zakwestionowali dwie trzecie badanych krzeszelek, wyłącznie ze względu na brak lub niekompletność wymaganych instrukcji użytkowania oraz brak informacji i ostrzeżeń dotyczących właściwego użytkowania produktów.

DOMINIK SMAGA

## Nowa obietnica: 100 obwodnic w 10 lat

**PLANY** Ministerstwo Infrastruktury ogłosiło właśnie program budowy 100 obwodnic do 2030 roku. Inwestycje planowane są też w województwie lubelskim.

– Ruch pojazdów przez środek miejscowości i uciążliwości z tym związane: korki, zanieczyszczenie powietrza, hałas, to codzienność wielu Polaków. Aby zwiększyć się komfort życia mieszkańców zatłoczonych dziś miast i miasteczek, wybudujemy w ciągu 10 lat 100 obwodnic, które wyprowadzą ruch tranzytowy poza tereny zabudowane i przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W ramach rządowego programu powstanie 100 obwodnic na sieci dróg kra-

jowych o łącznej długości ok. 820 km. Będą to trasy o najwyższych parametrach technicznych, dostosowane do przenoszenia obciążenia 11,5 t/os.

Dla części obwodnic opracowano już dokumentację niezbędną do rozpoczęcia inwestycji, dla części jest prowadzony proces przygotowawczy. Są też takie zadania, dla których przygotowania dopiero się rozpoczną.

Koszt realizacji 100 obwodnic został oszacowany na blisko 28 mld zł. Budowa ma być finansowana ze środków Krajowego Funduszu Drogowego prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. W województwie lubelskim ma powstać 7 obwodnic: Łukowa, Zamość, Janowa Lubelskiego, Dzwoli oraz Gorajca. (EB)

**dziennik** Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.  
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl  
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,  
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl  
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,  
tel. 81 46 26 802,  
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl  
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,  
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,  
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:  
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,  
tel. 81 46 26 864, e-mail:  
dybek@dziennikwschodni.pl  
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,  
tel. 81 46 26 810,  
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl  
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,  
tel. 81 46 26 825,  
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl  
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,  
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,  
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl  
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,  
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl  
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax  
81 46 26 988, 81 46 26 801,  
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@  
dziennikwschodni.pl  
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),  
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,  
Chełm 697 770 393,  
Puławy 697 770 404,  
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



# Poprawki nie będzie, bo asfalt na gwarancji

**NA DROGACH** Urząd Miasta nie zgadza się na zmianę przeznaczenia pasów ruchu na korkującym się wyjeździe z ul. Tramecourta do Lubomelskiej, bo... obawia się utraty gwarancji na asfalt, z którego miałyby zedrzyć istniejące oznakowanie poziome. Obiecuje tylko strzałkę pozwalającą na warunkowy skręt w prawo

Dominik Smaga

**O**usprawnienie ruchu na skrzyżowaniu Wieniawskiej, Lubomelskiej, Tramecourta i Leszczyńskiego poprosił prezydenta radny Stanisław Brzozowski (PiS). Nie on jeden skarży się na korki spowodowane nową sygnalizacją na wspomnianym skrzyżowaniu.

Krytykowane przez kierowców światła zostały zamontowane na zlecenie i koszt firmy Orion, która wybudowała obok biurowiec. Montażu takiej sygnalizacji żądali od Oriona miejscy urzędnicy od dróg. Przez wiele miesięcy na skrzyżowaniu jedynie migało żółte światło, ale niedawno światła przełączono w tryb trójkolorowy. Wtedy zaczęły się zatory.

W korkach tkwią głównie kierowcy, którzy popołudniami wyjeżdżają ze śródmieścia przez ul. Tramecourta do Lubomelskiej. Radny Brzozowski podsunął Ratuszowi pomysł na usprawnienie wyjazdu przez prostą zmianę organizacji ruchu.

**Radny prosi: tak by było łatwiej**

– Rzecz polega na tym, żeby umożliwić skręt w prawo w ul. Lubomelską instalując na sygnalizacji zieloną strzałkę – pisze



Sygnalizacja, na którą skarżą się kierowcy była przestrzegana już ośmiokrotnie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

radny do prezydenta. Sugeruje też inne przeznaczenie pasów ruchu na ul. Tramecourta. Dzisiaj prawy pas służy nie tylko skręcającym w Lubomelską (jest ich najwięcej), ale też jadącym prosto w ul. Leszczyńskiego, a lewy przeznaczony jest do skrętu w lewo w Wieniawską.

Radny widziałby to inaczej: – Na prawym pasie jeździć pozostawić tylko strzałki do skrętu w prawo, a jazdę na wprost i w lewo umożliwić z lewego pasa – przekonuje Brzozowski. – Gdyby jeden pas był tylko do skrętu w prawo, to po zamontowaniu zielonej strzałki ruch odbywałby się płynnie.

**Zielona będzie, ale białych nie ruszą**

Ratusz zapowiada, że nie zmieni przeznaczenia pasów ruchu, poprzestając na zamontowaniu zielonej strzałki. – W celu zwiększenia przepustowości skrzyżowania, opracowano nowy projekt organizacji ruchu przewidujący montaż zie-

lonej strzałki warunkowego skrętu w prawo z ul. Tramecourta – odpisał radnemu Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. – Zabieg powinien w znacznym stopniu zwiększyć przepustowość na omawianym skrzyżowaniu i jednocześnie zapewnić wszystkim uczestnikom bezpieczeństwa.

Dlaczego Urząd Miasta nie zamierza zarezerwować prawego pasa wyłącznie dla kierowców skręcających w prawo? – Z uwagi na konieczność frezowania oznakowania poziomego – tłumaczy Szymczyk w piśmiennej odpowiedzi dla radnego. – Co skutkowałoby zmianą parametrów i utratą gwarancji.

Tłumacząc to na bardziej przystępny język: urzędnicy boją się, że jeśli zedrą białe strzałki z jezdni, to Orion wygasi gwarancję.

**Radny: trochę naciągany argument**

– Asfalt okazuje się ważniejszy niż uporządkowanie ruchu w miejscu, które doprowadza kierowców do szewskiej pasji. Bareja wiecznie żywy – komentuje Brzozowski. Twierdzi, że samo zamontowanie zielonej strzałki, bez zmiany przeznaczenia pasów ruchu może się okazać niewystarczające.

– To nie będzie skuteczne, bo jeśli będzie zielona strzałka, ale ktoś zechce z tego pasa jechać na wprost, to zablokuje tych, którzy chcieliby skręcić – zauważa radny. – A zawsze zdarzy się jakiś jeden na kilkanaście samochodów, który będzie chciał jechać na wprost. I wtedy strzałka nie spełni swej roli.

## Dyrektor rezygnuje. Po 27 latach

**EDUKACJA** Zmiany w Liceum Paderewski. Dotychczasowy dyrektor, Adam Kalbarczyk rezygnuje z tej funkcji

**S**zkoły Paderewski to podstawa i liceum, które oferują swoim uczniom kontinuum edukacyjne od pierwszej klasy szkoły podstawowej do matury. To najstarsza prywatna szkoła w Lublinie.

– Adam Kalbarczyk pracował nad mocną pozycją szkół Paderewski, nie tylko na mapie Lubelszczyzny, ale również na rynku międzynarodowym. Jestem pełen uznania dla tych osiągnięć – mówi Sebastian Podkański, prezes zarządu Grupy Żagiel, do której należy spółka Akademos prowadząca placówkę. Kalbarczyk nadal będzie udziałowcem i nauczycielem w szkole. Dotychczasowy dyrektor ma również zamiar założyć fundację, której celem będzie podnoszenie jakości polskiej edukacji, zwłaszcza w zakresie standardów demokratycznych i związanych z przestrzeganiem praw człowieka. Szkołą pokieruje Agnieszka Bojczuk, która od 20 lat jest związana z placówką, m.in. jako nauczyciel przedmiotów egzaminacyjnych. Przez ostatnie 5 lat była tu



Dr Adam Kalbarczyk był współzałożycielem, autorem filozofii edukacyjnej szkół Paderewski i ich długofalowej wizji rozwoju

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

wicedyrektorem.

– Dziękuję za zaufanie, którym mnie obdarzono, powierzając mi zarządzanie szkołą. Wraz z koordynatorami i gronem pedagogicznym jesteśmy dobrze przygotowani do dalszego rozwoju naszych programów edukacyjnych, m.in. matury polskiej i międzynarodowej – zapewnia Bojczuk. **(OPRAC. EB)**

**TAXI 1-919-1-1**  
**RADIO MPT**

**TAXI (81) 191 91**  
**RADIO MPT LUBLIN**

f/MptRadioTaxi919  
www.mptlublin.pl

*Sledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!*

- > krótki czas oczekiwania
- > dowolny sposób płatności
- > dostępność 24h przez 7 dni
- > zakupy na telefon
- > zniżki dla stałych klientów
- > pomoc przy przeprowadzce
- > usługa holowania samochodu
- > obsługa imprez okolicznościowych



*pobierz naszą aplikację*



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

# Wszyscy szefowie stracili stanowiska

**KADRY** Odwołany został cały trzyosobowy zarząd Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, najbardziej deficytowej z miejskich spółek, zarządzającej m.in. kompleksem Aqua Lublin, stadionem Arena Lublin oraz innymi miejskimi obiektami sportowymi. Nowym szefem MOSiR został wiceprezes lubelskich wodociągów

Dominik Smaga

**O**wymianie zarządu zdecydowała w piątek rada nadzorcza spółki MOSiR „Bystrzyca”. Stanowisko prezesa stracił Jacek Czarecki, z fotelem wiceprezesa pożegnał się Mirosław Kasprzak, natomiast Krzysztof Komorski przestał być członkiem zarządu.

Co było powodem tej decyzji? Rzecznik MOSiR tłumaczy to dość ogólnie. – Po analizie aktualnej sytuacji spółki, rada nadzorcza

podjęła decyzję o odwołaniu zarządu w celu zapewnienia skutecznej realizacji bieżących zadań i odpowiedniego przygotowania do wyzwań inwestycyjnych stojących przed spółką w najbliższej przyszłości – stwierdza Miłosz Bednarczyk, rzecznik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Nieoficjalnie mówi się o tym, że takiej decyzji oczekiwał prezydent Lublina, bo miał już dość słuchania o konflikcie pomiędzy Jackiem Czarneckim i Krzysztofem Komorskim.

MOSiR od lat przynosi największe straty spośród wszystkich miejskich spółek Lublina. Oficjalnych danych bilansowych za rok 2019 jeszcze nie ma, ale poprzedni bilans zakończył się stratą 5,4 mln zł. Każdy kolejny rok spółka kończy z coraz większą stratą: w 2016 wyniosła ona 3 mln zł, w 2017 było to już 4,5 mln.

Spółka jest na minusie, choć zarządza flagowymi obiektami sportowymi Lublina. Wśród nich jest kompleks pływacki Aqua Lublin,

stadion Arena Lublin, stadion lekkoatletyczny przy al. Piłsudskiego, żużlowy przy Al. Zygmuntońskich i zdegradowany stadion przy Kresowej. Spółka zarządza też halą Globus, halą im. Niedzieli przy Al. Zygmuntońskich, sąsiadującą z nią starą pływalnią, lodowiskiem Icemania oraz centrum sportowo-rekreacyjnym z basenem przy Łabędziej. Przez wiele lat MOSiR prowadził też stok narciarski z wyciągiem na Globusie, ale zrezygnował z tego w poprzednim sezo-

nie, uznawszy tę działalność za nieopłacalną. Ta sama spółka odpowiada również za tereny wokół Zalewu Zemborzyckiego, włącznie z ośrodkiem Słoneczny Wrotków.

Nowym prezesem MOSiR „Bystrzyca” został dotychczasowy wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Marek Spuz wół Szpos, który będzie kierował sportową spółką w pojedynkę.

– Marek Spuz vel Szpos jest absolwentem Politechniki

Lubelskiej. W latach 2002-2016 pracował w Krajowej Spółce Cukrowej, był m.in. dyrektorem zarządzającym Cukrowni „Rejowiec” i prezesem Fabryki Cukierków „Pszczółka” – tak nowego szefa przedstawia rzecznik Miłosz Bednarczyk. – W marcu 2015 r. został prezesem Krajowej Spółki Cukrowej. Od marca 2016 r. pełnił funkcję wiceprezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie.

# Rzemiosło i kunszt sztuki aktorskiej

**KULTURA** Dziś ostatni dzień, trwającego od środy Festiwalu Danuty Szaflarskiej „Śleboda/Danutka”. To druga edycja wydarzenia, którego ważnym momentem było wręczenie nagrody „Gong Danutki”



**S**tatuetkę - miniaturę teatralnego gongu - dostała Krystyna Janda. Nagroda „Gong Danutki” nawiązuje do gongu, którego pomysłodawczynią była Danuta Szaflarska i który co wieczór rozbrzmiewa w Teatrze Starym w Lublinie. Pierwszy raz zabrzmiał przed inaugurującym cykl „Kino w Te-

atrze Starym” seansem filmowym we wrześniu 2012 roku.

Nagroda jest przyznawana w czasie lubelskiego festiwalu Śleboða/Danutka, by - jak podkreślają organizatorzy trwającego właśnie wydarzenia - wspierać rzemiosło i kunszt sztuki aktorskiej. Pierwszym laureatem „Gongu Danutki”

był w zeszłym roku Janusz Gajos.

- Sztuka uczy uczuć wyższych, sztuka uczy nas bycia ludźmi, sztuka nas uczy humanizmu, sztuka nas uczy odwagi, sztuka nas uczy wolności – wyliczała laureatka w rozmowie, która krążyła wokół roli sztuki, wyborów jakich dokonywała jako aktorka, reżyser i teraz prowa-

dząc swój teatr. Opowiadała jak rozdaje znajomym młodym ludziom książkę „Żeby nie było śladów” Cezarego Łazarewicza o sprawie Grzegorza Przemyka. I o spotkaniu dla studentów w Krakowie, gdzie w pełnej sali na 700 osób, 20 z nich wiedziało, kto to jest Maria Callas.

Choć były momenty zabawne i w żartobliwy spo-

sób przywoływane historie z różnych etapów kariery, nie brakowało powagi. Rozmowa, którą prowadziła Grażyna Torbicka schodziła na tematy polityki, wolności artystycznej. Zakończyła się apelem by nie bać się teatru.

Festiwal trwał od środy. W programie były koncerty, projekcje i spotkania. W pia-

tek po obejrzeniu rejestracji archiwalnego spektaklu Teatru Telewizji „Daily soup” w którym grała Danuta Szaflarska z widzami Teatru Starego spotkali się: Olga Lipińska, Monika Muskała i Janusz Gajos. Rozmowę prowadził Michał Merczyński, dyrektor programowy festiwalu.

**(OPRAC.AGDY)**

## Zagrodzą tu przejazd do piątku

**UTRUDNIENIA** Od jutra zamknięty ma być przejazd i przejście pod mostem kolejowym na Bystrzycy w pobliżu ul. Janowskiej. Powodem jest trwająca przebudowa mostu.

Ruch ma być od jutra skierowany na objazd przez Diamentową, Romera, Nałkowskich i Żeglarską. Tak samo ma kursować linia autobusowa nr 8, zaś po Janowskiej będzie jeździła zastępcza linia 708 kursująca od pętli przy Romera do przystanku na Janowskiej obok stacji pomp.

Nieco inaczej od kierowców mogą sobie poradzić piesi i rowerzyści, bo do trasy wzdłuż Bystrzycy mogą się dostać schodząc ul. Romera do rzeki i przedostając się kładką na drugi brzeg rzeki. Takie utrudnienia mogą potrwać nawet do piątku włącznie. Nie jest jednak wykluczone, że wykonawca szybciej upora się z zadaniem (było tak już nie raz), a wtedy droga zostanie otwarta wcześniej.

## Z jednych więcej, z innych mniej

**FINANSE** O połowę więcej niż planowano zarobiła w zeszłym roku miejska kasa na mandatach wystawianych przez Straż Miejską. Ratusz szacował, że ukarani wpłacą do budżetu Lublina 1,2 mln zł, tymczasem ostatecznie wpłynęło niemal 1,77 mln zł.

Odwrotnie jest z gapowiczami z komunikacji miejskiej. Władze Lublina zaplanowały, że osoby przyłapane na jeździe bez biletu odprowadzą do miejskiej kasy 2,5 mln zł, tymczasem wpływy wyniosły 1,75 mln zł.

## Miasto wybuduje ul. Zamenhofs

**INWESTYCJE** Nawet do maja 2021 mieszkańcy Dziesiątej mogą poczekać na nową ul. Zamenhofs. Tak odległy termin wyznaczył Zarząd Dróg i Mostów, który ogłosił przetarg na wybudowanie ulicy i do 21 lutego będzie czekać na oferty drogowców. Zlecenie będzie obejmować budowę jezdni, budowę i przebudowę chodników, wykonanie zjazdów na posesje, oświetlenia oraz sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej. **(DRS)**

# Pomysły na miasto

**UCZELNIE** Ponad setka prac, z których wiele zatrzymuje widza na dłużej. Autorami są młodzi architekci pokazujący swoje dyplomowe prace. Tematami są pojedyncze obiekty, przez całe kwartały miasta i osiedla, po bazę marsjańską



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

**N**a wszystkich piętrach siedziby Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej przy ul. Nadbystrzyckiej 40 w Lublinie otwarto wystawę start ARCHITEKCI'19. Można na niej oglądać 107 projektów dyplomowych (64 inżynierskie i 43 magisterskie) obronionych w 2019 roku na kierunku architektura na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej.

Wiele z nich dotyczy miast i miejscowości naszego regionu, z dużą reprezentacją rozwiązań dla Lublina.

I jest to o wiele lepsza wersja Lublina, bo w wielu przypadkach autorzy idą pod prąd tego co dzieje się w mieście. Młodzi ludzie zważają drogi, powiększają tereny zielone, wydobywają i podkreślają urodę rzek.

Kompleksowo zajmują się dzielnicą „Za Cukrownią” czy Podzamczem. Zagospodarowują zde-

gradowany amfiteatr na Tatarach, proponują przestrzeń dla społeczności lokalnej na Bronowicach.

Kilku autorów zajęło się dworcem głównym PKS i najbliższą okolicą. Wszyscy wykorzystują oryginalną bryłę budynku i wszyscy widzą tu instytucje kultury, sztuki. Zamieniają przeszkloną, oczyszczoną z reklam i handlowego bałaganu halę w miejsce społeczne.

Jest oczywiście też sporo dyplomów propo-

nujących biurowce, osiedla, nowoczesne bryły obiektów użyteczności publicznej – muzeów, uczelni, przedszkoli. Jest też próba przeprowadzenia procesu humanizacji bloku z wielkiej płyty. Mieszkańcy osiedla Moniuszki w Lublinie powinni pójść na wystawę, żeby zobaczyć w co można zamienić ich aktualną pastelozę.

Wielu projektantów proponuje zmiany w konkretnych lokalizacjach Lublina, Zamościa, Bił-

goraja, Kazimierza czy Janowca. Ale są też pomysły XXIII wieku jak osiedle przyszłości – projekt bazy marsjańskiej czy coś bardziej realnego: dom jednorodzinny w formie wieży mieszkalnej, nowoczesny zakład karny i architektura parametryczna na stacji dronów.

Ekspozycję można oglądać codziennie (poniedziałek-piątek 8-20, soboty i niedziele 8-17) do 21 kwietnia (z przerwą 6-15 kwietnia). Wstęp wolny. **(OPRAC. AGDY)**

## Prawie w Nowym Jorku

**EDUKACJA** To już pewne. Chór Akademos działający w Międzynarodowych Szkołach Paderewski wystąpi w Carnegie Hall w Nowym Jorku w prestiżowym konkursie „New York International Music Festival”



**N**astoletni muzycy z Lublina zakwalifikowali się do niego jako jeden z sześciu chórów szkół średnich z całego świata. Właśnie kończą zbiórki pieniędzy, by ich wyjazd był jak najbardziej atrakcyjny.

Pierwszy chór „Akademos” powstał w 2006 roku. Dziś w „Paderewskim” działają aż cztery chóry. W licealnym „Akademosie” śpiewa 46 uczniów. W „Akademosie Juniorze” śpiewają uczniowie starszych klas szkoły podstawowej, a w „Akademosie Kids” uczniowie klas 1-3. W tym roku szkolnym powstał też chór „Akademos Teachers”.

Wszystkie pod kierunkiem dyrygent Elżbiety Niczyporuk wystąpiły w sobotę w wielkim koncercie z lubelskim wokalistą, kompozytorem i pianistą Piotrem Selimem (na zdjęciu).

-To był wyjątkowy występ, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na spełnienie marzeń chórzystów o wyjeździe Chóru Akademos do USA i udziale w prestiżowym, nowojorskim konkursie w Carnegie Hall – mówi Niczyporuk. – Mamy już kupione bilety, chcemy jednak zebrać więcej pieniędzy by móc pozwolić sobie na wejścia do muzeów, czy na Statuę Wolności. To ważne, żeby nasi uczniowie wykorzystali ten

czas nie tylko muzycznie, ale i edukacyjnie.

Konkurs, do którego zakwalifikował się chór z Lublina jest niezwykle prestiżowy.

- Chcemy wypaść jak najlepiej i szlifujemy repertuar. Jest dobrze, ale staramy się by było perfekcyjnie. To dla nas bardzo ważne – podkreśla pani dyrygent.

Osoby chcące przyczynić się do wyjazdu chóru Akademos do Nowego Jorku i realizację ich marzeń powinny kontaktować się bezpośrednio z panią dyrygent e.niczyporuk@paderewski.lublin.pl, z sekretariatami Międzynarodowych Szkół „Paderewski” lub pisząc na adres chor.akademos@paderewski.lublin.pl. **ASK**

## ZBLIŻA SIĘ ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH

♥ Wyślij nam życzenia dla ukochanej osoby i wygraj jednodniowy pobyt dla dwojga wraz z romantyczną kolacją w Spichlerzu Kobiątki, położonym w malowniczym Kazimierzu Dolnym.

♥ Życzenia wyślij za pomocą formularza dostępnego na [www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl) Zgłoszenia przyjmujemy do 13 lutego 2020 r. do godziny 12:00



I LOVE YOU

# Młodzi spotkali się na swoim balu

**KOŚCIÓŁ** Około tysiąca osób spotkało się w sobotę w hali MOSiR przy Al. Zygmunta w Lublinie aby wspólnie bawić się i modlić. Bal Młodych organizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej to największa tego typu impreza w Polsce



**B**al to okazja nie tylko do spotkania, zabawy – bezalkoholowej, ale też i rozmowy. W tym roku młodzi ludzie skupili się na tematach dotyczących ochrony środowiska. W wydarzeniu uczestniczą nie tylko osoby wierzące, ale też niewierzące. Bal tradycyjnie rozpoczął się o godz. 20 od wspólnego

poloneza a zakończyła go msza św. o godz. 4.

Dochód z balu zostanie przeznaczony na modernizację ośrodka młodzieżowego Wymarzony Dom Młodych w Częstoborowicach. To miejsce, w którym KSM AL organizuje m.in. warsztaty i szkolenia.

Bal Młodych odbył się po raz 26.

(AA)

# W sieci złych zainteresowań

**ŚLEDZTWO** Tak jak Łukasz W. z Chełma inspirowali się masakrą w Columbine High School. On zamordował swoją macochę, oni zdaniem śledczych chcieli wysadzić technikum na warszawskiej Pradze

**P**olicjanci nie mają wątpliwości. W tej samej grupie na portalu społecznościowym co Łukasz W. z Chełma, był przynajmniej jeden z chłopców podejrzanych o próbę wysadzenia w powietrze szkoły w Warszawie.

Miał on na portalu konto „Eric Harris” – to imię zamachowca z Columbine High School w USA który 20 kwietnia 1999 roku z Dylanem Kleboldem zastrzelił dwunastu rówieśników i jednego nauczyciela. Ranili także 24 osoby. To była największa

masakra w amerykańskiej szkole, która wstrząsnęła całym światem. W internecie można było znaleźć bardzo dokładne opisy. Wiadomo, że bywalcy grupy na portalu społecznościowym wymieniali się informacjami na ten temat. Łukasz W. był bardzo aktywny.

Chodzi o nastolatka, który w styczniu nożem i młotkiem zaatakował swoją 39-letnią macochę i ciężko ranili jej 18-letniego syna. Już po jego zatrzymaniu 14-latką, sprawie uważnie przyjrzyli się policjanci z wydziału do walki z cyberprze-

stępcością, którzy monitorują internet.

– Zgromadzony przez policjantów materiał był takiej wagi, że przekazano go wydziałowi do walki z terrorem kryminalnym i zabójstw Komendy Stołecznej Policji – mówi asp. szt. Mariusz Mrozek, rzecznik prasowy KSP. Policjanci z Warszawy wymieniali się informacjami ze śledczymi z Chełma, którzy prowadzili dochodzenie w sprawie Łukasza W. i na bieżąco badali kontakty 14-latką. – Nie będziemy mówić o szczegółach tej współ-

pracy – ucina kom. Ewa Czyż z chełmskiej komendy policji.

W efekcie w ubiegłym tygodniu zatrzymano czterech nastolatków w wieku od 15 do 17 lat, którzy planowali zdetonować bombę własnej roboty w technikum na warszawskiej Pradze, którego wszyscy byli uczniami. Według ustaleń policji, planowali w ten sposób zemścić się na kolegach, którzy – jak twierdzą zatrzymani nastolatki – znęcali się nad nimi. Z informacji do których dotarli reporterzy Polskiego Radia

wynika, że tuż przed zatrzymaniem chłopcy mieli przeprowadzić próbę detonacji własnej produkcji bombę w lesie koło Rembertowa.

Policja apeluje do rodziców, aby zwracali uwagę na to, co robią w internecie ich dzieci. – Internet jest bogactwem wiedzy, która może nas wzbogacać i być wykorzystana do dobrych celów. Ale internet niesie ze sobą także wiele treści bardzo niebezpiecznych. Przestępstwo nie ma dowodu osobistego – zamach może przeprowadzić dziecko lub dorosły. My

jednak powinniśmy weryfikować to, czym nasze dzieci się interesują, także w internecie, rozmawiać z nimi i pamiętać o tym, że zaufanie do nich to jedno, ale kontrola ich zachowań nie ma na celu podważania zaufania do nich, a zapewnienie dziecku jak największego bezpieczeństwa. Starajmy się chronić dzieci przed osobami, które mogą mieć na nie zły wpływ lub zachęcać do udziału w niebezpiecznej, przestępczej działalności – apeluje asp. szt. Mariusz Mrozek.

WOJCIECH ZAKRZEWSKI

# Wstęgę przecięto. Burgery już oficjalnie

**GASTRONOMIA** Pasibus w Galerii Vivo! Lublin oficjalnie wystartował w ten weekend. Lubelska restauracja jest pierwszym lokalem tej sieci po naszej stronie Wisły



**P**asibus to firma, która zaczynała w 2013 r. od jednego foodtraka działającego na terenie Wrocławia. Sukces sprawił, że właściciele postanowili otwierać kolejne lokale stacjonarne, początkowo

na Śląsku, a potem posuwając się w głąb kraju. W 2018 roku udało im się dzięki temu wypracować blisko 1,5 mln zł zysku. Nie spoczęli jednak na laurach. 20 grudnia tamtego roku otworzyła pierwszy lokal w Lublinie.

– Oficjalne otwarcie zawsze odbywa się w naszym przypadku co najmniej miesiąc po uruchomieniu lokalu. Chodzi o to, żeby dać czas pracownikom nie tylko na należyte wyszkolenie się, ale i „rozkrecenie się” w praktyce – opowiada

Maciej Jadach, manager lubelskiego lokalu. – To konieczne, bo z doświadczenia wiemy, że w dniu otwarcia przychodzą tłumy.

W Pasibusie zjeść można przede wszystkim burgery także w wersji wegetariań-

skiej. Wszystkie wersje w rozmiarze małym i dużym.

– Polecamy 16 różnych burgerów w tym zmieniającego co miesiąc burgera miesiąca. Tym razem jest to Cherrinator (nazwa powstała z tego, że burger ma w sobie sok wiśniowy

–red) – opowiada Jadach. – Mamy też sałatki i dodatki, takie jak Pasi frytki i Pasi bataty. Jest też piwo produkowane specjalnie dla Pasibusa (bezalkoholowe, miodowe, jasne, a i pszeniczne).

ASK

# Ptaki mogą spacerować

**REGION** Kury, kaczki, indyki i gęsi można wypuszczać już z kurników. Można też organizować targi i pokazy, na których jest gromadzony drób i inne ptaki

**W**ojewoda lubelski Lech S p r a w k a uchylił rozporządzenia ws. zwalczania ptasiej grypy w naszym regionie. Obowiązywały na terenie kilku powiatów.

– Nie ma już ograniczeń w związku z ogniskami ptasiej grypy odnotowanymi na początku stycznia w Lubelskiem. Rolnicy mogą wrócić do hodowli i produkcji drobiu – poinformował na Twitterze Marek Wiczerzak, rzecznik prasowy wojewody.

Zaczęło się od Starego Uścimowa (powiat lubartowski), gdzie w sylwestra w jednej z ferm padło 7 tys. indyków. Początkowo podejrzewano zatrucie, ale wyniki badań potwierdziły, że jest to wysoce zjadliwa grypa ptaków H5N8. Wirus rozprzestrzenił się na kolejne gospodarstwa w gminie Uścimów, ale też inne miejscowości poza powiatem lubartowskim. W promieniu ok. 10 km od ognisk choroby zostały prowadzone specjalne strefy

– zapowietrzona i zagrożona a wraz z tym nakazy i zakazy obowiązujące mieszkańców.

Hodowcy, którzy utrzymywali w swoich gospodarstwach m.in. indyki, kaczki i kury zobowiązani byli m.in. do ograniczenia im kontaktu z dzikim ptactwem, ale też z drobiem w innych gospodarstwach. Właściciele tych gospodarstw musieli też wyłożyć maty dezynfekcyjne m.in. przed wejściami i wyjściami a także wjazdami i wyjazdami. Nie można było także wypuszczać domowych ptaków z kurników czy też innych budynków gospodarskich. Wprowadzony został też zakaz organizowania targów, wystaw, pokazów lub konkursów, gdzie są gromadzone drób lub inne ptaki.

Obostrzenia obowiązywały na terenie powiatów – lubartowskiego, krasnostawskiego i zamojskiego, lubelskiego, świdnickiego, łęczyńskiego, parczewskiego i włodawskiego.

(AA)

## Ogrody z medalem



**JANOWIEC** Magiczne Ogrody z Trzcianek otrzymały tytuł najlepszej rodzinnej atrakcji 2020

**K**onkurs organizował portal Dziecko w podróży.

W zabawie wzięło udział ponad 25 tys. osób, które wybierały wśród 60 atrakcji z całej Polski. Większość internautów, jako najlepszą rodzinną atrakcję wskazało Magiczne Ogrody. To kolejny złoty medal dla janowieckiego parku tematycznego, który na podium stawał także w 2016 i 2017 roku.

– Cieszymy się, że dzięki Wam staliśmy się najlepszą atrakcją dla dzieci w 2020 roku. Dziękujemy Wam za głosy, udostępnienia i tysiące pozytywnych komentarzy. Wasze zaangażowanie pozwoliło nam stanąć na szczycie podium już po raz trzeci – w 2016, 2017 oraz w 2020 roku. To wielki zaszczyt dla zespołu tworzącego Magiczne Ogrody. Przemile wyróż-

nienie, które dodaje nam skrzydeł – mówi Marta Bargieł, brand manager marki Magiczne Ogrody.

Otwarcie sezonu w Magicznych Ogródach będzie 1 maja o godz. 10.00. W każdy weekend wiosny, lata i jesieni w parku zaplanowane są różne wydarzenia. Dla uczniów szkół i przedszkoli ogrody przygotowały ofertę wycieczkową. Miłośników ogrodnictwa zainteresuje fakt, że Magiczne Ogrody posiadają własną odmianę tulipana, wyhodowaną przez Romana Szymańskiego. Chrzci-ny kwiatu odbędzie się wiosną.

Kolejne miejsca w rankingu najlepszych atrakcji dla dzieci zajęły • katowicka Bajka Pana Kleksa, • wrocławskie Afrykarium, • Farma Iluzji z Mościsk oraz • Apilandia, Interaktywne Centrum Pszczelarstwa w Klecz Dolnej.

ASK

## Heroina w paście

**ZAMOŚĆ** Podczas rutynowej kontroli paczek adresowanych do osadzonych w zakładzie karnym, wyszkolony pies zaznaczył przesyłkę z artykułami higienicznymi, m.in. z pastą do zębów.

– Po dokładnym sprawdzeniu ujawniono ukryty w opakowaniach pasty do zębów proszek koloru brązowego, o wadze 5,08 g. – mówi mjr

Maciej Baniak z ZK w Zamościu. Po badaniu narkotestem okazało się, że proszek to heroína. Sprawą zajmuje się teraz policja.

W ubiegłym roku do osadzonego w Zakładzie Karnym w Hrubieszowie ktoś wysłał haszysz. Narkotyk był schowany w dezodorancie w sztyfcie. Ważył ponad 22 gramy.

(OPRAC. EB)

## Dzieci pani Róży

**ZWIERZYNIEC** Spektakl teatralny o przedwojennym i wojennym Zwierzyńcu zatytułowany „Willa Rózin” będzie mieć swoją kontynuację.

Kolejna część będzie nosić tytuł „Dom dziecka w Rózinie”, a losy bohaterów będą osadzone w okresie od czasów powojennych do współczesności.

– Kiedy pracowaliśmy nad premierą „Willi Rózin” w wakacje ubiegłego roku, nie spodziewaliśmy się takiego oddźwięku. Nie zakładaliśmy kontynuacji, ale do przygotowania kolejnej części zmobilizowała nas młodzież, która zaangażowała się w to przedsięwzięcie – przyznaje reżyser Bartłomiej Miernik z Fundacji „Banina” w Lublinie.

Wśród osób, występujących w „Willi Rózin” są profesjonalni aktorzy – Nikola Palej, Emilia Goryl, Hubert Dyl i Patryk Pawelec, a także młodzi mieszkań-

cy powiatów zamojskiego i biłgorajskiego, w tym Alicja Stankiewicz oraz Sandra Policha i Denis Jakubowski z Domu Dziecka nr 2 w Zwierzyńcu.

Aktorzy amatorzy zostali odkryci przez pomysłodawców przedstawienia na castingach, które są planowane także podczas prac nad drugą częścią widowiska.

„Willa Rózin” to historia Róży Zamoyskiej, opowiedziana poprzez dzieje willi od 1924 roku. Szczegółne miejsce zajmują w nim lata 1938 - 39 oraz czasy wojny, w tym pomoc Róży Zamoyskiej niesiona dzieciom z obozu przejściowego w Zwierzyńcu.

### SPEKTAKLE

Zanim powstanie kontynuacja, autorzy zapraszają spektakle „Willi Rózin”. 19 lutego w Szczepieszynie, dzień później w Zamościu, a 21 lutego w Krasnymstawie.

(IAS.24)

P R O M O C J A

# KOBIETA SUKCESU

## 2020

Zgłoś Kobietę Sukcesu!

Jesteś kobietą aktywną, działaczką, artystką, animatorką, społeczniczką, wolontariuszką, prowadzisz firmę, a może znasz kobietę, która wyróżnia się nietuzinkowymi pasjami?

Czy na plebiscytowej liście nie powinna znaleźć się Twoja szefowa, koleżanka z pracy, a może żona, dziewczyna lub mama?

**Zgłoś kandydatkę do plebiscytu KOBIETA SUKCESU 2020!**

Na laureatki czekają nagrody!

Formularz zgłoszeniowy oraz regulamin dostępne na **www.dziennikwschodni.pl**

Na zgłoszenia czekamy do 21 lutego 2020 r. do godziny 12.00.

# Łatwiej wjechać po zakupy

**CHEŁM** Nowe skrzyżowanie na ul. Lubelskiej na razie testuje cierpliwość kierowców. Ma ułatwić wjazd od północy na parking Galerii Chełmskiej, która, jak zapowiadają inwestorzy zostanie otwarta w marcu

**W**jazd do galerii, na parking obliczony na ponad 550 aut, umożliwi strzałka warunkowego wjazdu. Na ulicy przybyło jeszcze przejście dla pieszych i ścieżka rowerowa.

Wszyscy ci, którzy właśnie ul. Lubelską będą wjeżdżać do Chełma np. rano śpiesząc się do pracy, będą musieli wziąć pod uwagę dodatkowy postój, bo sygnalizatory

będą się przełączały automatycznie, w odróżnieniu od przejścia na wysokości jednostek wojskowych 150 metrów dalej. Tak więc na zielone trzeba będzie poczekać kilka minut.

W najbliższych dniach na ul. Rejowiecką wjedzie ciężki sprzęt i będą ograniczenia w ruchu. Tak więc na ul. Lubelskiej zrobi się tłoczno.

Co wiemy o powstającej między ulicami Rejowiecką

a Lubelską Galerii Chełm? Jest to obiekt o powierzchni 17,5 tys. mkw. gdzie znajdzie się miejsce dla 55 lokali takich jak: Lidl, CCC, Smyk, Rossmann, RTV Euro AGD, Martes Sport, Reserved, Sinsay, House, Cropp, Home&You, Diverse, Pepco, Swiss, KiK, 4F, Ziaja, Esotique, Deichmann, Vision Express, Play, Orange, kantor Komes, restauracja Olimp czy księgarnia Świat Książki. **(WZ)**



FOT. WOJCIECH ZAKRZEWSKI

# Kultura na co dzień

**KAZIMIERZ DOLNY** Koncerty, wystawy, warsztaty, dancingi. To tylko niektóre z wydarzeń, które w tym roku chce zorganizować Fundacja KZMRZ. Od soboty działa w nowym miejscu, przy Tyszkiewicza 4. Otwartym zarówno dla amatorów jak i profesjonalnych artystów. Ma tu także powstać mini filia Wydziału Artystycznego UMCS

**D**ziałamy w Kazimierzu już od dwóch lat, zorganizowaliśmy przez ten czas około setki wydarzeń. Niestety nie było łatwo znaleźć nowe, większe miejsce, które pozwoliłoby nam się rozwinąć. Mamy szczęście, że znalazł się lokalny przedsiębiorca, który postanowił nam w tym pomóc i udostępnić pro bono swoją nieruchomość – mówi Michał Stachyra, założyciel Fundacji KZMRZ. – W Kazimierzu, zwłaszcza poza sezonem nic się nie dzieje. Zwracali mu na to uwagę też jego znajomi, którzy przyjeżdżają tu z innych miast. Chcemy stworzyć możliwości do artystycznego działania. Jesteśmy otwarci na mieszkańców Kazimierza, ale też np. Nałęczowa, Puław czy Lublina.

Przy ul. Tyszkiewicza mają powstać m.in. pracownice rzeźby i fotograficzna, plenerowa scena, na której będą odbywać się m.in. potańcówki, dancingi, jam session. Ma być też scena młodego widza, a także księgarnia i kawiarnia. Fundacja KZMRZ chce stworzyć kulturalne centrum, w którym będzie można organizować m.in. rezydencje dla artystów z Polski i Europy, wymiany międzynarodowe. – Artysta przyjeżdżając do Kazimierza ma miejsce do pracy, a potem od razu możemy mu zorganizować wystawę – tłumaczy Stachyra. – Baza,



jaka teraz mamy otwiera wiele możliwości. Nie rezygnujemy też z działań w innych miejscach Kazimierza. Chcemy kontynuować m.in. koncerty jazzowe w Plebancie czy nad Wisłą. W Kazimierzu

jest nadal wiele nieodkrytych miejsc, które inspirują artystów do różnych działań, np. instalacji artystycznych, które mogą powstać m.in. na Albrechtówce, Górze Trzech Krzyży czy Grodarzu.

Przy Tyszkiewicza ma powstać mini filia Wydziału Artystycznego UMCS, z którym fundacja podpisuje umowę o współpracy. – Okazuje się, że mieszkańcy tęsknią za kolegiem arty-

stycznym, które tu działało, za klimatem, jaki tu wówczas panował, kiedy było dużo młodych artystów, a miasteczko żyło – mówi Stachyra. – Teraz na ulicach są pustki, Kazimierz, zwłaszcza poza

sezonem to wymarłe miasto, dosłownie, bo umierają kolejni artyści związani z miasteczkiem. Chcemy to zmienić, chcemy, żeby kultura była tu obecna na co dzień.

KATARZYNA PRUS



# Milion od ministra. Bo praktycznie są najlepsi

**CHEŁM** Chełmska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa doceniona w 2. edycji projektu Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości

- Konkurs, którego wyniki ogłosiliśmy, pokazuje te uczelnie zawodowe, a więc kształcące w sposób praktyczny, które robią to najlepiej i najsukuteczniej. Wskazaliśmy piętnaście, które w 2019 roku przygotowywały studentów najlepiej do podjęcia pracy w ich powiecie czy regionie

- powiedział wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin.

W efekcie, do 15 publicznych uczelni zawodowych trafi 15 mln zł, co jest realizacją zapisów Konstytucji dla Nauki.

To, która uczelnia otrzyma środki, ma związek ze wskaź-

nikami zatrudnienia i zarobków, uzyskiwanych przez absolwentów - w odniesieniu do średnich w macierzystym dla szkoły powiecie. Jest możliwe dzięki funkcjonowaniu systemu badania losów ekonomicznych absolwentów ELA.

Milion złotych trafi na konto PWSZ w Chełmie już

niebawem – ta swoista premia jest wypłacana w formie subwencji. Uczelnia sama zaplanuje na co je wyda: stypendia dla studentów, kursy i szkolenia, na zakup pomocy naukowych, czy modernizację laboratoriów.

Obok PWSZ w Chełmie, dofinansowanie dostaną

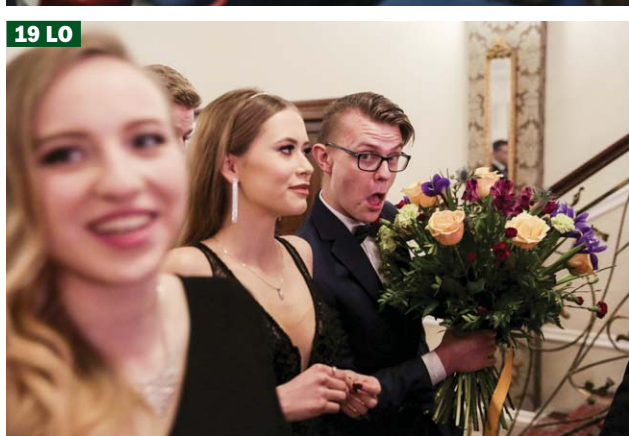
w tym roku Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe w: Gnieźnie, Koszalinie, Głogowie, w Suwałkach, Legnicy, Nysie, Elblągu, Włocławku, a także: Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim,

Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu, Państwowa Uczelnia Stanisława Staszica w Pile, Państwowa Medyczna Wyższa Szkoła Zawodowa w Opolu i Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

WOJCIECH ZAKRZEWSKI

# To był roztańczony szkolny weekend

**LUBLIN** Do 22 lutego trwa sezon studniówkowy. W miniony weekend do bawiących się licealistów dołączyli uczniowie z ósmych klas szkół podstawowych, którzy tańczyli na swoich balach



## Rozstanie z piecem?

**ŚWIDNIK** Blisko co trzeci sprawdzony przez strażników miejskich dom jest opalany piecem węglowym. Wizyta mundurowych u mieszkańców osiedli Żwirki i Wigury a także Adampoli miała związek z planami Urzędu Miasta. Władze Świdnika nie wykluczają, że zostanie prowadzony miejski program dotacyjny, który ułatwi mieszkańcom wymianę pieców węglowych na nowocześniejsze, bardziej ekologiczne urządzenia.

Między 14 a 21 stycznia strażnicy miejscy na prośbę urzędników odwiedzili mieszkańców domów jednorodzinnych. Mieli przeprowadzić ankietę aby ustalić w ilu domach są piece węglowe. Strażnikom udało się poroz-

mawiać z mieszkańcami 363 posesji.

Okazało się, że w 170 domach mieszkańcy korzystają z pieców gazowych. 108 domów wyposażonych jest w piece węglowe – na drewno, ekogroszek, koks lub olej opałowy. Z czego 50 pieców ma więcej niż 5 lat. Z zebranych danych wynika też, że 73 domy mają podwójne ogrzewanie.

– Każdy z właścicieli tych domów ma gaz, ale dogrzewa czym innym – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Natomiast w czterech domach są instalacje na pellet lub owies.

– Z ankiet wynika, że większość domów na Adampolu

i osiedlu Żwirki i Wigury ma piece gazowe lub istnieje możliwość podłączenia w tych domach takiej instalacji – zaznacza Dmowski. – Ponieważ spośród 363 domów tylko 20 nie ma przyłącza gazowego.

Urzędnikom były potrzebne takie dane, ponieważ władze Świdnika zastanawiają się nad przeznaczeniem pewnej kwoty z budżetu miasta na dofinansowanie wymiany pieców węglowych na nowocześniejsze urządzenia.

– Wcześniej jednak musimy oszacować koszty wymiany tych pieców – podkreśla Dmowski.

Urząd nie wyklucza, że będzie dofinansowywać wymianę pieców stopniowo, w perspektywie kilku lat. (AA)

## Blacha Nie Marznie

**ZDZIŁOWICE** Orkiestra Dęta ze Zdziłowic, Kapela ze Zdziłowic, Orkiestra Taneczna Bonanza oraz Kapela Butrynów zagrają na tradycyjnej potańcówce, która odbędzie się 15 lutego w GOKu.

Potańcówka odbędzie się pod szyldem „Blacha Nie Marznie”. Organizatorzy zapraszają i przypominają, że Orkiestra Dęta ze Zdziłowic jest jedną z ostatnich w kraju orkiestr dętych grających do tańca. Z kolei Kapela Butrynów gra tradycyjną, skrzypcową muzykę z Roztocza, a Kapela ze Zdziłowic oraz Orkiestra Taneczna Bonan-



za z Warszawy grają muzykę z XX-lecia międzywojennego. Nie zabraknie zatem pól, oberków, foxtrotów, tang czy walców. Impreza rozpoczyna

się o godzinie 18.00, wstęp wolny! Organizatorem wydarzenia jest Gminne Centrum Kultury i Promocji w Godziszowie. (DW)

miesięczna

PRENUMERATA

dziennik  
WSCHODNI

to się płaca



w prezencie  
otrzymasz

PÓŁMASKĘ  
przeciwsmogową

prenumerata miesięczna TYLKO

41 zł!

CitYMask

FILTER SERVICE

LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.  
Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.  
Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.

## Wójt Gminy Końskowola

INFORMUJE, ŻE

na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Końskowoli w pod adresem <http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl> został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia (działka numer 29/2, obręb Witowice, gmina Końskowola).

in829

## OGŁOSZENIE

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie**  
ul. Choiny 57

ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony  
na wykonanie w osiedlu im F. Chopina następujących robót:

- 1. Wykonanie remontu posadzek na klatkach schodowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych:**
- ul. Żelazowej Woli 4 kl. IV, V - zadanie nr 1
  - ul. Żelazowej Woli 11 kl. I, III - zadanie nr 2
  - ul. W. Żywnego 7 kl. I, V - zadanie nr 3

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. F. Chopina ul. Żywnego 8, tel: 81-741-54-70.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości: **zadanie nr 1 – 1900zł**  
**zadanie nr 2 – 1900zł**  
**zadanie nr 3 – 1900zł**

Oferty należy składać w terminie do **17.02.2020r. do godz 17.00** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109**

*Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.*

in828

## OBWIESZCZENIE

### PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

**o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm),

## ZAWIADAM I AM

**o wszczęciu postępowania administracyjnego** na wniosek z dnia 30 września 2019 r. uzupełniony w dniach 29 listopada 2019 r. oraz 27 stycznia 2020 r. złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie**

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:  
rozbudowa drogi powiatowej nr 2259L – ul. Żeglarskiej w Lublinie wraz budową pętli komunikacji miejskiej; rozbudowa drogi powiatowej nr 2259L – ul. Krężnickiej; budowa sieci kanalizacji deszczowej wraz z budową przepompowni, budowa i przebudowa oświetlenia drogowego, przebudowa sieci elektroenergetycznych nN i SN wraz z budową kanalizacji światłowodowej, budowa instalacji elektroenergetycznej wraz ze stacją transformatorową oraz fundamentem pod urządzenia stacji ładowania, budowa instalacji monitoringu, przebudowa kanalizacji technicznej, przebudowa sieci wodociągowej na działkach:

### 1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

|                                                                  |                                                            |
|------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------|
| pod budowę rozbudowę drogi powiatowej nr 2259L - ul. Żeglarskiej |                                                            |
| Obręb 49                                                         |                                                            |
| ark. 2                                                           | 36/4 (36/5), 199/1 (199/4), 199/2 (199/6)                  |
| ark 5                                                            | 37/26 (37/54), 37/27 (37/56), 37/29 (37/58), 37/34 (37/61) |

|                                                                  |               |
|------------------------------------------------------------------|---------------|
| pod budowę rozbudowę drogi powiatowej nr 2259L - ul. Krężnickiej |               |
| Obręb 49                                                         |               |
| ark. 5                                                           | 37/34 (37/60) |

### 2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

|                                        |             |
|----------------------------------------|-------------|
| pod przebudowę innych dróg publicznych |             |
| Obręb 49                               |             |
| ark. 2                                 | 36/4 (36/6) |

|                                    |               |
|------------------------------------|---------------|
| pod budowę sieci uzbrojenia terenu |               |
| Obręb 49                           |               |
| ark. 1                             | 32            |
| ark. 2                             | 36/4 (36/6)   |
| ark. 5                             | 37/34 (37/62) |

Oraz wydania pozwolenia na :

- budowę budynku socjalno-sanitarnego z instalacjami elektroenergetyczną, wodociagową i kanalizacji sanitarnej oraz przyłączami wodociagowym i kanalizacji sanitarnej na działkach 37/34 (37/62) i 37/27 (37/56) (obr. 49, ark. 5)
- budowę parkingu wraz z budowa instalacji kanalizacji deszczowej i instalacji oświetlenia terenu na działkach 37/ 27 (37/57) i 37/26 (37/55) (obr. 49, ark. 5)

W ramach projektu : „Budowa, modernizacja przystanków i węzłów przesiadkowych zintegrowanych z innymi rodzajami transportu dla potrzeb LOF ZADANIE 1: Budowa węzła przesiadkowego przy ul. Żeglarskiej”

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

in826

## HANDEL

**RZEŻNIA** kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670.

006620L01-A

## MOTORYZACJA

**RENAULT KERAX 270DCI** wywrotka, HDS z dozorem oraz **GAZELA 3302** wywrotka, sprzedam tel. 607-079-941

004020L01-A

**ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

**605 312 552**

**ZŁOM-WTÓR**  
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58  
tel. 81 8252206  
kom. 730 555 000  
kom. 607 368 909  
[www.zlom-wtor.pl](http://www.zlom-wtor.pl)

p2710

## WÓJT GMINY

### SIENNICA RÓŻANA

informuje, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.), iż w dniu 10 lutego 2020 r. wywieszono na okres 21 dni w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Siennica Różana oraz BIP **wykaz nieruchomości stanowiących mienie gminne, przeznaczonych najmu.**

in825

ROK ZAŁOŻENIA 1958

**PUK**

[www.puk.lublin.pl](http://www.puk.lublin.pl)

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83**

**Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku**  
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje  
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

**AAA KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

[www.kalla.lublin.pl](http://www.kalla.lublin.pl)

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16  
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje  
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku**  
**BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

**masz firmę?**

Zamów ogłoszenie drobne

[in@rajawki/bi0015](mailto:in@rajawki/bi0015)

Dziennik Wschodni + portal  
[www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

**81 46 26 820**  
[reklama@dziennikwschodni.pl](mailto:reklama@dziennikwschodni.pl)



**SKUP AUT**  
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.  
**do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.**  
Także wersje angielskie oraz części.  
**Transport i oględziny gratis**

**503 610 319; 510 644 013**

in218 45

## NAPRAWY

**TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio.** Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01-A

## NIERUCHOMOŚCI

### DZIAŁKI

**SPRZEDAM** działkę budowlaną 1000 mkw. Osmolice Pierwsze. Tel. 603 073 944.

004420L01-A

## PRACA

**OPIEKA** Niemcy Legalnie 725248935

019720L01-A

### Osoby niepełnosprawne

(Panie i Panów) do produkcji, Lublin i okolice, stała praca, tel. 734 108 163

P4095

**Ośrodek ADHARA w Sarbinowie**  
(nad morzem)

## ZATRUDNI

### fizjoterapeutów

*Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.*

**Szczegółowe informacje pod numerem tel.**

**501 609 344**

in220 80

**Ośrodek ADHARA w Sarbinowie**  
(nad morzem)

## ZATRUDNI

### kucharza

LUB

### pomoc kuchenną

*Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.*

**Szczegółowe informacje pod numerem tel.**

**501 609 344**

in220 81

**Ośrodek ADHARA w Sarbinowie**  
(nad morzem)

## ZATRUDNI

### pokojuową

*Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.*

**Szczegółowe informacje pod numerem tel.**

**501 609 344**

in220 82

## USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK I PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.**

**STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

z okolic Lublin • Chełm • Zamość  
**odbior auta od klienta tel. 608 883 933**

in213 90

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE**  
502 053 214

044719L01-A

002920L01-A

## BUDOWLANE

**HYDRAULIKA**, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

019920L01-A

**OKNA PVC**, drzwi drewniane wewnętrzne, zewnętrzne. Sprzedaż, montaż. Tel. 601 77 33 26.

020320L01-B

**MALOWANIE**, mycie elewacji. Tel. 601-77-33-26.

020320L01-A

## RÓŻNE

**WYWÓZ** złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

226019L01-A

## WYKONAM

**OFERUJĘ solidne malowanie wnętrz. Malowanie całych mieszkań, domów, oraz pojedynczych pomieszczeń. Cena za m2 za dwukrotne malowanie 7zł. Szybkie terminy realizacji. Numer telefonu: 534303443**

021820L01-A

## ZDROWIE

### APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE** dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN**, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

247019L01-A

**zamów swoje ogłoszenie drobne**

**tel. 81 46 26 820**

PIŁKA NOŻNA 16

## Uratowali remis

Kolejny remis piłkarzy trenera Mirosława Hajdy, tym razem 1:1 z drugoligową Legionią Legionowo. W sobotnim meczu kontrolnym więcej z gry mieli jednak przyjezdni



SUPERLIGA PIŁKARZY

RĘCZNYCH 21

## Odjechali po przerwie

Azoty Puławy znów zwycięskie. Tym razem zespół trenera Michała Skórskiego pokonał w Piotrkowie Trybunalskim tamtejszego Piotrkowianina 35:25



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

# Bezlitośni dla rywali

**ENERGA BASKET LIGA** Start Lublin sensacyjnie ograł Asseco Arka Gdynia. To znakomity prognostyk przed rozpoczynającym się w czwartek turniejem Suzuki Pucharu Polski

Kamil Kozioł

A rka to przede wszystkim znakomicie zbudowany zespół. Grają szybką koszykówkę, a ich atak opiera się na kontrach oraz grze 1x1. Dodatkowo kolejne wejścia pod kosz otwierają im pozycje z dystansu. To bardzo trudny do bronienia zespół. Taki styl nam nie odpowiada – mówił przed meczem w Gdyni David Dedek, opiekun Startu. Słowa szkoleniowca okazały się tylko zasłoną dymną przed spotkaniem, bo lublinianie w Gdyni czuli się wyśmienicie i ograli jednego z kandydatów do mistrzostwa Polski 81:75.

Początek zawodów był bardzo wyrównany. Pod koniec pierwszej kwarty wydawało się jednak, że gospodarze zaczynają przejmować inicjatywę. Po trafieniu Phila

Greene IV Asseco prowadziło już 21:14. Wtedy jednak miejscowym zdarzył się katastrofalny przestój, a lublinianie zdobyli 18 punktów z rzędu. W tym okresie błyszczeli zwłaszcza Brynton Lemar i Mateusz Dziemba. Amerykanin był niemiłosiernie faulowany przez rywali. W całym meczu wykonał aż 10 rzutów wolnych, z czego wykorzystał 6. Z kolei Dziemba znowu rozpoczął mecz na ławce rezerwowych i po raz kolejny wniósł na boisko mnóstwo ożywienia. W ważnych momentach trafił 3 rzuty za 3 pkt, a cały mecz zakończył z 16 „oczkami” na koncie.

Znakomita seria punktowa pozwoliła gościom w połowie drugiej kwarty prowadzić 32:21. Asseco dość szybko otrząsnęło się z szoku i na początku drugiej połowy przegrywało jedynie 40:42. Wtedy

jednak ekipie Przemysława Frasunkiewicza zdarzył się kolejny przestój. Tym razem gdyńianie pozwolili Startowi zdobyć 12 pkt z rzędu. Odrabianie strat faworytom nie przyszło już tak łatwo. Co więcej, Start w czwartej kwarcie wygrywał już 66:50. Na 34 sek. przed końcową syreną miejscowi zbliżyli się jednak na dystans zaledwie 5 pkt. W najważniejszych momentach górę wziął jednak spokój i opanowanie koszykarzy Startu, którzy wygrali 81:75.

Za wczorajszy mecz w ekipie „czerwono-czarnych” należy wyróżnić zwłaszcza Lemara. Amerykanin zdobył aż 20 pkt, mimo że był naprawdę intensywnie kryty przez swoich przeciwników. Świetnie prezentował się również Tweety Carter. Doświadczony rozgrywający znakomicie rozdzielał piłki i miał aż 6 asyst.

Do tego duetu należy dodać również ambitnych Polaków – Mateusza Dziembę i Kacpra Borowskiego. W Asseco na swoim poziomie zagrał praktycznie tylko Krzysztof Szubarga. 35-latek zdobył 24 pkt i miał 7 asyst.

Po tym triumfie Start umocnił się w czubie tabeli. Lublinianie mają coraz większe szanse na zakończenie sezonu w czołowej trójce, co pozwoli im uniknąć najgroźniejszych rywali już na poziomie pierwszej rundy fazy play-off. Teraz w Energa Basket Lidze nastąpi przerwa, która potrwa do końcówki lutego. Jest ona spowodowana turniejem finałowym Suzuki Pucharu Polski, a także meczami reprezentacji Polski w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Przypomnijmy, że w Pucharze Polski wystąpi również Start, który już w czwartek

zagra w ćwierćfinale tej imprezy z Anwilem Włocławek. Mecz odbędzie się w Warszawie i rozpocznie się o godz. 20.30. Cały turniej będzie szeroko relacjonowany na sportowych kanałach Polsatu. Lublinianie na ligowe parkiety powrócą natomiast dopiero 29 lutego, kiedy w hali Globus podejmą Polpharmę Starogard Gdański.

**Asseco Arka Gdynia – MKS Start Lublin 75:81 (21:16, 17:26, 12:19, 25:20)**

**Asseco:** Szubarga 24 (6x3), Bostic 20 (3x3), Wołoszyn 10 (2x3), Hammonds 6, Hrycaniuk 5 oraz Greene IV 6 (2x3), Upson 2, Wyka 2, Emelogu 0, Czerlonko 0, Kamiński 0.

**Start:** Lemar 20 (2x3), Carter 11 (2x3), Borowski 11 (1x3), Laksa 8 (1x3), Taylor 5 oraz Dziemba 16 (3x3), Grochowski 6 (2x3), Szymański 4, Jeszke 0.

**Sędziowali:** Jankowski, Chrakowiecki i Dębowski. **Widzów:** 1877.

### ENERGA BASKET LIGA

**Wyniki:** Stelmet Enea BC Zielona Góra – Enea Astoria Bydgoszcz 107:113 ● HydroTruck Radom – Legia Warszawa 79:76 ● King Szczecin – BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski 75:73 ● PGE Spójnia Stargard – GTK Gliwice 86:79 ● Asseco Arka Gdynia – Start Lublin 75:81. Mecze Trefl Sopot – Anwil Włocławek i MKS Dąbrowa Górnicza – Polski Cukier Toruń zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety. Spotkanie WKS Śląsk Wrocław – Polpharma Starogard Gdański odbędzie się dzisiaj.

|               |    |    |           |
|---------------|----|----|-----------|
| 1. Stelmet    | 19 | 35 | 1819:1579 |
| 2. Start      | 20 | 35 | 1702:1565 |
| 3. Anwil      | 19 | 34 | 1834:1596 |
| 4. Asseco     | 20 | 33 | 1621:1517 |
| 5. Toruń      | 17 | 30 | 1481:1343 |
| 6. King       | 20 | 30 | 1650:1656 |
| 7. Spójnia    | 20 | 30 | 1588:1604 |
| 8. Trefl      | 19 | 29 | 1537:1568 |
| 9. Radom      | 20 | 29 | 1571:1624 |
| 10. Śląsk     | 19 | 28 | 1659:1627 |
| 11. Stal      | 20 | 28 | 1603:1618 |
| 12. Astoria   | 19 | 27 | 1673:1709 |
| 13. Gliwice   | 20 | 27 | 1704:1786 |
| 14. Legia     | 20 | 24 | 1594:1782 |
| 15. Polpharma | 19 | 23 | 1547:1737 |
| 16. Dąbrowa   | 19 | 23 | 1494:1766 |

**27 lutego – 3 marca:** Anwil – Stelmet ● Stal – Asseco ● Gliwice – Trefl ● Legia – Dąbrowa Górnicza ● Śląsk – Spójnia ● Start – Polpharma (29 lutego, godz. 19.30) ● Astoria – Radom ● Toruń – King.

## Horror w Płocku

### PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

Po blisko dwóch miesiącach przerwy nasi ligowcy wrócili do walki o punkty. Po pierwszej wiosennej kolejce największą powodów do radości mogą mieć kibice w Poznaniu, Krakowie i Szczecinie

Lech Poznań długo nie mógł zdobyć gola w starciu z Rakowem Częstochowa, ale po przerwie worek z bramkami rozwiązał się na dobre. Najpierw gola z rzutu karnego zdobył Christian Gytkjaer, a w końcówce po bramce dołożyli Tymoteusz Puchacz i Jakub Modler zapewniając swojej drużynie udany start. Równie udaną inaugurację zaliczyła Wisła Kraków. Broniący się przed spadkiem zespół trenera Artura Skowronka nie dał szans na swoim stadionie Jagiellonii Białystok i pokazał, że będzie chciał jak najszybciej uciec ze strefy zagrożonej degradacją. Mecze w Poznaniu i Krakowie miały dość jednostronny przebieg, a w Płocku doszło do prawdziwego horroru, ale bez happy-endu dla miejscowych kibiców. Tamtejsza Wisła jeszcze na kwadrans przed końcem prowadziła z Pogonią Szczecin 2:0, ale zabójcza końcówka „Portowców” sprawiła, że trzy punkty trafiły do Szczecina. Gola na wagę wygranej zdobył debiutujący w PKO BP Ekstraklasie Szwed polskiego pochodzenia – Paweł Cibicki.

### PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

**Arka Gdynia – Cracovia 0:1** (Sergiu Hanca 37) ● **Korona Kielce – Górnik Zabrze 0:0** ● **Lech Poznań – Raków Częstochowa 3:0** (Christian Gytkjaer 67-karny, Tymoteusz Puchacz 81, Jakub Moder 87) ● **Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk 2:2** (Krzysztof Mączyński 71-karny, Michał Chrapek 90 – Flavio Paixao 6, 46) ● **Wisła Kraków – Jagiellonia Białystok 3:0** (Alon Turgeman 28, Kamil Wojtkowski 56, Aleksander Buksa 87) ● **Wisła Płock – Pogoń Szczecin 2:3** (Michalis Manias 9-samobójcza, Jakub Rzeźniczak 72 – Srdan Spiridonović 77-karny, Marcin Listkowski 80, Paweł Cibicki 82) ● **Piast Gliwice – Zagłębie Lubin 2:0** (Jorge Felix 17-karny, Jakub Czerwiński 78) ● **Legia Warszawa – ŁKS Łódź 3:1** (Rosolek 70, Antolić 85-z karnego, Kante 88 – Piątek 53).

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Legia       | 21 | 41 | 43-21 |
| 2. Cracovia    | 21 | 39 | 30-16 |
| 3. Pogoń       | 21 | 38 | 25-18 |
| 4. Śląsk       | 21 | 35 | 29-23 |
| 5. Lech        | 21 | 34 | 36-20 |
| 6. Piast       | 21 | 34 | 24-21 |
| 7. Lechia      | 21 | 31 | 25-24 |
| 8. Wisła P.    | 21 | 30 | 27-35 |
| 9. Jagiellonia | 21 | 29 | 31-29 |
| 10. Zagłębie   | 21 | 28 | 31-30 |
| 11. Raków      | 21 | 28 | 24-32 |
| 12. Górnik     | 21 | 24 | 24-27 |
| 13. Korona     | 21 | 22 | 12-24 |
| 14. Arka       | 21 | 21 | 17-29 |
| 15. Wisła K.   | 21 | 20 | 25-35 |
| 16. ŁKS        | 21 | 14 | 21-40 |

**14-16 lutego:** Cracovia – Lech ● Górnik – Arka ● Jagiellonia – Korona ● Lechia – Piast ● ŁKS – Wisła P. ● Pogoń – Śląsk ● Raków – Legia ● Zagłębie – Wisła K.

# Ciekawie mimo porażki

**PIŁKA NOŻNA** W sparingu dwóch drugoligowców Stal Stalowa Wola okazała się lepsza od Górnika Łęczna wygrywając 1:0. Dla „zielono-czarnych” był to już siódmy mecz kontrolny w zimowym okresie przygotowawczym

Wicelider tabeli na sparing do Stalowej Woli udał się bez swojego najlepszego snajpera, którego z gry wykluczył lekki uraz. Trener Kamil Kiereś kolejny raz dał szansę gry wielu zawodnikom, a czterech z nich – Tomasz Midziński, Dominik Lewandowski, Aron Stasiak i pozyskany zimą Adrian Cierpka spędzili na boisku najwięcej minut.

Przez niemal całe spotkanie grę prowadzili goście i przez 30 minut stworzyli sobie kilka szans na zdobycie gola, ale bez powodzenia. Miejscowi okazali się bardziej skuteczni, bo w 41 minucie stojącego w bramce łącznian Patryka Rojka pokonał Michał Fidiukiewicz. Natomiast w drugiej połowie żaden z zespołów nie był w stanie zdobyć gola i spotkanie zakończyło się skromną wygraną Stali.

– Szkoda tej porażki, bo nawet w meczach sparingowych trzeba budować mentalność drużyny i wygrywać – powiedział po meczu Paweł Sasin, po spotkaniu. – Myślę, że to było ciekawe spotkanie, w którym nie brakowało sytuacji podbramkowych. Straciliśmy gola przed przerwą, a po zmianie stron nie udało nam się odmienić wyniku. Myślę, że wyciągniemy odpowiednie wnioski po tym sparingu – dodał doświadczony obrońca.

Sobotni sparing z ekipą ze Stalowej Woli był dla zespołu trenera Kamila Kieresa siódmym meczem kontrolnym. Do tej pory Górnik wygrał dwukrotnie – z GKS Bełchatów (1:0) i Resovią (1:0), trzy razy zremisował



Górnik Łęczna minimalnie gorszy od Stali Stalowa Wola

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA.PL

– Orleńskie Spółdzielni Radzyń Podlaski (1:1), Motor Lublin (2:2) Wisła Sandomierz (0:0) i zanotował dwie porażki – oprócz ze Stalą Stalowa Wola łącznianie przegrali ze Stalą Rzeszów (0:2).

Do końca okresy przygotowawczego łącznianie rozegrają jeszcze trzy sparingi. Już w najbliższą środę ich rywalem w Legionowie będzie tamtejsza Legia. Natomiast 15 lutego łącznianie mieli zmierzyć się z Radomiakiem, ale rywale zrezygnowali z udziału w sparingu. Górniczy szukają więc na ten dzień innego rywala. Pierwszy mecz rundy wiosennej Leandro i jego

koledzy rozegrają w Toruniu z Elaną.

### Stal Stalowa Wola – Górnik Łęczna 1:0 (1:0)

**Bramka:** Fidiukiewicz (41).

**Stalowa Wola:** Pietrzkiewicz (65 Siudak) – Jarosz (46 Sobotka), Kiercz, Witasik – Szifer (46 Waszkiewicz), Jopek (60 Śpiewak), Płonka (65 Stępniewski), Chromiński (65 Marut), Zmorzyński (46 Mroziński) – Fidiukiewicz (65 Tłuczek), Płonka (46 Szczutowski).

**Górnik, I połowa:** Rojek – Lendro, Pajnowski, Midziński, Zagórski, Cierpka, Stromecki, Kalinkowski, Stasiak, Lewandowski, Banaszak. **II połowa:** Kostrzewski – Sasin, Midziński, Turek, Orłowski, Tymosiak, Wójcik, Cierpka (85 Zdunek), Stasiak (70 zawodnik testowany), Lewandowski (75 Cielebąk), Dziegielewski.

## Hit w Dniu Kobiet

**PIŁKARSKA II LIGA** W ostatni weekend lutego piłkarze trenera Kamila Kieresa powrócą do walki o ligowe punkty kiedy na wyjeździe zmierzą się z Elaną Toruń. Tydzień później odbędzie się pierwsze spotkanie w Łęcznej i od razu kibiców czeka nie lada gratka. Wiosną „zielono-czarni” rozegrają na stadionie w Łęcznej siedem spotkań i liczą na pomoc swoich fanów w walce o awans, bo właśnie taki cel postawiono w tym sezonie przed drużyną. **Terminarz wiosennych spotkań Górnika w Łęcznej (możliwe są korekty związa-**

**ne z wyborem transmisji meczów na antenie TVP)** – **Niedziela, 8 marca, godz. 13:05:** Górnik Łęczna – Widzew Łódź ● **Sobota, 21 marca, godz. 18:** Górnik Łęczna – Stal Stalowa Wola ● **Sobota, 4 kwietnia, godz. 17:** Górnik Łęczna – Znicz Pruszków ● **Niedziela, 19 kwietnia, godz. 17:** Górnik Łęczna – Bytovia Bytów ● **Niedziela, 3 maja, godz. 17:** Górnik Łęczna – Olimpia Elbląg ● **Sobota, 9 maja, godz. 17:** Górnik Łęczna – Pogoń Siedlce ● **Sobota, 23 maja, godz. 17:** Górnik Łęczna – Stal Rzeszów.

## Przegrali z pogodą

**SKOKI NARCIARSKIE** Stephan Leyhe zwyciężcą Willingen Five, a Kamil Stoch na najniższym stopniu podium. Niestety, o wygranej w turnieju na skoczni Muehlenkopfschanze zadecydowały kwalifikacje i zaledwie jeden konkurs główny

Problemy z aurą w Willingen zaczęły się już w piątek. Tego dnia miały się bowiem odbyć kwalifikacje do kolejnego w tym sezonie Pucharu Świata turnieju. Ze względu na złą pogodę zostały przeniesione na sobotę, bezpośrednio przed konkursem. Najlepszy w nich okazał się reprezentant gospodarzy Stephan Leyhe. Niemiec skoczył 145,5 m. Drugie miejsce zajął Stefan Kraft (138 m), a podium uzupełnił Timi Zajc (138,5 m). Z kolei wśród Polaków najwyższe, dziesiąte miejsce (130 m) zajął Kamil Stoch.

W przeprowadzonych niebawem zawodach Leyhe ponownie okazał się najlepszy. Reprezentant gospodarzy skoczył na odległość 139,5 i 144,5 metra. Na drugim miejscu uplasował się Norweg Marius Lindvik,

który wylądował kolejno na 140 i 143 metrze. Kamil Stoch zajął ostatecznie trzecie miejsce, choć po pierwszej serii i próbie na 139,5 m prowadził. Jednak drugi jego skok był krótszy o dwa metry. Mimo to Stoch miał sporo powodów do radości, bo były to jego siedemdziesiąte zawody, w których zameldował się w najlepszej trójce zawodów PŚ. Poza skoczkiem z Zębą nasi reprezentanci tym razem spisali się o wiele słabiej. Dawid Kubacki tym razem zajął 15. miejsce (135 i 129, 5 m.), a na 23. pozycji zawody zakończył Jakub Wolny (135,5 i 126,5 m.). Piotr Żyła, Klemens Murańka, Aleksander Zniszczoł i Andrzej Stękała nie awansowali do serii finałowej.

Po sobotnim konkursie organizatorzy ze względu na złą aurę poinformowali, że w niedzielę skakania nie



Kamil Stoch już 70 razy stawał na podium w Pucharze Świata

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

będzie. – Grupa zarządzania kryzysowego podjęła w sobotni wieczór decyzję o odwołaniu drugiego konkursu Pucharu Świata w skokach narciarskich w Willingen, zaplanowanego na niedzielny poranek – czytamy w komunikacie opublikowanym przez organizatorów zawodów na Muehlenkopfschanze.

Tym samym 25 tysięcy Euro za wygraną w mocno okrojonym Willingen Five trafiło w ręce Stephana Leyhe.

### WYNIKI SOBOTNIEGO KONKURSU

1. Stephan Leyhe 266.4 pkt ● 2. Marius Lindvik 262.4 pkt ● Kamil Stoch 254.6 pkt ● Stefan Kraft 253.5 pkt ● Karl

Geiger 252 pkt ● Johan Andre Forfang 246 pkt ● 7. Gregor Schlierenzauer 241.7 pkt ● 8. Peter Prevc 241. 6 pkt ● Ryoyu Kobayashi 240.8 pkt ● Anze Semenic 240.3 pkt ● 15. Dawid Kubacki 232.1 pkt ● Jakub Wolny 232.1 pkt.

### KLASYFIKACJA KOŃCOWA WILLINGEN FIVE

1. Stephan Leyhe 398 pkt ● 2. KRAFT Stefan Kraft 375.8 pkt ● 3. Marius Lindvik 370.8 pkt ● 4. Karl Geiger 367.4 pkt ● 5. Kamil Stoch 363.9 pkt ● 14. Dawid Kubacki 332.9 pkt ● 23. Jakub Wolny 323.4 pkt.

### KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU ŚWIATA

1. Stefan Kraft 1113 pkt ● 2. Karl Geiger 1045 pkt ● 3. Dawid Kubacki 940 pkt ● 4. Ryoyu Kobayashi 936 pkt ● 5. Marius Lindvik 687 pkt ● 6. Kamil Stoch 673 pkt.

# Zimno nie przeszkadzało

**LEKKOATLETYKA** W sobotnią noc w Lublinie odbyła się Trzecia Dycha do Maratonu. W biegu wystartowało blisko 1000 osób i nikt nie narzekał na ujemną temperaturę

Przypomnijmy, że Cztery Dychy do Maratonu to cykl biegów mający na celu pomóc w przygotowaniu się zawodników do Maratonu Lubelskiego, który w tym roku zaplanowany jest na 10 maja. W trwającym sezonie odbyły się już dwa biegi na 10 km – pierwszy miał miejsce 6 października nad Zalewem Zemborzyckim, a kolejny 17 listopada – jego trasa wiodła przez główne arterie Lublina, między innymi Al. Racławickie, al. Piłsudskiego i ul. Lipową. W minioną sobotę odbyła się trzecia w tym sezonie popularna „Dyszka”, na nowej według wielu ciekawszej trasie.

Przed rokiem start i meta ulokowane były na terenie Parku Technologicznego na Felinie, a uczestnicy pokonywali ul. Dobrzańskiego, Franczaka „Łalka”, Drogę Męczenników Majdanka, Krańcówą, Dywizjonu 303, Kunickiego, ul. Wolską, Łęczyńską, drogę serwisową wzdłuż al. Witosa i ul. Dekutowskiego. Natomiast w tym roku organizatorzy zdecydowali się na zmianę trasy. Start i meta biegu zlokalizowana była przed Stadionem Arena Lublin od strony Mostu 700-lecia. Uczestnicy biegu przemierzali atestowaną 10-kilometrową trasę następującymi ulicami: Stadionową okrążając Arenę Lublin, Cukrowniczą, Krochmalną, Jana Pawła II – tam czekał na nich niewielki, aczkolwiek dość długi podbieg. Następnie biegacze skręcili

w ul. Filaretów, gdzie musieli zmierzyć się z tam spotkają najwyższym przewyższeniem w kierunku ronda nieopodal hali Globus. Potem było już jednak dosłownie z górki bo dalsza część trasy wiodła ul. Tomasza Zana, Nadbystrzycką, Narutowicza, Ochotniczą, Szczerbowskiego, Piłsudskiego, Lubelskiego Lipca 1980, aż do mety obok stadionu.

Na starcie Trzeciej Dychy do Maratonu Stańęło 957 zawodników i zawodniczek. Najstarszy uczestnik biegu urodzony był w 1949, a najmłodszy w 2003 roku. To dobitnie pokazuje, że bieganie jest naprawdę dla wszystkich, niezależnie od wieku!

Pierwsze miejsce zajął Bartosz Cembrak z Lubartowa z czasem 33:44. Cztery sekundy po nim linię mety minął Michał Orzeł z Lublina, a podium uzupełnił Paweł Grochmal (34:54). Natomiast wśród pań najszybsza okazała się Mariola Stasiewicz z Międzyrzecza Podlaskiego uzyskując czas 37:08. Druga była Dominika Łukasiewicz z Lublina (39:14), a trzecie miejsce zajęła Justyna Jagiełło z Chełma (39:22). Dla większości zawodników i zawodniczek nie wynik był jednak najważniejszy tylko propagowanie zdrowego stylu życia poprzez swoją pasję do biegania.

Trzecia Dycha do Maratonu ma wyjątkowy przebieg bo jako jedyna odbywa się w godzinach nocnych

FOT. KRZYSZTOF MAZUR (2)



## PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

### Anglia

**Everton – Crystal Palace 3:1** (Bernard 18, Richarlison 58, Calvert-Lewin 88 – Benteke 51) ● **Brighton & Hove Albion – Watford 1:1** (Mariappa 78-samobójcza – Doucoure 19) ● **Sheffield United – Bournemouth 2:1** (Sharp 45, Lundstram 84 – Wilson 13) ● **Manchester City – West Ham United** przełożony. **14 lutego:** Wolverhampton – Leicester; **15 lutego:** Southampton – Burnley ● **Norwich – Liverpool; 16 lutego:** Aston Villa – Tottenham ● **Arsenal – Newcastle. 17 lutego:** Chelsea – Manchester United.

|                    |    |    |       |
|--------------------|----|----|-------|
| 1. Liverpool       | 25 | 73 | 60-15 |
| 2. Man. City       | 25 | 51 | 65-29 |
| 3. Leicester       | 25 | 49 | 54-26 |
| 4. Chelsea         | 25 | 41 | 43-34 |
| 5. Sheffield       | 26 | 39 | 28-24 |
| 6. Tottenham       | 25 | 37 | 30-32 |
| 7. Everton         | 26 | 36 | 34-38 |
| 8. Man. United     | 25 | 35 | 36-29 |
| 9. W'hampton       | 25 | 35 | 35-32 |
| 10. Arsenal        | 25 | 31 | 32-34 |
| 11. Burnley        | 25 | 31 | 28-38 |
| 12. Newcastle      | 25 | 31 | 24-36 |
| 13. Southampton    | 25 | 31 | 31-46 |
| 14. Crystal Palace | 26 | 30 | 23-32 |
| 15. Brighton       | 26 | 27 | 31-38 |
| 16. Bournemouth    | 26 | 26 | 26-40 |
| 17. Aston Villa    | 25 | 25 | 32-47 |
| 18. West Ham       | 25 | 24 | 30-43 |
| 19. Watford        | 26 | 24 | 24-40 |
| 20. Norwich        | 25 | 18 | 24-47 |

### Francja

**Angers – Lille 0:2** (Osimhen 14, Sanches 75) ● **Olympique Marseille – Toulouse 1:0** (Payet 51) ● **Dijon – Nantes 3:3** (Mavididi 15, 90, Tavares 24 – Simon 20, Alphonse 34-samobójcza, Girotto 90) ● **Metz – Bordeaux 1:2** (Niane 2 – Basic 51, Oudin 84) ● **Rennes – Brest 0:0** ● **Nice – Nîmes 1:3** (Claude Maurice 6 – Landre 43, Philippoteaux 53, Kone 90) ● **Amiens – Monaco 1:2** (Guirassy 9 – Ben Yedder 85, Slimani 90) ● **Montpellier – Saint-Etienne 1:0** (Delort 25) ● **Strasbourg – Reims 3:0** (Djiku 50, Waris 82, Lala 90) ● **Paris Saint-Germain – Olympique Lyon** zakończył się po zamknięciu wydania.

|                   |    |    |       |
|-------------------|----|----|-------|
| 1. PSG            | 23 | 58 | 59-15 |
| 2. Marseille      | 24 | 49 | 33-21 |
| 3. Rennes         | 24 | 41 | 29-22 |
| 4. Lille          | 24 | 40 | 29-25 |
| 5. Montpellier    | 24 | 37 | 32-27 |
| 6. Strasbourg     | 24 | 36 | 31-28 |
| 7. Monaco         | 24 | 35 | 40-40 |
| 8. Bordeaux       | 24 | 34 | 33-26 |
| 9. Lyon           | 23 | 33 | 35-21 |
| 10. Reims         | 24 | 33 | 22-19 |
| 11. Nice          | 24 | 33 | 34-34 |
| 12. Nantes        | 24 | 33 | 25-27 |
| 13. Brest         | 24 | 30 | 29-31 |
| 14. Angers        | 24 | 30 | 24-32 |
| 15. Saint-Etienne | 24 | 28 | 25-38 |
| 16. Metz          | 24 | 27 | 24-32 |
| 17. Dijon         | 24 | 25 | 22-29 |
| 18. Nîmes         | 24 | 24 | 24-37 |
| 19. Amiens        | 24 | 20 | 25-43 |
| 20. Toulouse      | 24 | 13 | 21-49 |

### Hiszpania

**Alaves – Elbar 2:1** (Perez 46, Burke 66 – Orellana 83) ● **Levante – Leganes 2:0** (Rochina 20, Marti 28) ● **Getafe – Valencia 3:0** (Molina 58, 67, Mata 87) ● **Real Valladolid – Villarreal 1:1** (Alcaraz 15 – Moreno 54) ● **Athletico Madryt – Granada 1:0** (Correa 6) ● **Espanyol – Mallorca 1:0** (De Tomas 58) ● **Real Sociedad – Athletic Bilbao 2:1** (Portu 65, Isak 83 – Williams 71) ● **Osasuna – Real Madryt 1:4** (Garcia 14 – Isco 33, Ramos 38, Vazquez 84, Jović 90) ● **Celta Vigo – Sevilla** ● **Betis – FC Barcelona** zakończyły się po zamknięciu wydania.

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Real        | 23 | 52 | 44-14 |
| 2. Barcelona   | 22 | 46 | 52-26 |
| 3. Getafe      | 23 | 42 | 35-20 |
| 4. Atletico    | 23 | 39 | 23-15 |
| 5. Sevilla     | 22 | 39 | 28-21 |
| 6. Sociedad    | 23 | 37 | 39-31 |
| 7. Valencia    | 23 | 37 | 33-32 |
| 8. Villarreal  | 23 | 35 | 40-31 |
| 9. Athletic    | 23 | 31 | 23-19 |
| 10. Granada    | 23 | 30 | 27-30 |
| 11. Levante    | 23 | 29 | 29-34 |
| 12. Osasuna    | 23 | 28 | 30-32 |
| 13. Betis      | 22 | 28 | 30-34 |
| 14. Alaves     | 23 | 27 | 25-33 |
| 15. Valladolid | 23 | 26 | 19-25 |
| 16. Elbar      | 23 | 24 | 22-32 |
| 17. Mallorca   | 23 | 18 | 22-39 |
| 18. Leganes    | 23 | 18 | 18-36 |
| 19. Espanyol   | 23 | 18 | 19-40 |
| 20. Celta      | 22 | 17 | 17-31 |

### Niemcy

**Eintracht Frankfurt – Augsburg 5:0** (Chandler 37, 48, Silva 55, Kostic 89, 90) ● **Schalke – Paderborn 1:1** (Kutucu 63 – Gjasula 81) ● **Hertha Berlin – Mainz 1:3** (Bruma 84-samobójcza – Quaison 17, 82, 90-karny) ● **Freiburg – Hoffenheim 1:0** (Waldschmidt 40-karny) ● **Wolfsburg – Fortuna Dusseldorf 1:1** (Steffen 50 – Zimmermann 13) ● **Werder Breme – Union Berlin 0:2** (Bulter 52, 72) ● **Bayer Leverkusen – Borussia Dortmund 4:3** (Volland 20, 43, Bailey 81, Lars Bender 82 – Hummels 22, Can 33, Guerreiro 65) ● **Borussia Moenchengladbach – FC Koeln** przełożony ● **Bayern Monachium – RasenBallsport Lipsk 0:0**.

|               |    |    |       |
|---------------|----|----|-------|
| 1. Bayern     | 21 | 43 | 58-23 |
| 2. Leipzig    | 21 | 42 | 53-25 |
| 3. Dortmund   | 21 | 39 | 59-32 |
| 4. M'gladbach | 20 | 39 | 38-23 |
| 5. Bayer      | 21 | 37 | 35-27 |
| 6. Schalke    | 21 | 35 | 32-27 |
| 7. Hoffenheim | 21 | 33 | 31-32 |
| 8. Freiburg   | 21 | 32 | 30-30 |
| 9. Eintracht  | 21 | 28 | 37-31 |
| 10. Wolfsburg | 21 | 28 | 25-26 |
| 11. Union     | 21 | 26 | 25-32 |
| 12. Augsburg  | 21 | 26 | 33-44 |
| 13. Koeln     | 20 | 23 | 27-38 |
| 14. Hertha    | 21 | 23 | 25-37 |
| 15. Mainz     | 21 | 21 | 31-48 |
| 16. Fortuna   | 21 | 17 | 20-42 |
| 17. Werder    | 21 | 17 | 25-48 |
| 18. Paderborn | 21 | 16 | 26-45 |

### Włochy

**AS Roma – Bologna 2:3** (Denswil 22-samobójcza, Mchitarjan 72 – Orsolini 16, Barrow 26, 51) ● **Fiorentina – Atalanta Bergamo 1:2** (Chiesa 32 – Zapata 59, Malinowski 72) ● **Torino – Sampdoria Genua 1:3** (Verdi 55 – Ramirez 70, 75, Quagliarella 79) ● **Verona – Juventus 2:1** (Borini 76, Pazzini 86-karny – Ronaldo 65) ● **SPAL – Sassuolo 1:2** (Bonifazi 23 – Caputo 65-karny, Boga 90) ● **Brescia – Udinese 1:1** (Bisoli 81 – De Paul 90) ● **Genoa – Cagliari 1:0** (Pandew 43) ● **Napoli – Lecce 2:3** (Milik 48, Callejon 90 – Lapadula 29, 61, Mancosu 82) ● **Parma – Lazio 0:1** (Caicedo 41) ● **Inter – AC Milan** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Juventus    | 23 | 54 | 44-23 |
| 2. Lazio       | 23 | 53 | 53-20 |
| 3. Inter       | 22 | 51 | 44-18 |
| 4. Atalanta    | 23 | 42 | 61-31 |
| 5. Roma        | 23 | 39 | 42-30 |
| 6. Verona      | 23 | 34 | 28-24 |
| 7. Bologna     | 23 | 33 | 37-36 |
| 8. Milan       | 22 | 32 | 23-27 |
| 9. Cagliari    | 23 | 32 | 38-35 |
| 10. Parma      | 23 | 32 | 31-30 |
| 11. Napoli     | 23 | 30 | 36-34 |
| 12. Sassuolo   | 23 | 29 | 38-38 |
| 13. Torino     | 23 | 27 | 27-42 |
| 14. Fiorentina | 23 | 25 | 26-34 |
| 15. Udinese    | 23 | 25 | 20-36 |
| 16. Sampdoria  | 23 | 23 | 25-38 |
| 17. Lecce      | 23 | 22 | 30-44 |
| 18. Genoa      | 23 | 19 | 24-43 |
| 19. Brescia    | 23 | 16 | 21-42 |
| 20. SPAL       | 23 | 15 | 17-40 |

**Lotto (8.02)**  
7, 16, 25, 29, 46, 48.

**Lotto Plus (8.02)**  
6, 9, 27, 29, 41, 46.

**Lotto (6.02)**  
6, 12, 15, 27, 41, 42.

**Lotto Plus (6.02)**  
2, 8, 13, 17, 20, 40.

**Multi Multi (9.02), godz. 14**  
6, 9, 11, 12, 15, 19, 20, 26, 30, 36, 37, 50, 54, 56, 57, 61, 65, 70, 73, 75. Plus 11.

**Multi Multi (8.02), godz. 21.40**  
1, 2, 5, 6, 9, 10, 11, 20, 30, 31, 33, 54, 56, 58, 60, 61, 69, 71, 75, 79. Plus 61.

**Multi Multi (8.02), godz. 14**  
1, 5, 12, 14, 15, 19, 22, 32, 33, 38, 45, 46, 51, 52, 54, 57, 61, 67, 69, 73. Plus 67.

**Multi Multi (7.02), godz. 21.40**  
5, 11, 12, 17, 24, 29, 30, 41, 42, 44, 46, 49, 56, 64, 66, 67, 70, 71, 78, 80. Plus 41.

**Multi Multi (7.02), godz. 14**  
2, 16, 19, 24, 26, 27, 30, 32, 37, 38, 44, 49, 50, 51, 57, 66, 67, 69, 71, 74. Plus 32.

**Multi Mutli (6.02), godz. 21.40**  
3, 8, 10, 12, 13, 14, 18, 19, 31, 33, 34, 35, 55, 56, 57, 58, 61, 63, 68, 72. Plus 55.

**Mini Lotto (8.02)**  
1, 7, 10, 16, 22.

**Mini Lotto (7.02)**  
7, 9, 13, 19, 30.

**Mini Lotto (6.02)**  
1, 5, 28, 30, 42.

**Ekstra Pensja (8.02)**  
4, 10, 12, 16, 33 – 4.

**Ekstra Pensja (7.02)**  
6, 21, 30, 31, 32 – 3.

**Ekstra Pensja (6.02)**  
9, 15, 19, 27, 34 – 4.

**Ekstra Premia (8.02)**  
8, 14, 15, 16, 28 – 1.

**Ekstra Premia (7.02)**  
1, 10, 20, 23, 30 – 2.

**Ekstra Premia (6.02)**  
1, 6, 24, 28, 34, 35 – 4.

**Eurojackpot (7.02)**  
7, 16, 22, 36, 44 – 3, 4.

**Kaskada (9.02), godz. 14**  
1, 2, 3, 4, 6, 7, 11, 12, 13, 14, 15, 19.

**Kaskada (8.02), godz. 21.40**  
1, 2, 3, 6, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 23, 24.

**Kaskada (8.02), godz. 14**  
1, 3, 7, 8, 9, 10, 15, 16, 19, 20, 22, 23.

**Kaskada (7.02), godz. 21.40**  
1, 2, 3, 5, 8, 12, 14, 15, 16, 21, 22, 23.

**Kaskada (7.02), godz. 14**  
2, 3, 4, 5, 6, 9, 11, 16, 18, 19, 21, 22.

**Kaskada (6.02), godz. 21.40**  
1, 3, 4, 6, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 19, 24.

**Super Szansa (9.02), godz. 14**  
1, 5, 1, 3, 5, 9, 4.

**Super Szansa (8.02), godz. 21.40**  
0, 9, 4, 9, 5, 3, 5.

**Super Szansa (8.02), godz. 14**  
0, 2, 4, 4, 7, 5, 4.

**Super Szansa (7.02), godz. 21.40**  
5, 2, 4, 7, 8, 8, 8.

**Super Szansa (7.02), godz. 14**  
5, 6, 3, 6, 8, 1, 0.

**Super Szansa (6.02), godz. 21.40**  
7, 9, 2, 7, 2, 3, 0.

## Odcięło im prąd w końcówce

**PIŁKA NOŻNA** Po pierwszej połowie Wisła prowadziła z Tomasovią „tylko” 1:0. Po zmianie stron gospodarze nie mieli jednak litości dla czwartoligowca. Podopieczni Mariusza Pawlaka w około 20 minut zdobyli sześć goli i wygrali aż 7:0

W pierwszej połowie padła tylko jedna bramka. Po akcji Łukasza Kacprzyckiego piłkę do siatki wpakował Błażej Cyfert. Do 62 minuty ciągle utrzymywało się skromne prowadzenie Dumy Powiśla. Kolejne 20 minut to jednak popis skuteczności ze strony puławian. Ostre strzelanie rozpoczął Maciej Wojczuk, który skompletował zresztą hat-tricka. Po bramce dołożyli też: Dawid Chudyba, Włodzimierz Puton i Szymon Stanisławski.

W ekipie miejscowych pokazał się kolejny z wychowanków – 16-letni Antonio Corbo. Wiadomo już także, że najbliższe pół roku w Puławach spędzi 17-letni bramkarz Odry Opole Kacper Kołotyło. Zawodnik na razie został wypożyczony do Dumy Powiśla do końca 2020 roku, ale pierwszoligowiec może skrócić wypożyczenie po zakończeniu sezonu 2019/2020.

– Pierwsza połowa wyglądała średnio, ale były pozytywne. Chłopcy wypełniali zadania, które sobie zakładaliśmy. Widać było też poprawę w naszej grze w porównaniu z poprzednimi sparingami. Od 70 minuty odcięło nam jednak prąd. W sumie zagraлиśmy bez ośmiu zawodników. Mamy jakiegoś wirusa w drużynie i stąd bardzo wąska kadra. Do końca meczu walka była już nierówna, bo rywale wymienili jedenastkę i robili z nami co chcieli. Nie

mam jednak większych pretensji do chłopaków. Wiadomo, że nie jest to przyjemny wynik. Dostałmy lekcję, ale wyciągniemy z tego pozytyw – wyjaśnia Paweł Babiarz, trener Tomasovii.

Wiadomo już, że w jego drużynie na wiosnę będzie ponownie grał Marcin Żurawski, który podpisał już nawet umowę. W sobotę po raz kolejny wystąpiło też dwóch testowanych zawodników. – Chcę, żeby obaj u nas zostali, ale ostatecznie decyzje zapadną w przyszłym tygodniu – dodaje opiekun niebiesko-białych.

W następnym tygodniu zespół z Tomaszowa Lubelskiego czekają dwa mecze kontrole. W środę zagrają w Sułcu z Chełmianką (godz. 17.30), a w sobotę w Zamościu z tamtejszym Hetmanem (11). Z kolei Duma Powiśla kolejny sparing rozegra w piątek, tegoż. Zmierzy się wówczas w Stalowej Woli ze Stalą Rzeszów (godz. 11).

(LUKISZ)

**Wisła Puławy – Tomasovia Tomaszów Lubelski 7:0 (1:0)**

**Bramki:** Cyfert (19), Wojczuk (63, 72, 75), W. Puton (71), Chudyba (74), Stanisławski (81).

**Wisła, I połowa:** Owczarzak – Barański, Pielach, Cyfert, Cheba, Konc, Skalecki, Brągiel, K. Puton, Kacprzycki, Zajac. **II połowa:** Kołotyło – Barański, Kiczuk, Wolanin, Chudyba, Pigiel, Corbo, W. Puton, Kobińska, Wojczuk, Stanisławski.

**Tomasovia:** Krawczyk – zawodnik testowany I, Błajda, Chmura, Baran, Cain, D. Szuta, Smoła, Turewicz, zawodnik testowany II, J. Szuta **oraz** Waśkiewicz, Wójtowicz, Gęborys.

# Uratowani w ostatniej chwili

**PIŁKARSKA III LIGA** Kolejny remis piłkarzy Mirosława Hajdy. Tym razem 1:1 z drugoligową Legionovią Legionowo

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W sobotnim meczu kontrolnym więcej z gry mieli przyjeźdźni. Motor mógł też objąć prowadzenie, ale dobrej sytuacji nie wykorzystał Tomasz Śwędrowski. I ostatecznie po 45 minutach goli nie było. Druga odsłona? Gospodarze tuż po godzinie gry otworzyli wynik po celnym strzale Marcina Kluski. Lublinianie znowu byli częściej przy piłce i kilka ich akcji ciekawie się zapowiadało. Niestety, brakowało ostatniego podania.

Kiedy wydawało się, że żółto-biało-niebiescy będą musieli pogodzić się z trzecią porażką przy okazji gier kontrolnych jednak udało się wyrównać. Po rzucie wolnym bramkarz Legionovii odbił piłkę, a za strzałem poszedł Bartosz Rymek i to on wślizgiem wpakował piłkę pod poprzeczkę ratując remis dla Motoru.

Jak zawody ocenia trener Hajdo? – W porządku, pograliśmy po 45 minut na dobrym boisku z drugoligowym zespołem. To był bez wątpienia pożyteczny sparing. My zawsze próbujemy dominować i tak samo było w sobotę. Rywale skupiali się na defensywie i kontrach. My chcieliśmy grać w piłkę. Ryzykowaliśmy, bo to tylko mecz kontrolny. Jeżeli chodzi o kulturę gry, to naprawdę było nieźle – ocenia szkoleniowiec ekipy z Lublina.

– W pierwszej części fajną sytuację miał Tomek Śwędrowski. Druga też była całkiem przyzwoita. Mogliśmy

Bartosz Rymek zapewnił Motorowi remis w Legionowie  
FOT. TOMASZ LEWTAK/MOTORLUBLIN.EU



dwie akcje zakończyć lepiej, ale dokonywaliśmy złych wyborów. Powtarzam jednak, że to nadal etap, w którym liczy się przede wszystkim bieganie – dodaje trener Hajdo, który przyglądał się dwójce testowanych lewych obrońców. Każdy z nich przebywał na boisku po 45 minut. I niewykluczone, że wkrótce jeden wzmocni drużynę.

Następny mecz kontrolny

żółto-biało-niebiescy znowu rozegrają na wyjeździe. Tym razem w Ostrowcu Świętokrzyskim zmierzą się z tamtejszym KSZO. Spotkanie zaplanowano na sobotę, 15 lutego, o godz. 11.

**Legionovia Legionowo – Motor Lublin 1:1 (0:0)**

**Bramki:** Kluska (64) – Rymek (90).

**Legionovia, I połowa:** Podłesny – Bury, Zembrowski, Choroś, Maślanka,

Małek, Koprowski, Kluska, Bajdur, Koziara, Podliński. **II połowa:** Błesznowski – Kaczorowski, Zembrowski, Waleńcik, Weremko, Małek (Lewandowski), Zaklika, Kluska, Bajdur (Turkowski), Koziara (Sobota), Wiedłocha.

**Motor, I połowa:** Olszewski – Michota, Grodzicki, Cichocki, zawodnik testowany, Wójcik, Kumoch, Król, Śwędrowski, Ceglars, Ropski. **II połowa:** Kalinowski – Gruszkowski, Łukasik, Cichocki (60 Zbiciak) – zawodnik testowany II, Kunca, Rymek, Duda, Darmochwał, Nowak, Paluch.

## Czwarty remis i pierwszy zimowy transfer

**PIŁKARSKA III LIGA** Czwarty mecz kontrolny mają za sobą piłkarze Bohadana Bławackiego. Co ciekawe, klub z Kraśnika czwarty raz zanotował remis. W piątek niebiesko-żółci strzelili dwa gole w sparingu z Siarką Tarnobrzeg. Tyle samo bramek jednak stracili

Po pierwszej połowie prowadziła Siarka. Kamil Kargulewicz w 25 minucie świetnie przymierzył z dystansu i Jakub Borusiński nie miał nic do powiedzenia. Przed przerwą chwilę z bramki cieszył się też Arkadiusz Maj, ale jego trafienie nie zostało zaliczone ze względu na pozycję spaloną.

Więcej działo się po zmianie stron. Najpierw w 55 minucie do wyrównania doprowadził Paweł Kaczmarek, który zaskoczył golkipera rywali uderzeniem z linii pola karnego. Minęło 120 sekund i podopieczni Grzegorza Opalińskiego ponownie byli na prowadzeniu. Tym razem ekipa z Tarnobrzega szybko rozegrała rzut wolny i bez problemów piłkę do siatki wpakował Paweł Mróz.



Piłkarze z Kraśnika do tej pory zremisowali wszystkie swoje mecze kontrolne

FOT. STALKRASNIAK.PL

Wydawało się, że kraśnicanie będą musieli pogodzić się z pierwszą, sparingową porażką w tym roku. Grali jednak do końca i w 90 minucie remis uratował Kacper Nastalek.

(LUKISZ)

**Siarka Tarnobrzeg – Stal Kraśnik 2:2 (1:0)**

**Bramki:** Kargulewicz (25), Mróz (57) – Kaczmarek (55), Nastalek (90).

**Siarka:** Zoch – Kowalik, Duda, Kloc, Sulkowski, Głowa, Wiktor, D'Apollonio, Gala, Kargulewicz, Gajewski **oraz** Banach, Głaz, Kapuściński, Józefiak, Wdowiak, Janeczko, Wolski, Orzechowski, Mróz, Paczocha, Podolak.

**Stal:** Borusiński – Kudriawcew, Dwórzyński, Gajewski, Śledzicki, Popiołek, Michalak, Skrzyński, zawodnik testowany, Czelej, Maj **oraz** Mazurek, Król, Kaczmarek, Lucyk, Nastalek, Cygan i trzech zawodników testowanych.

### JEST PIERWSZY TRANSFER

Wiadomo już także, w rundzie wiosennej trener Bławacki będzie miał do dyspozycji nowego środkowego obrońcę. Pierwszym zimowym nabytkiem Stali został Przemysław Dwórzyński. 21-latek ostatnio był piłkarzem czwartoligowca z grupy mazowieckiej – Błonianki Błonie. Wcześniej zakładał koszulkę Znicza Pruszków (jeden mecz w I lidze i cztery w II lidze w latach 2017-2018) oraz Avii Świdnik. Żółto-niebieskich reprezentował w sezonie 2018/2019 i rozegrał wówczas 14 spotkań w III lidze. Przy okazji sparingu z Siarką niebiesko-żółci sprawdzali czterech innych piłkarzy. Ich przyszłość wkrótce powinna się wyjaśnić. Nadal trzeba znaleźć kilka ważnych ogniw i wypełnić luki. W końcu w zimie odeszli: Sebastian Ciołek, Marcin Świech, czy Rafał Król. Na pewno najtrudniej będzie zastąpić tego ostatniego.

## PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Karnety  
na  
Hetmana

**D**zisiaj rusza przedsprzedaż karnetów na domowe mecze Hetmana Zamość w rundzie wiosennej. Stałe wejściówki będzie można kupować od godz. 14 w biurze klubu przy ul. Zamenhofska 3 w Zamościu. W tym sezonie podopieczni trenerów: Marcina Płuski i Michała Macka rozegrają jeszcze osiem spotkań na swoim stadionie. Ile kosztują karnety? Za ulgowy trzeba będzie zapłacić 35 zł, za normalny 60 zł, a karnet VIP to wydatek 120 zł. A trzeba dodać, że w najbliższych miesiącach na stadionie OSiR pojawi się sporo czołowych klubów grupy czwartej, jak: Motor Lublin, Hutnik Kraków, Siarka Tarnobrzeg, Avia Świdnik, czy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. A to oznacza, że wiosna w Zamościu zapowiada się niezwykle ciekawie.

Nowy  
asystent  
w Avii

**W**zima klub ze Świdnika szukał nie tylko wzmocnień kadry, ale i sztabu szkoleniowego. Dotychczasowy asystent Łukasza Mierzejewskiego Michał Macek zdecydował się na przenosiny do ligowego rywala – Hetmana Zamość. Avia właśnie znalazła jego następcę. Rolę drugiego trenera będzie teraz pełnił Wojciech Szacoń. Szkoleniowiec posiada licencję UEFA C, ma za sobą staże w Lechu Poznań, czy Jagielloni Białystok. Pracuje także w PZPN, Akademii Młodych Orłów Lublin i kończy studia na wydziale prawa na UMCS. Jako zawodnik grał w Motorze Lublin CLJ, Granicie Bychawa i AZS UMCS Futsal Team. (LUKISZ)

Pozytywy po obu  
stronach

**PIŁKA NOŻNA** Do przerwy górą był Lewart, ale ostatecznie kolejne sparingowe zwycięstwo zanotowała Avia. Świdniczanie wygrali z liderem IV ligi na jego boisku 3:1

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

**P**o pierwszej połowie podopieczni Tomasa Bednaruka prowadzili 1:0. Oplącał się wysoki pressing, bo gospodarze szybko odebrali piłkę i w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Konrad Szczotka. Wszystko skończyło się faulem golkipera i rzutem karnym. A jedenastkę na gola zamienił Krystian Żelisko.

Po przerwie trener Bednaruk mocno pomieszał w składzie i gra nie układała się już miejscowym tak dobrze. To żółto-niebiescy przejęli inicjatywę i zdobyli trzy bramki. Wyrównał Bartosz Mroczek, na 2:1 trafił Mateusz Ozimek, a wynik po ładnym strzale głową ustalili Wojciech Białek.

– W drugiej połowie mieliśmy dużo więcej ciekawych akcji i w ogóle sytuacji. Może wynikało to z faktu, że w składzie Lewartu pojawiło się sporo młodzieży. Na pewno po pierwszej połowie można powiedzieć, że mamy jeszcze sporo do poprawy. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o reakcję po stracie piłki. Ta była zdecydowanie zbyt późna. Musimy nad tym popracować. Wiadomo, że jest też sporo pozytywnych, ale do tego, żebyśmy byli w pełni zadowolony jeszcze daleka droga – przyznaje Łukasz Mierzejewski, opiekun ekipy ze Świdnika.

Do Avii wkrótce powinien dołączyć Krzysztof Kurek. Rozmowy z bramkarzem Wisły Puławy są na ostatniej prostej. Czy to będzie koniec transferów? – Wygląda na to, że tak – zapewnia „Mierzej”.



Drużyna Łukasza Mierzejewskiego dużo lepiej spisała się w Lubartowie po przerwie

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Mimo porażki powody do zadowolenia mają w Lubartowie. Mimo absencji wielu ważnych piłkarzy lider IV ligi dobrze poradził sobie w starciu z trzecioligowcem. A w sobotę nie mogli zagrać: Michał Budzyński, Hubert Kotowicz i Dariusz Michna. Zabrakło także Arkadiusza Maksymiuka. To jednak wcale nie oznacza, że były pomocnik Wisły Puławy nie zagra wiosną w Lubartowie. „Maks” ostatnio chorował i po prostu nie był w pełni sił. Na dniach powinien jednak oficjalnie dołączyć do drużyny trenera Bednaruka.

– Pierwsza połowa była bardzo dobra, jeżeli chodzi o organizację gry. Widać było u chłopaków większe zaangażowanie i dużą dyscyplinę. Potrafiłmy grać z Avią, jak równy z równym. Mieliśmy dwie sytuacje po fajnych, składnych akcjach – ocenia szkoleniowiec drużyny z Lubartowa.

Jak było po zmianie stron? – W drugiej połowie po zmianach organizacja gry mocno siadła. Rywale nas przycisnęli, zabrakło doświadczenia, nie potrafiliśmy utrzymać piłki w środkowej strefie. Wielu zawodników zagrało

na różnych i nie swoich pozycjach. Dzięki temu mamy jednak obraz ich przydatności w innych wariantach. Ogólnie to był pożyteczny sparing, z którego wyciągniemy wnioski – przekonyuje Tomasz Bednaruk.

W jego zespole po raz kolejny wystąpił testowany młodzieżowiec z rocznika 2002, który może zagrać w obronie, ale i pomocy. – Znowu pokazał się z dobrej strony. To uniwersalny zawodnik, który bardzo by się nam przydał. Jesteśmy zdecydowani, żeby z nami został i mam nadzieję, że w najbliż-

szym czasie kluby dojdą do porozumienia i będziemy mogli ogłosić kolejny transfer – dodaje trener Lewartu.

**Lewart Lubartów – Avia Świdnik 1:3 (1:0)**

**Bramki:** Żelisko (z karnego) – B. Mroczek, Ozimek, Białek.

**Lewart:** Wójcicki – Niewiński, Ponurek, Bronowicki, Michałow, Fularski, Buczek, Pokrywka, Szczotka, Najda, Żelisko **oraz** Długosz, Nowak, Pożak, Gliniak, Duda, Majewski, Aftyka, zawodnik testowany.

**Avia:** Szelong – Kuliga, Mykityn, Głaz, Niewęglowski, Ozimek, K. Mroczek, Prędota, Uliczny, B. Mroczek, Ceglarski **oraz** Kurek, Białek, Wójcik, Poleszak, Górka, Kukułowicz.

## Gola z gry jeszcze nie stracili

**PIŁKARSKA III LIGA** Piłkarze Hetmana Zamość przegrali w sobotę u siebie z ligowym rywalem – Wólczańką Wólka Pełkińska 0:1. Mimo niekorzystnego wyniku trener Marcin Płuska był zadowolony z postawy swojej drużyny

**G**ospodarze przystąpili do spotkania w okrojonym składzie. Zabrakło chociażby: Kamila Oziemczuka, Daniela Dybca i Michała Dudka. Ten pierwszy czeka na wyniki badań, które powinny się pojawić w dniach. Dybiec i Dudek powinni za to wrócić do treningów już w poniedziałek. Tym razem testowany był tylko bramkarz. Co z transferem napastnika? – Na pewno będą jeszcze ruchy zarówno z, jak i do klubu. Nadal potrzebujemy wzmocnień. Nie ma co ukrywać, że czeka nas bardzo wymagająca runda rewanżowa. Co z Michałem Efirem? W jego sprawie wszystko powinno się wyjaśnić maksymalnie do środy. Jeżeli nie, to nie będzie go wiosną w Hetmanie. Dlatego jeszcze przez



Hetman musiał się w sobotę pogodzić z porażką

FOT. KS HETMAN ZAMOŚĆ/FACEBOOK

kilka dni trzeba uzbroić się w cierpliwość – wyjaśnia trener Płuska. Jego podopieczni w sobotę nie zegrali złego spotkania. Dobrze spisywali się w defensywie i mieli swoje szanse na gole. Zabrakło jednak skuteczności. – To był wyrównany mecz. Obie drużyny miały swoje szanse. Mnie cieszy gra w defensywie, ponieważ po raz kolejny nie straciliśmy bramki z gry. Mammy za sobą pięć sparingów, a raz dostaliśmy gola po naszym rzucie różnym, a teraz po dośrodkowaniu z rzutu wolnego. Na pewno więcej czasu musimy teraz poświęcić na finalizację sytuacji. Tworzymy je, ale brakuje nam wykończenia – wyjaśnia szkoleniowiec ekipy z Zamościa.

W najbliższą środę beniaminek III ligi zagra mecz kontrolny z Omegą Stary Zamość (godz. 17.30). Z kolei w sobotę Paweł Myśliwiecki i spółka zmierzą się z Tomasovią Tomaszów Lubelski (godz. 11).

(LUKISZ)

**Hetman Zamość – Wólczańka Wólka Pełkińska 0:1 (0:0)**

**Bramka:** Korolski.

**Hetman:** zawodnik testowany – Kanaerek, Kursa, Mysza, Pupeć, Turczyn, Popko, Słotwiński, Kycko, Koszeł, Myśliwiecki **oraz** Sobieszczyk, Skoczylas, Żmuda, Kopyciński, Zaremba.

**Wólczańka:** Kubik – Wach, Basista, Wrona, Łazarz, M. Olejarka, Podstolak, D. Olejarka, Bała, Cybula, Pietluch **oraz** Mazurek, Gul, Słysz, Matofij, Szypek, Tabor, Ochman, Korolski i dwóch zawodników testowanych.

## Szalony mecz w Białej Podlaskiej

**PIŁKA NOŻNA** Sporo goli można było zobaczyć w sobotnim sparingu Podlasia z Włodawianką. Wicelider IV ligi prowadził do przerwy 3:1, ale ostatecznie musiał się zadowolić remisem 4:4

Pierwsza połowa należała do zespołu trenera Mirosława Kosowskiego. Ekipa z Włodawy strzeliła trzy gole i po 45 minutach prowadziła 3:1. Po zmianie stron białozieloni doprowadzili jednak do wyrównania. Goście jeszcze raz wyszli na prowadzenie jednak ostatnie słowo należało do Podlasia, które wyrównało po celnym strzale z rzutu karnego.

Znowu z dobrej strony w drużynie Władimira Geworkjana pokazał się Patryk Pakuła, który tym razem dwa razy wpisał się na listę strzelców. Z kolei szkoleniowiec Włodawianki sprawdzał dwóch testowanych piłkarzy, a w sumie miał też tylko trzech graczy z pola na ławce rezerwowych. Jeszcze w pierwszej połowie kontuzji doznał Piotr Pacek i około 30 minut musiał opuścić boisko.

– Na razie w grach kontrolnych mamy trzy zwycięstwa i jeden remis. Szkoda tych czterech straconych bramek, bo dwa to prezenty dla przeciwnika. Na pewno mamy materiał do analizy. Ogólnie jestem zadowolony, jeżeli chodzi o ofensywę. Wiadomo jednak, że gorzej było z grą w tyłach. Musimy jeszcze popracować nad defensywą. Na pewno popełniliśmy zbyt dużo błędów. Graliśmy jednak z solidnym przeciwni-

kiem, który w końcu gra w trzeciej lidze. Dlatego na tle rywała z wyższej ligi na pewno wypadliśmy nieźle – wyjaśnia Mirosław Kosowski, trener drużyny z Włodawy.

(LUKISZ)

**Podlasie Biała Podlaska – Włodawianka Włodawa 4:4 (1:3)**

**Bramki:** Zabielski, Pakuła 2, Kocoł – Pacek, Czarnota, Budzyński, Chodźutko.

**Podlasie:** Kapserek – Marczuk, Wszolek, Kosieradzki, Skroziuk, Całka, Dmowski, Kaznocha, Kocoł, Zabielski, Martynek **oraz** Szabat, Jemioł, zawodnik testowany, Nieścieruk, Chmielewski, Pakuła.

**Włodawianka:** Polak – Bartnik, Nielipiuk, Kwiatkowski, Błaszczuk, Chodźutko, Namiuk, Czarnota, Pacek (30 Budzyński), Waszczyński, Gontarz **oraz** Danielczuk, Kamiński i dwóch zawodników testowanych.

**FK Smolevichi – Podlasie Biała Podlaska 6:1 (4:0)**

**Bramka dla Podlasia:** Kaznocha.

**Podlasie:** Kapserek – Marczuk, Skroziuk, Kosieradzki, Nieścieruk, Całka, Andrzejuk, Kaznocha, Kocoł, Chmielewski, Pakuła **oraz** Dmitruk, Wszolek, Jemioł, Zabielski, Martynek.

### PRACOWITY WEEKEND

Nie ma litości dla swoich podopiecznych trener Geworkjan. W weekend białczanie zagrali nie tylko z Włodawianką, ale i beniaminkiem białoruskiej ekstraklasy – FK Smolevichi.

Rywal do przerwy prowadził 4:0, a ostatecznie wygrali aż 6:1.

# Już nikogo nie szukają

**PIŁKARSKA IV LIGA** Lublinianka zremisowała w sobotę z Kłosem 1:1. Trener Dariusz Bodak nie mógł skorzystać z kilku podstawowych zawodników. Z kolei dla gości to był tak naprawdę pierwszy sprawdzian podczas zimowych przygotowań



Lublinianka w sobotę musiała się zadowolić remisem

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W pierwszej połowie żadnej z ekip nie udało się wpakować piłki do siatki. Po przerwie, to co najciekawsze wydarzyło się w odstępie... 180 sekund. Najpierw Tomasz Brzyski w 70 minucie dośrodkował z rzutu różnego. Piłka przeszła wzdłuż pola karnego i wydaje się, że jako ostatni dotknął ją Mateusz Miśkiewicz. Klub z Wieniawy objął prowadzenie po stałym fragmencie i w taki sam sposób stracił gola. Po centrze z rzutu różnego Dawid Stepianiuk strzelił głową doprowadzając do wyrównania.

Trener Bodak musiał radzić sobie bez wielu, ważnych piłkarzy. Zabrakło chociażby: Grzegorza Mulawy, Jarosława

Milcza, Damiana Kuzioły, czy Michała Kowalczyka. – Mamy wielu młodych graczy, więc ubytki kadrowe nie były takim wielkim problemem – wyjaśnia szkoleniowiec klubu z Wieniawy. Jak trener ocenia sparing z Kłosem? – Wyglądaliśmy trochę słabiej niż w poprzednich spotkaniach, ale to na pewno także efekt ciężkiej pracy w tygodniu. Rywal też był bardziej wymagający. Fajnie, że teraz z nimi zagraliśmy. To była kolejna jednostka treningowa i tyle. Przeciwnik na pewno pokazał nam, nad czym musimy jeszcze pracować. Transfery? Raczej nikogo już nie szukamy. Biorąc pod uwagę kadrę z soboty i wszystkich nieobecnych naprawdę będzie, w kim wybierać – przyznaje opiekun klubu z Lublina.

W trudniejszej sytuacji są rywale, którzy dotarli na mecz w 14-osobowym składzie. – Pierwszy raz mieliśmy okazję zagrać na dużym boisku i trzeba przyznać, że to były dobre zawody w naszym wykonaniu. Zwłaszcza przed przerwą. Potrafiliśmy utrzymywać się przy piłce, a do tego fajnie doskakiwaliśmy do przeciwnika. Jestem zadowolony z postawy chłopaków. Po przerwie gra była już bardziej chaotyczna i brakowało nam dokładności. Rywal przejął inicjatywę, a my tak naprawdę tylko się broniliśmy – mówi Robert Tarnowski.

Wyjaśnia też, czego spodziewa się po zimowym okienku transferowym. – Znosi się na to, że będzie u nas dużo

ubytków. Kilku chłopaków na pewno dołączy do kadry. Mamy jednak to co mamy i musimy sobie radzić. Ci którzy są w zespole naprawdę dobrze pracują na treningach, jestem z nich zadowolony. Tworzy się coś fajnego. Poszerzenie kadry to jednak konieczność – dodaje opiekun Kłosa.

**Lublinianka Lublin – Kłós Gmina Chełm 1:1 (0:0)**

**Bramki:** Miśkiewicz (70) – Stepaniuk (72).

**Lublinianka, I połowa:** Wójcicki – Dados, Giza, Dzyr, Rasiński, Bednara, Brzyski, Giletycz, Wrzesiński, Bonin Milcz. **II połowa:** Żuber – Wrzesiński, Giza, Dzyr, Rasiński, Brzyski, Kwiatkowski, Rybak, Miśkiewicz, Bonin, Drobik.

**Kłós:** Łopąg – P. Poznański, E. Poznański, Kowalski, Stepaniuk, Flis, Korona, Kamola, Fornal, Jabłoński, Gierczak **oraz** Skuczyński i dwóch zawodników testowanych.

## Granit lepszy, ale obie drużyny zadowolone

**PIŁKARSKA IV LIGA** Udany tydzień mają za sobą piłkarze Granitu. W środę pokonali rezerwy Avii Świdnik 4:1, a w sobotę drugą drużynę Górnika Łęczna 2:0

W sobotnim spotkaniu podopieczni Łukasza Gieresza długo nie mogli złamać oporu młodego zespołu z Łęcznej. Udało się w końcówce zawodów. Gole zdobywali: Mateusz Misztal i Jakub Szymala. Coraz bliżej przenosin do Bychawy są także: Bartłomiej Radziejewicz (Avia Świdnik) i Klim Morenkov (POM Iskra Piotrowice).

– To był dla nas ciężki tydzień, bo mamy za sobą dwa sparingi z młodymi drużynami. Oba udało się

jednak wygrać, a przy okazji realizować założenia, które sobie zakładaliśmy. Wszyscy pograli po 45 minut, a rywalizacja na poszczególnych pozycjach wygląda bardzo fajnie. Ogólnie jesteśmy zadowoleni – mówi trener Gieresz. I dodaje, jak wygląda sprawa transferów. – Pozostały tak naprawdę do załatwienia kwestie formalne, jesteśmy jednak dobrej myśli, że zarówno Bartłomiej Radziejewicz, jak i Klim Morenkov wkrótce będą naszymi piłkarzami.

Mimo porażki zadowolony z postawy swoich zawodników był także opiekun Górnika II Jacek Fiedeń. – Obie bramki straciliśmy w końcówce, kiedy

na boisku było już wielu rezerwowych. Sparing był bardzo pozytywny, bo fajnie się broniliśmy, a wiadomo przecież, że Granit to zespół o większym potencjale. Fajnie potrafiliśmy też zaatakować. Chociażby w pierwszej połowie Piotrek Grober przymierzył w poprzeczkę. Jak na ten okres przygotowań i ten skład wypadliśmy naprawdę nieźle. Testowani widzieli się ze sobą trzy dni, więc pozytywnie to wyglądało. Wielkich błędów nie było też w defensywie. Jestem zadowolony, a wynik na tym etapie przygotowań to sprawa drugorzędna. Ciągłe mamy do dyspozycji bardzo młody skład – wyjaśnia trener Fiedeń.

Grant w przyszłym tygodniu zagra w Lubartowie z Lewartem (sobota, godz. 11), a ekipa z Łęcznej podejmie Krysztal Werbkowice (sobota, godz. 11). (LUKISZ)

**Górnik II Łęczna – Granit Bychawa 0:2 (0:0)**

**Bramki:** Misztal, Szymala.

**Górnik II:** Belka – Tomasiak, Sobiesiak, Masztaleruk, Duda, zawodnik testowany I, zawodnik testowany II, Stankiewicz, Perdun, Grober, Szady **oraz** Szewczak, Kocyła, Kociuba, Orysz, Wawrzusiszyn, Pawlak, Mileszczyk.

**Granit:** Ziółkowi (46 Zawislak) – Wolski, Świdorski (46 Gajur), Radziejewicz (46 Lewczuk), Piwnicki (46 Drozd), Banachiewicz (46 Różycki), Struk (46 Szymala), Morenkov (46 Misztal), K. Sprawka (46 Pawelec), Wierzbicki (46 Styk), Strug (46 Pęcak).



Granit w końcówce meczu w Łęcznej zdobył dwa gole

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

## Lekki progres w Huczwie

### PIŁKARSKA IV LIGA

Już w piątek swój kolejny mecz kontrolny rozegrały Łada i Huczwa. Ekipa z Biłgoraja lepiej zaczęła zawody, ale sparing zakończył się remisem 2:2

**P**odopieczni Bartłomieja Kowalika od pierwszego gwizdka rzucili się na rywali i zdecydowanie dominowali. Na efekty nie trzeba było czekać zbyt długo, bo na listę strzelców wpisał się: Paweł Konopka i Krystian Szostak. Jeszcze przed przerwą goście zaliczyli kontaktowe trafienie za sprawą Daniela Pysia. Pierwsza odsłona zakończyła się wynikiem 2:1. Po zmianie stron padł jeszcze tylko jeden gol, a jego autorem był Łukasz Mruk.

W Ładzie zabrakło Patryka Dorosza. Z kolei w Huczwie nie wystąpił najlepszy snajper IV ligi Damian Ziółkowski. Obaj piłkarze ostatnio chorowali, dlatego trenerzy nie chcieli ryzykować i dali im jeszcze odpocząć. Przyjezdni sprawdzali też kilku graczy, w tym dwóch Ukraińców.

– Mamy za sobą trzeci mecz kontrolny podczas zimowych przygotowań i trzeba przyznać, że widać u nas lekki progres – zapewnia Krzysztof Rysak, opiekun zespołu z Tyszowiec. – Początek na pewno należał do Łady, ale my też potrafiliśmy składnie rozegrać akcję i wyjść spod pressingu przeciwnika. Po przerwie wszystko zaczęło się tak samo. Gospodarze próbowali zaatakować, a my byliśmy cofnięci i czekaliśmy na kontry. Można powiedzieć, że to było otwarte spotkanie. Obie drużyny bardziej myślały o grze ofensywnej. Dla mnie najważniejsze, że zrobiliśmy krok do przodu i że idziemy w dobrym kierunku – dodaje trener Rysak.

Trener Huczwy cały czas liczy na wzmocnienia składu. – Chcemy, żeby został z nami Daniel Pyś, jesteśmy też zainteresowani innymi piłkarzami z okręgówek: chełmskiej i zamojskiej. Sprawdzaliśmy dwóch graczy z Ukrainy: pomocnika i bramkarza. Cały czas czekamy jednak na wartościowe transfery, które dadzą nam jakość. Chciałbym, jak najszybciej skompletować kadrę i szykować się na walkę o utrzymanie – przekonuje trener Rysak.

(ŁUKISZ)

**Łada 1945 Biłgoraj – Huczwa Tyszowce 2:2 (2:1)**

**Bramki:** Konopka, Szostak – Pyś, Mruk.

**Łada:** Szawara – Hanas, Mazurek, Kupiec, Raduj, Szostak, Konopka, Birut, Czok, Paćkowski, Szafraniec **oraz** Graszka, Czerw, Krzyszycha, Myszak, Koguc, Branowski.

**Huczwa:** Guz – Szatała, Okalski, Gilarski, Dworak, D. Pyś, Maziarka, Szumlański, Lis, zawodnik testowany I, Mruk **oraz** Dec, Walentyn i dwóch zawodników testowanych.

# Kryształ zdecydowanie lepszy po przerwie

**PIŁKARSKA IV LIGA** Piłkarze z Werbkowic pokonali w sobotę ligowego rywala – Spartę Rejowiec Fabryczny aż 4:0. Do przerwy nie zanosilo się jednak na tak pewne zwycięstwo zespołu Piotra Welcza. Wszystkie gole padły dopiero po zmianie stron

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

**W** pierwszej połowie Sparta nie pozwalała przeciwnikowi na zbyt wiele i sama potrafiła groźnie skontrować. Żadnemu z zespołów nie udało się jednak otworzyć wyniku. Po zmianie stron podopieczni Piotra Welcza spisali się dużo lepiej. I ostatecznie wygrali aż 4:0. Jedną z bramek zdobyć Kacper Maszewski z drużyny juniorów. – Bacznie go obserwujemy, to naprawdę ciekawy chłopak. Jestem pod wrażeniem jego gry i jeżeli dalej będzie trenował tak solidnie, to naprawdę może coś osiągnąć w piłce – mówi trener Kryształ.

Jak szkoleniowiec ocenia sam sparing? – Wiadomo, że wysoki wynik cieszy. Bardziej jestem zadowolony z gry, bo chłopaki realizowali założenia, o których rozmawialiśmy przed spotkaniem. Każdy dostał też indywidualne zadania do wykonania i w tym aspekcie również jestem zadowolony. Można powiedzieć, że chłopaki „zakumali” o co chodzi i fajnie starali się rozliczyć z tej pracy, którą dostali. Byliśmy agresywni i wybiegani. Zdecydowanie sportowo i jakościowo byliśmy lepsi. Można powiedzieć, że idziemy w dobrą stronę. Od poniedziałku zaczynamy obóz dochodzeniowy i na pewno czeka nas bardzo ciężka praca, ale będziemy trenować w dobrych nastrojach – dodaje Piotr Welcz.

W jego drużynie ponownie zabrakło zimowego nabytku i byłego króla strzelców IV ligi – Mateusza Olszaka. „Oli” dochodzi jednak do siebie



Kryształ Werbkowice po przerwie rozbił Spartę

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

po chorobie i wkrótce będzie mógł wziąć udział w meczach kontrolnych. Wiadomo, że wiosną w zespole zabraknie za to Stanisława Rybki. – Stasio wyjechał na saksy, ale cały czas jest naszym piłkarzem i liczymy, że w kolejnych rozgrywkach do nas wróci – wyjaśnia szkoleniowiec drużyny z Werbkowic.

Goście w meczu z Kryształem sprawdzali pięciu zawodników. W następnym tygodniu powinni zacząć finalizować rozmowy przynajmniej z trzema

piłkarzami. – Myślę, że po piątkowym sparingu z Włodawianką będziemy mogli już poinformować o transferach. Z dwoma graczami jesteśmy już praktycznie dogadani, z trzecim rozmowy także są już na finiszu – wyjaśnia Bartosz Bodys. I przyznaje, że wynik na tym etapie przygotowań nie ma większego znaczenia. – Do przerwy można było być zadowolonym. My dwa razy fajnie kontrowaliśmy, ale nie udało się zdobyć gola. Rywale zagrozili nam parę razy, ale bardziej po stałych fragmen-

tach gry niż z akcji. Po przerwie było sporo zmian, testowania i nie ma co ukrywać, że nasza gra trochę siadła. To nie jest jednak najważniejsze, ciężko trenujemy i teraz liczy się, żeby wybiegać kolejną jednostkę i żeby obyło się bez kontuzji. A to w sobotę się nam udało – dodaje opiekun Sparty.

Beniaminek swój kolejny mecz kontrolny rozegra w piątek z Włodawianką Włodawa (godz. 19.30, boisko przy ul. Poturzyńskiej w Lublinie). Zespół z Werbkowic w sobotę o godz. 11

zagra w Łęcznej z tamtejszym Górnikiem II.

**Kryształ Werbkowice – Sparta Rejowiec Fabryczny 4:0 (0:0)**

**Bramki:** K. Wołoch, Łappo, Omański, Maszewski.

**Kryształ:** Stachyra – K. Wołoch, Śmiałko, Borys, Luterek (75 Kozak), Reszczyński (46 Łappo), Sas (70 Maszewski), Denkiewicz, Nieradko, Warecki (46 Omański), A. Wołoch (60 Drewniak).

**Sparta:** Podlipny – Wołos, Paździor, Oleksiejuk, zawodnik testowany I, Kaspelek, zawodnik testowany II, zawodnik testowany III, Jasiński, Hawerczuk, Głowacki **oraz** Kość, Sienkiewicz, M. Wójcik i dwóch zawodników testowanych.

## Za parę tygodni wszystko wróci do normy

**PIŁKARSKA IV LIGA** Po wygranej z w pierwszym meczu kontrolnym z Oskarem Przysucha (3:2) w sobotę Powiślak musiał pogodzić się z porażką. Lepszy od drużyny Łukasza Giza okazał się Proch Pionki, który w końcówce sobotnich zawodów zdobył zwycięskiego gola

**Z**espół z Końskowoli oficjalnie dokonał także pierwszego zimowego wzmocnienia. Do drużyny dołączył Krystian Kusał, czyli były zawodnik Wisły Puławy, który ma na koncie występy w II i III lidze. Rundę jesienną obecnych rozgrywek 21-latek spędził za to w rezerwach Dumy Powiśla, które występują w lubelskiej klasie okręgowej. Jak Powiślak wypadł w swoim drugim spotkaniu przy okazji zimowych przygotowań? – To było po prostu kolejne przetarcie dla zawodników i odskocznia od ciężkich treningów. Po raz kolejny pojawiło się w naszych poczynaniach za dużo



Krystian Kusał to pierwszy zimowy transfer Powiślaka

FOT. POWIŚLAK KOŃSKOWOLA/FACEBOOK

niedokładności. Na pewno graliśmy także zbyt wolno. To jednak taki okres, że nie ma co robić tragedii. Jest także parę pozytywów i wierzę, że za parę tygodni wszystko wróci do normy – mówi Łukasz Giza. Szkoleniowiec Powiślaka dodaje też, że liczy jeszcze na przynajmniej jednego transfer. – Nie ukrywam, że chciałbym, żeby dołączył do nas kolejny obrońca. Czy to się uda, to już jednak inna kwestia. Na pewno nie będziemy nikogo sprowadzać na siłę. Jak trafi się jakaś okazja, to będziemy jednak zainteresowani – dodaje popularny „Gizmen”. Sobotniego sparingu miło nie będzie

wspominał Marcin Gil, który po ostrym faulu jednego z rywali uderzył głową o murawę.

– Groźnie to wyglądało i Marcin nie był w stanie kontynuować gry. Mamy jednak nadzieję, że nic wielkiego się nie stało – wyjaśnia trener drużyny z Końskowoli. Jego podopieczni za tydzień zagrają w Kozienicach z tamtejszą Energią (sobota, godz. 11). (ŁUKISZ)

**Powiślak Końskowola – Proch Pionki 0:1 (0:0)**

**Powiślak:** Bicki (46 Zolech) – Antoniuk, Łakomy (66 Radzikowski), Piotrowski, Kusał, Banaszek, Dudkowski (46 Murat), Pięta, Gil (20 Pryliński), Sobolewski, Radzikowski (46 Kamola).

## Konieczne są posilki

**BIALSKA KLASA OKRĘGOWA** Granica Terespol liczyła na więcej, ale rzeczywistość okazała się bardziej wymagająca

Tylko 13 punktów w 13 spotkaniach to niezbyt imponujący dorobek zespołu, który rozgrywa drugi sezon po awansie. W pierwszym drużyna grała na fali sukcesu z czerwca 2018 roku. Obecnie nie jest już tak różowo. Tym bardziej, że przed latem poważnie osłabła siła ofensywna Granicy. Do Lutni Piszczac odszedł snajper Piotr Bołtowiec, beniaminka IV ligi Huragan Międzyrzec Podlaski wybrał Adam Wiraszka. Z kolei Jakub Magier i Dawid Pietrusik zrezygnowali z gry, a Dawid Gregoruk udał się na studia do Warszawy. – Po udanym poprzednim sezonie nie spodziewaliśmy się, że już jesienią wypadniemy tak słabo. Mieliśmy świadomość ubytków ale liczyliśmy na więcej w pierwszej rundzie, nie myśleliśmy, że będzie aż tak źle. O choćby porażka u siebie z Borem Dąbie 0:1. Nie ukrywamy, że w tym meczu interesowały nas wyłącznie trzy punkty i ich brak mocno nas zaskoczył – mówi Paweł Jurkowski, kierownik Granicy Terespol. Słaba pierwsza runda sprawiła, że Granica z bagażem zaledwie trzech wygranych spotkań i czterech remisów ma tylko pięć punktów przewagi nad duetem zajmującym spadkowe lokaty w tabeli: Kujawiakiem Stanin i ŁKS Łazy. I choć z kadry ekipy z Terespolu w porównaniu do

jesieni nikt nie ubył w klubie poważnie myślą o nowych graczach. – Pilnie poszukujemy napastnika – przyznaje kierownik. W pierwszej rundzie w ataku Granica mogła liczyć na grającego trenera Łukasz Sawturyka i Mateusza Sawickiego. Ale oni potrzebują wsparcia. Oprócz napastnika klub rozgląda się za obrońcą i pomocnikiem. Dobrą wiadomością dla kibiców jest powrót do bramki Krzysztofa Bodo. Piłkarz trenuje z drużyną i razem z Patrykiem Tryczykiem zadba o skuteczność interwencji między słupkami. Powrót Bodo odciąży Pawła Jurkowskiego, który do tej pory funkcjonował jako „ratownik”. – Teraz będę mógł zająć się grą w szóstkach oldboyów – mówi z uśmiechem kierownik. Plan Granicy na rundę rewanżową jest bardzo prosty. – Będziemy musieli walczyć o utrzymanie. Konieczne są wzmocnienia. Nie chcemy aby dopiero w ostatnich meczach wyjaśniło się czy pozostaniemy w lidze na kolejny sezon. Przypuszczam, że 25-28 punktów powinno zapewnić utrzymanie – analizuje Jurkowski. **Plan sparingów Granicy Terespol: 22 lutego:** TOP-54 Biała Podlaska ● **1 marca:** Perła Sławatycze ● **8 marca:** Agrosport Leśna Podlaska ● **15 marca:** Red Sielczyk ● **22 marca:** Twierdza Kobylany. **(GROM)**

## Stawiają na swoich

**CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA** Trener Startu Krasnystaw Marek Kwiecień: już w tym sezonie chcemy powalczyć o awans do IV ligi

Na półmetku rozgrywek zajmujący drugą lokatę zespół z Krasnegostawu traci cztery punkty do lidera Unii Białopole. – Byłoby zupełnie inaczej gdybyśmy wygrali mecze u siebie właśnie z Unią i Granicą Dorohusk. W starciu z zespołem z Białopola mieliśmy trzy sytuacje stuprocentowe, a tylko zremisowaliśmy 0:0. Natomiast w spotkaniu z Granicą wygraliśmy 3:1 i znowu tylko zremisowaliśmy. Nie ukrywam, że po obu spotkaniach czujemy ogromny niedosyt – mówi szkoleniowiec Startu Marek Kwiecień. Zaskakującym wynikiem zakończył się także ostatni mecz w rundzie. W Srebrzyszczu Start tylko zremisował z miejscowym Orłem. – Niektórzy zarzucali nam ten wynik na boisku ostatniej drużyny w lidze. Nie zapominajmy jednak, że gospodarze grają tam na małym boisku. Drużyną z większych boisk w takich okolicznościach zawsze gra się trudno. W przypadku zwycięstwo mogliśmy mieć dodatkowe dwa punkty, a nie zaledwie jeden. Wiosną będzie czas na nadrobienie strat – tłumaczy Kwiecień. Wiosną 2019 roku Start musiał przelknąć gorzcy spadek z IV ligi. Wiadomo, że każdy kibic w Krasnymstawie liczy na szybki powrót do tej klasy rozgrywkowej. Sam trener podchodzi bardzo poważnie do

stojącego przed nim i zespołem zadania. – Nie mówię, że awansujemy lecz na pewno chcemy już nadchodzącej wiosny powalczyć o awans. Nie chcemy tego odkładać na przyszły rok – zapowiada Marek Kwiecień. Aby realnie myśleć o IV lidze drużyna jest już treningu. – Praktycznie nie mieliśmy przerwy w zajęciach. W listopadzie, grudniu i styczniu trenowaliśmy na powietrzu, mieliśmy gierki. Wszystko po to aby podtrzymać wydolność zawodników – wyjaśnia opiekun Startu. W zajęciach szkoleniowiec ma do dyspozycji średnio 12-14 piłkarzy. – Nie zapominajmy, że gramy i trenujemy w lidze okręgowej. Niektórzy zawodnicy w porze treningu mają swoje wyjazdy, pracę, zajęcia z dziećmi. W czwartek do mojej dyspozycji było 17 piłkarzy, a w sobotę już tylko ośmiu. Stawiamy jednak na swoich. W kadrze mamy tylko dwóch ludzi spoza Krasnegostawu. Z Chełmianki na wypożyczeniu przebywa Mariusz Jaroszek. Z Lublina dojeżdża Rafał Kabasa – tłumaczy szkoleniowiec. **Plan gier kontrolnych Startu Krasnystaw: 22 lutego:** Krysztal Werbkowice ● **29 marca:** Victoria Żmudź ● **7 marca:** Granica Dorohusk ● **14 marca:** Granit Bychawa. **(GROM)**

# Sparing pod znakiem testów

**ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA** W niedzielny poranek Igros Krasnobród i Potok Sitno zmierzyły się w meczu sparingowym. Lepszy okazał się Igros, a w obu drużynach nie brakowało zawodników testowanych

Dla zespołu z Krasnobrodu sparing z ekipą z Sitna był drugim tej zimy sprawdzianem. Wcześniej podopieczni trenerów Marka Margola i Jacka Paszkiewicza zremisowali 3:3 z juniorami Tomasovii. Z kolei dla Potoku niedzielna gra kontrolna była pierwszym zimowym meczem kontrolnym. Z wygranej cieszyli się zawodnicy z Krasnobrodu, którzy wygrali 5:2, a trzy gole dla nich zdobył Paweł Wiciejowski, który prawdopodobnie wiosną dołączy do zespołu, a także Maciej Paszkiewicz i zawodnik testowany. – Muszę przyznać, że było trochę radości kiedy syn wpisał się na listę strzelców – wyznaje Jacek Paszkiewicz.

Wracając do składu Igrosu na murawie podczas niedzielnego sparingu pojawił się także Stanisław Anioł grający dotąd w Huczwie Tyszowce, a także bramkarz Paweł Gontarz z Cosmosu Józefów i golkipier z Ukrainy. – Więcej nie mogę zdradzić. Mam natomiast nadzieję, że przyjdzie Anioła wprowadzić dużo spokoju w poczynania drużyny i dodaje jej jakości – przyznaje Paszkiewicz.

A jak trenerski duet ocenia początki swej pracy w Krasnobrodzie. – Nie mamy prawa narzekać. Fre-



FOT. DW

kwencja na treningach jest bardzo dobra i widać, że idziemy w dobrym kierunku. Plany na wiosnę? Chcemy zdobyć przynajmniej tyle samo punktów co jesienią, ale marzy mi się więk-

sza pula. W klubie panuje bardzo dobra atmosfera, nie ma ciśnienia na wynik i wraz z trenerem Margolem mamy naprawdę duży komfort pracy – kończy Paszkiewicz.

Niekorzystny wynik nie wniósł niepokoju w zespół z Sitna. – Mimo porażki jestem zadowolony z tego sparingu. Mieliśmy spore problemy kadrowe, a do tego w piątek odbyliśmy mocną jednostkę treningową. Jednak temu ma służyć okres przygotowawczy i wykonana praca zaprocentuje wiosną – ocenia z kolei Marek Gnyp, trener Potoku. Czy ktoś z zawodników testowanych wypadł na plus? Bardzo fajnie zaprezentował się lewy skrzydłowy i środkowy pomocnik. Nie mogę zdradzić ich personaliów, ale myślę, że zostaną z nami na dłużej. Mamy jeszcze pięć meczów kontrolnych do startu rozgrywek i postaramy się dysponować jak najlepszą kadrą – kończy szkoleniowiec zespołu z Sitna.

**Igros – Potok Sitno 5:2 (3:1)**

**Bramki:** Paweł Wiciejowski (trzy), M. Paszkiewicz, Zawodnik Testowany II – Sawicki (dwie).

**Igros:** Gontarz – Bartecki, Zawodnik Testowany II, Anioł, Chałas, Ożóg, Sz. Kostrubiec, Malec, Przytuła, Zawodnik Testowany III, Zawodnik testowany IV oraz Ł. Czuwara, D. Czuwara Marczak, Buczak, Biela, M. Paszkiewicz, Zawodnik testowany V, Zawodnik Testowany VI, Zawodnik Testowany VII.

**Potok:** Zawodnik Testowany I – Drozdowski, Zawodnik Testowany II Kulas, Bilik – Łepak, Zawodnik Testowany III, Zawodnik testowany IV, Zawodnik Testowany V, Jankowski – Sawicki oraz Gnyp i Zawodnik testowany VI.

## Wielkie sprawdzanie

**LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA** Czołowe kluby rozgrywają coraz więcej sparingów. W jednym z najciekawszych Świdniczanka Świdnik Mały pokonała 8:3 Sokół Konopnica

Rozegrany w piątkowy wieczór mecz towarzyski pokazał olbrzymią siłę lidera lubelskiej klasy okręgowej. Wprawdzie jako pierwszy bramkę zdobyli zawodnicy Sokoła, to jednak później boiskowe wydarzenia zdominowali zawodnicy Świdniczanki. Jeszcze przed przerwą gole dla ekipy Pawła Pranagala zdobywali Marcel Pędłowski, Karol Kowalski oraz Piotr Wójcik. Ten ostatni skompletował hat-tricka, a w sparingach imponuje skutecznością. Po zmianie stron na boisku było już więcej chaosu spowodowanego licznymi zmianami w składach obu ekip. Mecz zakończył się ostatecznie wynikiem 8:3 dla Świdniczanki, a gole dla lidera zdobywali jeszcze Mateusz Wilk, Michał Ziemkiewicz i Piotr Skiba.

Ciekawie było także w innym sparingu ekip z lubelskiej „okręgówki” – Garbarni Kurów z Polesiem Kock. Wygrali 3:1 ci drudzy,



Świdniczanka (zielone stroje) pokazała się z dobrej strony w sparingu z Sokółem Konopnica

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

ale najwięcej emocji budził skład Garbarni. W ekipie z Kurowa wystąpił bowiem... Turek Furkan Kaya. Przypomnijmy, że w przeszłości w „okręgówce” grali zawodnicy z Indii, Ghany czy Algierii. Turka jednak jeszcze

na tym poziomie nie było. – Odezwał się do mnie na komunikatorze i spytał się, czy może z nami potrenować. Całkiem nieźle się zaprezentował. Musimy jednak popracować nad komunikacją z resztą ekipy – charaktery-

zuje 22-letniego pomocnika Robert Mirosław, opiekun Garbarni. Klub z Kurowa sprawdza jeszcze Wojciecha Łazębę z czwartoligowego Powiśla Końskowola. Drużynę opuści natomiast Andrzej Wójcik, który wraca do BKS Bogucin. W Polesiu Kock natomiast zabrakło Oskara Kasperka i Oskara Szabata. Obaj są testowani przez trzecioligowe Podlasie Biała Podlaska.

Nieźłą formę zaprezentowała Janowianka Janów Lubelski, która pokonała 3:0 Olimpiakos Tarnogród. Gole dla Janowianki zdobywali Łukasz Pieczyk, Wiktor Bodzisz i Przemysław Kamiński. Ten ostatni wraca do klubu po kilku latach tułaczki po innych drużynach.

Wiktoria zaliczył również MKS Ryki. Zespół Sebastiana Kozdroja wygrał 3:0 z Żyrzyniakami Żyrzyn po golach Damiana Darnii, Jakuba Wasilewskiego oraz Bartłomieja Długasza.

# Udany debiut Akimenki

**PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH** Azoty Puławy nie miały problemów z pokonaniem Piotrkowianina Piotrków Trybunalski, drużyny byłego trenera Bartosza Jureckiego 35:25

Wysoką wgrana puławianie zapewnili sobie w czwartym kwadransie, który wygrali 13:4. Debiut w barwach Azotów zaliczył prawoskrzydłowy Andrij Akimenko, będący najsilniejszym graczem gości. W Puławach zostali bramkarz Walenty Koszowy i skrzydłowy Michał Skwierawski. Obaj zagrali w drużynie rezerw.

Tymczasem 7 lutego przestał obowiązywać kontrakt obrotowego Azotów Tomasza Kasprzaka. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. Piłkarz przyszedł do Puław w 2017 roku. W maju ubiegłego roku zawodnik otrzymał wolną rękę w poszukiwaniu nowego pracodawcy. Nie znalazł i pozostał na kolejny sezon. W sytuacji przyścia do Azotów latem obrotowego Dawida Dawydzika Kasprzak coraz częściej przesiadywał na ławce rezerwowych. Obrotowy wraca do I-ligowego KPR Legionowo z którego przybył do Puław.

Z kolei tylko do końca sezonu w Azotach występował będzie prawoskrzydłowy Michał Skwierawski, który latem zawitał z Arki Gdynia. Czteroletni kontrakt zostanie rozwiązany za porozumieniem stron. Taki ruch kadrowy to konsekwencja pozyskania przez klub reprezentanta Ukrainy Andrija Akimenki. Na prawym skrzy-



Azoty Puławy odniosły kolejne zwycięstwo w tym roku. Tym razem pokonały Piotrkowianina Piotrków Trybunalski różnicą 10 bramek

FOT. MATERIAŁY PRASOWE PGNIS SUPERLIGI

dle występuje także Mateusz Seroka, który w styczniu przedłużył kontrakt do czerwca 2022.

**Piotrkowianin – Azoty Puławy 25:35 (12:14)**

**Piotrkowianin:** Procho, Kot, Turkowski – Swat 5, Tórz 5, Rutkowski 4, Surosz 3, Pacześny 3, Gluch 2, Iskra 1, Kaźmierczak 1, Pożarek 1, Szopa, Nastaj, Mastalerz. **Kary:** 8 minut.

**Azoty:** Bogdanow – Akimenko 7, Podsiadło 6, Rogulski 6, Łangowski 3, Dawydzik 3, Jarosiewicz 3, Przybylski 2, Szyba 2, Bachko 1, Kowalczyk 1, Gumiński 1, Seroka, Adamczuk. **Kary:** 4 minuty.

**Wyniki pozostałych spotkań:** PGE Vive Kielce – Orlen Wisła Płock 29:20 • Gwardia Opole – Torus Wybrzeże Gdańsk 28:22 • Grupa Azoty Tarnów – Energa MKS Kalisz 21:21, 3:4 po karnych • NMC Górnik Zabrze – MMTS Kwidzyn 32:26 • Sandra Spa Pogoń Szczecin – MKS Zagłębie Lubin 28:18 • Stal Mielec – Chrobry Głogów 24:31.

|             |    |    |         |
|-------------|----|----|---------|
| 1. PGE Vive | 20 | 57 | 723-476 |
| 2. Płock    | 20 | 57 | 583-437 |
| 3. Górnik   | 20 | 48 | 572-499 |
| 4. Azoty    | 20 | 40 | 597-528 |
| 5. Gwardia  | 20 | 31 | 534-549 |

|                   |    |    |         |
|-------------------|----|----|---------|
| 6. Pogoń          | 20 | 30 | 530-560 |
| 7. Kalisz         | 20 | 30 | 508-546 |
| 8. Zagłębie       | 20 | 29 | 523-555 |
| 9. Chrobry        | 20 | 24 | 538-566 |
| 10. Kwidzyn       | 20 | 18 | 506-561 |
| 11. Wybrzeże      | 20 | 17 | 496-568 |
| 12. Piotrkowianin | 20 | 15 | 540-582 |
| 13. Tarnów        | 20 | 12 | 479-601 |
| 14. Mielec        | 20 | 12 | 485-586 |

**11 lutego:** Wybrzeże – PGE Vive • **12 lutego:** Zagłębie – Górnik • Kwidzyn – Gwardia • **14 lutego:** Chrobry – Pogoń • Płock – Kalisz • **15 lutego:** Azoty – Stal • Piotrkowianin – Tarnów. **(GROM)**

## Skompletowali zwycięstwa

**I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH** MKS Padwa Zamość i Azoty II Puławy wygrały mecze 1. kolejki rundy rewanżowej. AZS ZWF Biała Podlaska swoje spotkanie z Orlen Wisłą II Płock rozegra dopiero 21 marca

Zespoły powróciły do gry po prawie dwumiesięcznej przerwie. Zamościanie mieli ułatwione zadanie, zmierzli się bowiem z zamykającym tabelę zespołem z Kielc. MKS Padwa była faworytem i nie zmienia tego fakt, że z różnych powodów trener Marcin Czerwonka nie mógł skorzystać z czterech ważnych zawodników: Patryka Płaszczaka, Tomasza Fugiela, Piotra Gałaszkiwicza i Krzysztofa Bigosa. Spotkanie zaczęło się od prowadzenia gospodarzy 5:1 w piątej minucie. Jednak wraz z upływem czasu drużyna NLO SMS ZPRP Kielce zaczęła zmniejszać straty. Do tego stopnia, że pięć minut przed końcem pierwszej odsłony na tablicy wyników pojawił się remis 14:14. Do przerwy gospodarzom udało się wyjść na dwie bramki zaliczki (17:15). Po zmianie stron defensywę miejscowych wzmocnił Jakub Kłoda, co od razu przełożyło się na postawę zespołu. Po kwadransie Padwa prowadziła już 26:19 i było wiadomo, że nie odda wygranej. Na środku rozegrania w ekipie gospodarzy zaprezentował się nominalny skrzydłowy Łukasz Orlich, który rzucił pięć goli. – Tak jak myśleliśmy, rywale zagrali bardzo ambitnie i bez kompleksów. Postawili nam twarde warunki i dopiero po trzech kwadransach udało się nam ich skruszyć. W przerwie powiedzieliśmy sobie, że gramy konsekwentnie i przyniosło to efekt. Wyglądaliśmy dobrze fizycznie i to również miało wpływ na końcowy rezultat – ocenił spotkanie najsilniejszy w ekipie Padwy Paweł Puskarski cytowany na facebooku klubu. Spotkanie w Zamościu obejrzało 750 kibiców.

**MKS Padwa Zamość – SMS ZPRP Kielce 34:24 (17:15)**

**MKS Padwa:** Wnuk, Proć – Puskarski 10, Skiba 6, Orlich 5, Obysz 4, Szymański 3, Misalski 2, Adamczuk 2, Sz. Fugiel 1, Pomiankewicz 1, Teterycz, Salach, Kłoda.

Także komplet punktów wywalczyły rezerwy Azotów Puławy. Zespół prowadzony przez trenera Piotra Dropka pokonał KSZO Odlewnię Ostrowiec Świętokrzyski 26:24. Tym samym zrewanżował się za ostatnią porażkę podczas turnieju w Ostrowcu. Cała drużyna Azotów II zostawiła na parkiecie bardzo dużo serca dając puławskim kibicom wiele radości.

**Azoty II Puławy – KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski 26:24 (13:11)**

**Azoty II:** Koszowy, Wiejak, D. Janicki – K. Janicki 8, Mchawrab 5, Konieczny 4, Skwierawski 3, Flont 3, Capała 2, Baranowski 1, Napora, Malinowski, Batory, Figura, Przychodzeń.

**Inne mecze:** AZS UW Warszawa – SPR Końskie 28:29 (16:16) • AZS UJK Kielce – KPR Legionowo 30:34 (18:18) • Orlen Wisła II Płock – AZS AWF Biała Podlaska przełożony na 21 marca.

|              |    |    |         |
|--------------|----|----|---------|
| 1. Legionowo | 12 | 30 | 388-340 |
| 2. Padwa     | 12 | 29 | 382-328 |
| 3. Czuwaj    | 11 | 27 | 356-319 |
| 4. AZS BP    | 11 | 27 | 328-292 |
| 5. AZS UJK   | 12 | 25 | 368-323 |
| 6. Końskie   | 12 | 21 | 339-346 |
| 7. Chrzanów  | 11 | 15 | 292-284 |
| 8. AZS UW    | 12 | 12 | 325-332 |
| 9. Azoty II  | 12 | 9  | 323-391 |
| 10. Płock II | 11 | 6  | 284-321 |
| 11. KSZO     | 12 | 6  | 327-364 |
| 12. NLO      | 12 | 3  | 284-356 |

**15 lutego:** NLO Kielce – Czuwaj • KSZO – AZS UW • SPR Końskie – MKS Padwa • AZS AWF BP – Legionowo • **18 lutego:** Azoty II – AZS UJK • **19 lutego:** MTS Chrzanów – Orlen Wisła II Płock. **(GROM)**

## Poszli za ciosem

**KRISPOL 1. LIGA SIATKARZY** W spotkaniu 21. LUK Politechnika Lublin pokonała na wyjeździe Chrobrego Głogów 3:1

W Głogowie spotkali się dwaj beniaminkowie. Lublinianie pojechali z zamiarem odniesienia drugiego zwycięstwa w tym roku. Dotychczas mieli mocno pod górkę notując czarną serię czterech kolejnych porażek. Przelamali się w poprzedniej kolejce, w której w Lublinie ograli MCKiS Jaworzno 3:1. Mecz w Głogowie był również trzecim z rzędu transmitowanym przez telewizję.

Szklany ekran okazał się przyjazny podopiecznym trenera Macieja Kołodziejczyka. Paweł Rusin i spółka pokazali się z dobrej strony i zainkasowali cenne trzy punkty. W pierwszej partii wyszli na prowadzenie 15:13. W końcówce jednak pozwolili miejscowym na nawiązanie walki i doprowadzenie

do remisu (22:22, 24:24). Decydujące słowo należało do przyjezdnych. W ostatniej akcji Bartosza Janeczka pojedynczym blokiem zatrzymał Paweł Rusin.

Druga odsłona także była wyrównana. W jej decydującym momencie lepiej zaprezentowali się siatkarze z Lublina. Efektem była wygrana 25:22. Nieco gorzej było w trzecim secie, w którym wszystko rozstrzygnęło się podczas gry na przewagi. Tym razem lepiej zaprezentowali się miejscowi i wygrali 28:26.

Losy meczu rozstrzygnęły się dopiero po czerech partiach. Ostatnia przez większą część była ludażco podobna do pierwszej i drugiej. Drużyny prowadziły wyrównaną walkę. W końcówce to lublinianie zadali decydujące trafienie zwyciężając 25:20, a w całym meczu 3:1. Najlepiej

punktującym w drużynie LUK Politechniki był atakujący Damian Wierzbicki zdobywca 26 punktów. MVP wybrany został zaś przyjmujący Sławomir Stolec.

**Chrobry Głogów – LUK Politechnika Lublin 1:3 (24:26, 22:25, 28:26, 20:25)**

**LUK Politechnika:** Zrajkowski, Szaniawski, Rusin, Wierzbicki, Stolec, Sterna, Takahashi (libero) i Pałka, Goss.

**Pozostałe wyniki:** ZAKSA Strzelce Opolskie – AZS AGH Kraków 1:3 (16:25, 20:25, 25:15, 23:25) • MCKiS Jaworzno – Stal Nysa 1:3 (19:25, 25:22, 19:25, 28:30) • KPS Siedlce – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:2 (26:24, 22:25, 25:22, 20:25, 15:11) • Norwid Częstochowa – BBTS Bielsko-Biała 1:3 (25:21, 20:25, 21:25, 22:25) • rozegrany awansem: Mickiewicz Kluczbork – SMS PZPS Spała 3:0 (26:24, 25:20, 25:23) •

Gwardia Wrocław – Krispol Września zakończył się po zamknięciu wydania.

|                 |    |    |       |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Stal         | 21 | 58 | 61:15 |
| 2. BBTS         | 21 | 41 | 49:33 |
| 3. Politechnika | 21 | 40 | 50:39 |
| 4. Lechia       | 21 | 38 | 47:37 |
| 5. Kluczbork    | 21 | 36 | 40:35 |
| 6. AZS AGH      | 21 | 35 | 43:38 |
| 7. Gwardia      | 20 | 35 | 43:35 |
| 8. Września     | 20 | 32 | 42:34 |
| 9. Jaworzno     | 21 | 31 | 42:41 |
| 10. ZAKSA       | 21 | 27 | 38:43 |
| 11. KPS         | 21 | 22 | 31:47 |
| 12. Norwid      | 21 | 21 | 31:52 |
| 13. Chrobry     | 21 | 18 | 29:53 |
| 14. Spała       | 21 | 4  | 18:62 |

**13 lutego:** ZAKSA – Kluczbork • **15 lutego:** Spała – Norwid • BBTS – Siedlce • Gwardia – Lechia • Września – Jaworzno • Stal – Chrobry • LUK Politechnika – AZS AGH. **(GROM)**

LUK Politechnika wykorzystała szansę na trzy punkty i pokonała Chrobrego Głogów 3:1

FOT. MATERIAŁY PRASOWE KRISPOL 1. LIGI



# To była już ostatnia lekcja

**PUCHAR EHF PIŁKAREK RĘCZNYCH** Perła Lublin zakończyła swoje występy w europejskich pucharach. W ostatnim meczu podopieczne Roberta Lisa przegrały 20:33 z Odense Handbold

Kamil Kozioł

Przyzwyczajaliśmy się już do usprawiedliwiania kolejnych porażek Perły plagą kontuzji. W niedzielę jednak okazało się, że mając znakomite zawodniczki można sobie również nieźle poradzić w mocno okrojonym zestawieniu. Odense przyjechało do hali Globus w zaledwie dziewięcioosobowym składzie i wygrało 33:20. Co gorsza, zdominowało polski zespół w drugiej połowie, kiedy to lubelska ekipa powinna mieć teoretycznie więcej sił.

Szczypiornistki Perły mogą być zadowolone praktycznie tylko z pierwszej połowy, kiedy toczyły wyrównaną walkę z dużo silniejszym przeciwnikiem. Gospodynie po 30 min przegrywały zaledwie 13:14. Po zmianie stron były w stanie nawet doprowadzić do remisu 15:15. Później jednak lubelskiej ekipie kompletnie odcieło prąd. Odense zanotowało aż 7 trafień z rzędu i praktycznie zapewniło sobie triumf. Nie do powstrzymania była mierząca prawie 190 cm Norweżka Ingwild Bakkerud, która zdobyła 12 goli i tytuł MVP po stronie ekipy gości. W Perle wyróżniła się głównie Karolina Kochaniak, która zdobyła 6 bramek.

Perła w bardzo smutny sposób zakończyła swoją europejską przygodę. Oden-



Joanna Szarawaga (z piłką) i jej koleżanki z Perły zaliczyły mocne zderzenie ze szczypiorniakiem na najwyższym poziomie  
FOT. KRZYSZTOF MAZUR

se, nawet w tak okrojonym składzie, boleśnie obnażyło wszystkie braki mistrzyni Polski. Przygnębiający jest też bilans lublinianek w europejskich pucharach. W tym sezonie rozegrały w nich 12 spotkań i ani razu nie wygrały. Wywalczyły tylko punkt, który otrzymały za remis w domowym starciu z CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud. W pozostałych meczach podopieczne Roberta Lisa zazwyczaj nie były w stanie nawiązać wyrównanej walki.

Najbliżej były w wyjazdowej rywalizacji z węgierskim Erd, kiedy przegrały tylko 24:29.

Są jednak również pluse europejskiej przygody Perły. Szansę gry w dużym wymiarze czasowym otrzymały Natalia Nosek i Dominika Więckowska. Obie pokazały, że stać je na grę na wysokim poziomie. To doświadczenie dla młodych szczypiornistek może okazać się bezcenne w przyszłości. Działacze natomiast zobaczyli, że od poważnego szczypiorniaka

dzieli nas przepaść i mają nad czym pracować w nadchodzących latach.

## MKS Perła Lublin – Odense Handbold 20:33 (13:14)

**Perła:** Beßen – Kochaniak 6, Szarawaga 4, Więckowska 2, Matuszczyk 2, Gęga 2, Nocuń 2, Królikowska 1, Łabuda 1, Olek, Nosek. **Kary:** 4 min.

**Odense:** Reinhardt – Bakkerud 12, Jensen 6, Cohrt 5, Heindahl 4, Jorgensen 3, Hald 2, Baekhoj 1, Larsen. **Kary:** 8 min.

**Sędziowali:** Jakovljević i Sando (Serbia). **Widzów:** 2120.

## Perfekcyjne Niemki

### PUCHAR EHF PIŁKAREK RĘCZNYCH

Thüringer HC jako jedyny zespół przebrnął przez fazę grupową bez straty punktu

Niemki w ostatniej kolejce pokonały turecki Kastamonu Belediyesi GSK 34:20. Spotkanie miało czysto sparingowy charakter, ponieważ obie ekipy już wcześniej zapewniły sobie awans do ćwierćfinału rozgrywek. To duży sukces zwłaszcza dla tureckiej drużyny, która nie była stawiana w roli faworyta tej grupy. Warto wspomnieć, że w jej barwach występuje Joanna Wołoszyk, w przeszłości reprezentująca barwy m.in. Vistalu Gdynia czy SPR Pogoń Szczecin. **(KK)**

**Grupa A:** Kastamonu Belediyesi GSK – Thüringer HC 24:30. Mecz DHK Banik Most – DVSC Schaeffler zakończył się po zamknięciu wydania.

|               |   |    |         |
|---------------|---|----|---------|
| 1. Thüringer  | 6 | 12 | 184-141 |
| 2. Kastamonu  | 6 | 6  | 176-175 |
| 3. Schaeffler | 5 | 4  | 141-145 |
| 4. Banik      | 5 | 0  | 135-175 |

**Awans:** Thüringer i Kastamonu

**Grupa B:** Siofok KC Hungary – Magura Cisnadie 34:22 • HC Podravka Vegeta – København Handball 29:32.

|              |   |    |         |
|--------------|---|----|---------|
| 1. Siofok    | 6 | 10 | 192-158 |
| 2. Podravka  | 6 | 8  | 189-176 |
| 3. København | 6 | 6  | 174-171 |
| 4. Magura    | 6 | 0  | 150-200 |

**Awans:** Siofok i Podravka.

**Grupa C:** MKS Perła Lublin – Odense Handbold 20:33 • ERD – CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud 24:24.

|           |   |    |         |
|-----------|---|----|---------|
| 1. Odense | 6 | 10 | 175-133 |
| 2. Gloria | 6 | 7  | 141-139 |
| 3. Erd    | 6 | 6  | 158-155 |
| 4. Perła  | 6 | 1  | 127-174 |

**Awans:** Odense i Gloria.

**Grupa D:** Herning-Ikast Handbold – Handball Club Lada 28:38. Mecz SG BBM Bietigheim – Storhamar Handball Elite 28:27.

|               |   |   |         |
|---------------|---|---|---------|
| 1. Herning    | 6 | 9 | 146-136 |
| 2. Lada       | 6 | 6 | 77-168  |
| 3. Storhamar  | 6 | 6 | 172-178 |
| 4. Bietigheim | 6 | 5 | 167-178 |

**Awans:** Herning i Lada.

## Waga dała triumf

### SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Start Elbląg lepszy od Piotrcovii

Bohaterką piątkowej rywalizacji była Joanna Waga, która trafiła do siatki w kluczowych momentach meczu. Łącznie zdobyła 5 bramek. To właśnie ona do spółki z Alioną Shupyk (9 bramek) dały Startowi zwycięstwo 35:28.

– Chciałem podziękować dziewczynom za realizowanie myśli taktycznej na ten mecz. Nawet w trudnych momentach, kiedy Piotrcovia prowadziła lub doszła nas na jednego gola, one dalej grały swoje. I dlatego zawieziemy trzy punkty do Elbląga. Takiego, trudnego meczu się tutaj spodziewałem – przyznał na oficjalnej stronie rozgrywek Andrzej Niewrwa, szkoleniowiec Startu.

**Wyniki:** MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – EKS Start Elbląg 26:32 • EUROUD JKS Jarosław – Młyny Stośław Koszalin 35:28. Mecz KPR Gminy Kobierzyce – Metracco Zagłębie Lubin zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. Awansem: MKS Perła Lublin – KPR Ruch Chorzów 33:21.

|               |    |    |         |
|---------------|----|----|---------|
| 1. Perła      | 16 | 41 | 446-358 |
| 2. Zagłębie   | 15 | 35 | 411-349 |
| 3. Kobierzyce | 15 | 30 | 390-365 |
| 4. Koszalin   | 16 | 23 | 417-397 |
| 5. Jarosław   | 16 | 23 | 452-461 |
| 6. Start      | 16 | 22 | 421-438 |
| 7. Piotrcovia | 16 | 9  | 358-434 |
| 8. Ruch       | 16 | 6  | 385-478 |

**15 lutego:** Zagłębie – Piotrcovia • Koszalin – Kobierzyce • Ruch – Jarosław • Start – Perła.

### ZNOSZĄ LIMITY

Zarządu Związku Piłki Ręcznej w Polsce postanowił, że w przyszłym sezonie w Superlidze będą obowiązywać inne przepisy dotyczące występów cudzoziemców. Nastąpi zniesienie maksymalnego limitu udziału trzech zawodników zagranicznych w poszczególnych zawodach w barwach danego klubu. W zamian natomiast wprowadzono przepis o konieczności jednoczesnej obecności na boisku co najmniej dwóch obywateli Polski.

## Prawie cała Perła w kadrze

**PIŁKA RĘCZNA KOBIET** Aż jedenaście zawodniczek z lublina otrzymało powołanie na zgrupowanie reprezentacji Polski w Warszawie

W gronie nominowanych zawodniczek Perły znalazły się Weronika Gawlik, Aneta Łabuda, Dagmara Nocuń, Marta Gęga, Kinga Achruk, Karolina Kochaniak, Natalia Nosek, Aleksandra Rosiak, Dominika Więckowska, Sylwia Matuszczyk i Joanna Szarawaga. Zaskakującą jest zwłaszcza obecność w tym gronie Achruk oraz Rosiak, które od dłuższego czasu są kontuzjowane. Rosiak po raz ostatni na parkiecie zaprezentowała się jesienią ubiegłego roku. Od tego czasu przebywa głównie w gabinetach lekarskich lecząc kontuzjowane kolano. W pojedynczych meczach pojawiała się już nawet na rozgrzewkach, ale oficjalnego spotkania jeszcze nie zaliczyła. Cieszy natomiast dostrzeżenie przez Arne Sensada lubelskiej młodzieży, o czym świadczą nominacje dla Natalii Nosek oraz Dominiki Więckowskiej. Obie

od początku roku prezentują wysoką formę i należą do liderów Perły zarówno w starciach pucharowych, jak i ligowych.

Co ciekawe, w kadrze powołane przez Sensada znalazły się dwie szczypiornistki z I ligi – Aleksandra Abramowicz z MTS Żory oraz Magda Więckowska z Korony Handball Kielce. Lutowe zgrupowanie w Warszawie, które rozpocznie się w niedzielę, jest więc dla selekcjonera okazją do przyjrzenia się nowym twarzom w kontekście marcowych spotkań eliminacji mistrzostw Europy. Wówczas też norweski szkoleniowiec powoła pełną kadrę, która będzie uzupełniona o zawodniczki zagraniczne.

Warto też wspomnieć o wyróżnieniu dla Kingi Kameckiej. Zawodniczka SPR Łukovia Łuków, ucząca się obecnie w plockim SMS, dostała powołanie na specjalistyczną konsultację bramkarską. Zgrupowanie

pod okiem Małgorzaty Gapuskiej rozpocznie się 23 lutego w Płocku. **(KK)**

### SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI NA ZGRUPOWANIE W WARSZAWIE

**Bramkarki:** Weronika Gawlik (Perła Lublin), Monika Malickiewicz (Metracco Zagłębie Lubin), Barbara Zima (KPR Gminy Kobierzyce).

**Skrzydłowe:** Magda Balsam (Eurobud JKS Jarosław), Kinga Grzyb, Adrianna Górna, Daria Zawistowska (Metracco Zagłębie Lubin), Mariola Wiertelak (KPR Gminy Kobierzyce), Aneta Łabuda, Dagmara Nocuń (Perła Lublin).

**Rozgrywające:** Marta Gęga, Kinga Achruk, Karolina Kochaniak, Natalia Nosek, Aleksandra Rosiak, Dominika Więckowska (Perła Lublin), Kinga Jakubowska (KPR Gminy Kobierzyce), Małgorzata Mączka (Metracco Zagłębie Lubin), Adrianna Nowicka (Młyny Stośław Koszalin), Magda Więckowska (Korona Handball), Martyna Żukowska (Eurobud JKS Jarosław).

**Obrotowe:** Sylwia Matuszczyk, Joanna Szarawaga (Perła Lublin), Aleksandra Abramowicz (MTS Żory).



Natalia Nosek (z piłką) otrzymała powołanie do reprezentacji Polski  
FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

## Bez liderów

**KOSZYKÓWKA** Mike Taylor powołał skład reprezentacji Polski na mecze eliminacji mistrzostw Europy

W lutym Polska rozpocznie batalię o udział w kolejnym EuroBasketcie. Najpierw Białe-Czerwoni w Gliwicach zmierzą się z Izraelem (20 lutego, godz. 18.45), a później w Saragossie z Hiszpanią (23 lutego, godz. 18). Warto zwrócić uwagę, że w gronie nominowanych na te spotkania nie znaleźli się dwaj najlepsi koszykarze w kraju – Mateusz Ponitka i Adam Waczyński. **(KK)**

### SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI NA MECZE ELIMINACJI MISTRZOSTW EUROPY

**Rozgrywający:** Łukasz Kolenda (Trefl Sopot), Łukasz Koszarek (Stelmet Enea BC Zielona Góra), A.J. Slaughter (Real Betis Sewilla, Hiszpania).

**Rzucający:** Karol Gruszecki (Polski Cukier Toruń), Michał Michalak (Legia Warszawa).

**Niscy skrzydłowi:** Michał Sokółowski (Anwil Włocławek), Jarosław Zyskowski (Stelmet).

**Silni skrzydłowi:** Aleksander Balcerowski (Herbalife Gran Canaria, Hiszpania), Aaron Cel (Toruń), Tomasz Gielo (Iberostar Teneryfa, Hiszpania).

**Środkowi:** Adam Hrycaniuk (Asseco Arka Gdynia), Damian Kulig (Toruń).

# Zespół z olbrzymim potencjałem

**II LIGA KOSZYKARZY** U!NB AZS UMCS Start II Lublin zdecydowanie lepszy od KK AZS UW Warszawa. Podopieczni Przemysława Łuszczewskiego umocnili się w czołówce tabeli



Karol Obarek (z piłką) był najlepszym koszykarzem wczorajszego meczu

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Kamil Koziół

**W**czorajszy mecz w hali Globus był bardzo jednostronny. To dość zaskakujące, biorąc pod uwagę, że KK dysponuje naprawdę solidnym składem. Są w nim takie postaci jak ograni na drugoligowym poziomie Damian Zapert czy Tomasz Jaremkiewicz.

Wczoraj w hali Globus jednak ich doświadczenie nie miało wielkiego znaczenia, bo lublinianie już w pierwszej kwarcie pokazali, że są w znakomitej dyspozycji. Już po 10 min prowadzili 25:8. Kluczowa w tym okresie okazała się sama końcówka

pierwszej odsłony, kiedy gospodarze zdobyli aż 14 pkt z rzędu.

Zawodnicy ze stolicy nie byli już w stanie powrócić do tego spotkania, chociaż starali się ambitnie walczyć. Na koniec pierwszej połowy zmniejszyli nawet straty do 11 „oczek”. Po zmianie stron jednak lubelski zespół znowu podkreślił tempo i spokojnie zbudował sobie przewagę, która w pewnym momencie sięgnęła nawet 32 pkt. Ostatecznie akademicy wygrali 91:60 i umocnili się w czołówce ligowej.

Za wczorajszy mecz słowa uznania należą się Karolowi Obarkowi. Na 26-latkę zna-

komicie wpłynęła możliwość występów w Energa Basket Lidze. Do tej pory David Dedek, szkoleniowiec pierwszego zespołu, dwa razy skorzystał z jego usług. Szczególnie pamiętny będzie dla niego występ w spotkaniu z Kingiem Szczecin, kiedy zdobył swoje pierwsze punkty na najwyższym poziomie rozgrywkowym. W niedzielę ponownie zszedł do rezerwy i pokazał, że ma olbrzymie umiejętności. Zdobył aż 23 pkt. Na jego dorobek w dużej części złożyły się trafienia za 3 pkt, których zaliczył aż 5. Świetnie pracował również w obronie i zanotował 6 przechwyty. Double-do-

uble zanotował Krzysztof Wąsowicz. 25-letni rozgrywający zdobył 10 pkt i zanotował 10 asyst. U rywali należy wyróżnić Zaperta, który zdobył 8 pkt i miał 9 zbiórek.

**U!NB AZS UMCS Start II Lublin – KK AZS UW Warszawa 91:60 (25:8, 18:25, 23:12, 25:16)**

**U!NB:** Obarek 23 (5x3), Wąsowicz 10, Wiśniewski 9, A. Myśliwiec 8, Nycz 4 oraz Jaworski 18 (3x3), M. Uniłowski 8 (1x3), Dobrowolski 5 (1x3), Waniewski 4 (1x3), Pszczoła 2, Matyszek 0.

**KK:** Miłak 15 (3x3), Zapert 8, Kajka 4, Kus 3 (1x3), Sarnacki 2 oraz Mościcki 9 (1x3), Jaremkiewicz 6 (1x3), Baczynski 6 (1x3), Olszewski 4, Falkowski 3 (1x3), Nagodziński 0.

**Sędziowali:** Godek i Juchimiuk. **Widzów:** 300.

## Ścisk w czołówce

### II LIGA KOSZYKARZY

Stal Stalowa Wola sprawiła trochę problemów ŁKS AZS UŁ SG Łódź

**Z**decydowanym faworytem tego starcia byli łodzianie, którzy walczą o jak najlepszą pozycję przed fazą play-off. W pierwszej kwarcie jednak mecz był wyrównany. Stal, która jeszcze w tym sezonie nie wygrała żadnego spotkania, przez długi okres była na prowadzeniu. W drugiej odsłonie zawodnicy ŁKS jednak przejęli rządy na parkiecie i na przerwę schodzili prowadząc aż 51:29. To pozwoliło łodzianom kontrolować boiskowe wydarzenia i wygrać 74:63. U zwycięzców błyszczał Bartłomiej Bartoszewicz. Gracz z przeszłością w ekstraklasie zdobył aż 27 pkt. W Stali wyróżnił się natomiast Mateusz Gazarkiewicz, który w sezonie 2011/2012 miał epizod w Starcie Lublin. 28-latek zapisał na swoim koncie 17 pkt.

**(KK)**

**Wyniki:** Akademia Koszykówki Legii Warszawa – Dzikie Warszawa 79:121 ● KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – MKS Ochota Warszawa 102:86 ● PKK 99 Pabianice – AZS UJK Kielce 80:99 ● ZKS Stal Stalowa Wola – ŁKS AZS UŁ SG Łódź 63:74 ● U!NB AZS UMCS Start II Lublin – KK AZS UW Warszawa 91:60. Mecz Sokół Ostrów Mazowiecka – HydroTruck Sky Tattoo II Radom zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. **Pauzowały:** Żubry Białystok.

|               |    |    |           |
|---------------|----|----|-----------|
| 1. Dzikie     | 19 | 37 | 1861:1370 |
| 2. U!NB       | 19 | 34 | 1727:1381 |
| 3. Żubry      | 19 | 34 | 1680:1558 |
| 4. Radom      | 18 | 33 | 1597:1358 |
| 5. Tur        | 19 | 33 | 1729:1534 |
| 6. Kielce     | 19 | 30 | 1693:1669 |
| 7. ŁKS        | 20 | 29 | 1643:1617 |
| 8. KK         | 20 | 27 | 1642:1716 |
| 9. Sokół      | 19 | 25 | 1546:1664 |
| 10. AK Legii  | 20 | 25 | 1508:1789 |
| 11. Pabianice | 20 | 25 | 1549:1898 |
| 12. Ochota    | 19 | 24 | 1496:1662 |
| 13. Stal      | 19 | 19 | 1279:1734 |

**15-19 lutego:** KK – Żubry ● Dzikie – Tur ● Ochota – Stal ● Pabianice – Radom ● U!NB – ŁKS (niedziela, godz. 19.30) ● Kielce – AK Legii.

## Czeka ich daleka podróż

### KOSZYKÓWKA MŁODZIEŻOWA MKS

Start Lublin poznał rywali w turnieju półfinałowym mistrzostw Polski U-20. Impreza odbędzie się w Stargardzie

Zespół prowadzony przez Romana Myśliwca trafił do tego etapu, ponieważ zajął trzecie miejsce w turnieju półfinałowym Młodzieżowego Pucharu Polski. Przypomnijmy, że „czerwono-czarni” przegrali wówczas z Asseco Arką U-20 Gdynia i Exact Systems Śląsk Wrocław, a pokonali Cracovię 1906 Szkoła Gortata Kraków.

Teraz przed lublinianami otwiera się kolejna szansa na awans do półfinału mistrzostw Polski. Ekipa Romana Myśliwca została dołosowana do grona ekip uczestniczących w turnieju w Stargardzie. Start zmierzy się tam kolejno z UKS Gim 92 Ursynów Warszawa (piątek), PGE Spójnia Stargard (sobota) i AZS AWF Mickiewicz-Romus Katowice (niedziela). Do finałowej imprezy zakwalifikują się dwie najlepsze ekipy.

Lublinianie są jednym z faworytów tego turnieju, zwłaszcza jeśli w Starcie zagra Bartłomiej Pelczar, największa gwiazda tego zespołu. On oraz Tymoteusz Pszczoła to dwaj gracze, którzy na swoim koncie mają już występy w Energa Basket Lidze. U rywali jednak również nie brakuje zawodników ogranych w seniorskiej koszykówce. U warszawian warto zwrócić uwagę na Fryderyka Dalkowskiego, który w tym sezonie ma na koncie występy w pierwszoligowym Elektrobud-Investment ZB Pruszków. Z kolei u katowiczian wyróżnia się Wiktor Rajcewicz, który z powodzeniem radzi sobie na drugoligowych parkietach. **(KK)**

## Rozgrzeją kibiców

**MMA** Przed zawodnikami z województwa lubelskiego pracowity okres. Pierwszy w klatce pojawi się Michał Oleksiejczuk

**J**edyny przedstawiciel naszego regionu w UFC 23 lutego w Auckland zmierzy się Jimmie „The Brute” Crutem. Obaj fighterzy to bardzo podobne do siebie postacie. Oleksiejczuk dopiero zaczyna swoją karierę w UFC. Dla największej światowej federacji stoczył już cztery walki, z czego dwie wygrał w wielkim stylu, a jedna pozostała nierozstrzygnięta. Jedyna porażka „Lorda” miała miejsce we wrześniu, kiedy w Kopenhadze został zmuszony do poddania się w konfrontacji z Ovince’em Saint Preux. – Ta porażka na pewno boli, ale już sobie z nią poradziłem. Rywal pokonał mnie wówczas doświadczeniem. Muszę swoje walki w klatce odbyć, aby wygrywać takie pojedynki jak ten w stolicy Danii. Saint Preux

walczył bardzo mądrze i właśnie tym mnie pokonał. Czasu się nie oszuka – mówi Michał Oleksiejczuk. Najbliższy rywal „Lorda”, Jimmy „The Brute” Crute, to 23-letni Australijczyk. Zawodnik z Antypodów w zawodowej klatce stoczył 11 walk, z czego 10 rozstrzygnął na swoją korzyść. Dla UFC walczył do tej pory trzykrotnie. Dwa pierwsze pojedynki wygrał dość pewnie. We wrześniu w Vancouver, w pojedynku z Misha Cirkunovem, w klatce wytrzymał niewiele ponad trzy minuty. – Jestem teraz lepszym zawodnikiem, niż jeszcze kilka miesięcy temu. Poprawiłem wiele elementów technicznych, przede wszystkim mój parter. Nadal jednak moją najmocniejszą stroną pozostają uderzenia – mówi Oleksiejczuk. Termin nowej walki poznał

również Hubert Szymajda. Świdniczanin ostatnio nie ma dobrej passy – przegrał na KSW 48 z Shamillem Musaevem, a na TFL 19 z Jerry Kvarnstromem. Teraz popularny „Maupa” ma się zaprezentować kibicom 7 marca w Radomiu podczas gali TFL 20. Jego rywal jeszcze nie jest znany. – Sport uczy pokory, szacunku i bycia nieustępliwym. Przegrałem wygraną walkę, ale to element MMA. Wiem że sporo osób skreśliło mnie, ale ja nie powiedziałem ostatniego słowa – mówi Hubert Szymajda na profilu facebookowym TFL. Na tej samej gali pojawi się również Cezary Kęsik. Zawodnik z Chrzachowa pod Puławami to jedno z najgorętszych nazwisk w polskim MMA w ostatnim czasie. Kęsik w minionym roku stoczył cztery walki i wszystkie

wygrał. Środowisko doceniło go bardzo mocno i uhonorowało nagrodą „Herakles” jako Odkrycie Roku w polskim MMA. Rywal Kęsika podczas gali TFL 20 jeszcze nie jest znany, ale pewne jest, że stawką pojedynku będzie pas mistrzowski tej organizacji. Idę po swoje i stawiam wszystko na jedną kartę. Zapraszam do Radomia moich najwierniejszych i najlepszych na świecie kibiców! Z Wami na sam szczyt, po mistrzostwo! Widzimy się w Radomiu – mówi na facebooku TFL Cezary Kęsik. **(KK)**

KAMIL KOZIÓŁ

Michał Oleksiejczuk do wielkiej kariery startował właśnie z organizacji TFL. Teraz podążać jego śladem ma szansę Cezary Kęsik

FOT. MATERIAŁY PRASOWE TFL



## KARTKA Z KALENDARZA

1937

urodziła się Roberta Flack,  
amerykańska wokalistka  
jazzowa i soulowa

1939

do służby wszedł okręt  
podwodny ORP „Orzeł”

1950

urodził się Mark Spitz,  
amerykański pływak,  
zdobywca siedmiu złotych  
medali w czasie jednych  
Igrzysk Olimpijskich  
(Monachium 1972)

1959

ustanowiono herb  
Koszaliny

1967

urodził się Vince Gilligan,  
amerykański reżyser,  
scenarzysta i producent  
filmowy, autor scenariusza  
oraz producent  
wykonawczy serialu  
„Breaking Bad”

1994

powstała Brazylijska  
Agencja Kosmiczna

1996

komputer Deep Blue  
wygrał pierwszą partię w  
szachowym pojedynku z  
mistrzem świata Garrim  
Kasparowem

2006

w Turynie rozpoczęły się XX  
Zimowe Igrzyska Olimpijskie

2006

premiera filmu „Ja wam  
pokażę!” w reżyserii Denisa  
Delica

2017

do obiegu wprowadzono  
banknot o nominale 500  
złotych

263

punkty za skoki na  
odległość 98,5 i 98 m  
zdołał Adam Małysz  
zdobywając brązowy  
medal na Zimowych  
Igrzyskach Olimpijskich w  
amerykańskim Salt Lake  
City. Miało to miejsce 10  
lutego 2002 roku

# Na tropie niezwykłych gatunków



FOT. ANIMAL PLANET

**PRZYRODA** Nathan „Coyote” Peterson urodził się w 1981 roku i już od wczesnych lat interesował się dzikimi zwierzętami. W 2004 roku ukończył studia filmowe na Ohio State University. Co wyszło z takiego połączenia? W 2014 roku Peterson zaczął publikować filmy na swoim kanale

YouTube: Brave Wilderness. Dziś ten kanał ma ponad 15 milionów subskrypcji, a liczba wyświetleń wszystkich materiałów przekroczyła już 3 miliardy.

Peterson tworzy też program dla kanału Animal Planet: „Coyote Peterson na tropie niezwykłych gatunków”. Podróżuje w nim



po świecie szukając najbardziej niesamowitych, fascynujących i niebezpiecznych zwierząt. Nathan nie boi się wchodzić ze zwierzętami w bardzo bliskie relacje i nie waha się wkraczać na ich teren.

**PREMIERA** w sobotę, 15 marca, na antenie Animal Planet.

## Dwa lata pracy

**MUZYKA** „Walls” to debiutancki album solowy Louisa Tomlinsona, członka boysbandu One Direction. Nad swoją płytą pracował dwa lata.

„Mam wrażenie, że to dopiero początek mojej kariery. Jest tyle rzeczy, które mogą się wydarzyć i tyle planów do zrealizowania. Szczerze mówiąc podczas ostatnich kilku lat targały mną wszystkie możliwe emocje, ale dzięki temu stałem się silniejszy i pewny

siebie jak nigdy wcześniej. Wiem, że stworzyłem album, który spodoba się moim fanom – oryginalny i naprawdę w moim stylu” – mówi Tomlinson.

Tomlinson pracował nad płytą między innymi z Jamiem Hartmanem (Rag’n’Bone Man, James Bay) oraz Jamiem Scottem (One Direction, Justin Bieber). Teraz rusza w światową trasę, składającą się z 50 koncertów.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)



## Wspomnienia i zagadki



FOT. PR. OUTREACH

**GRAMY** Dreamo to przygodowa gra logiczna, w której gracz eksploruje osobliwe krajobrazy i rozwiązuje interaktywne kostki-lamigłówki, by poznać tajemnice świata snu.

Fabula w trzech aktach oparta jest na motywach pamięci, wyboru i konsekwencji. Nasze wspomnienia spoczywają uwięzione w Artefaktach, które manifestują się jako trójwymiarowe

kostki z niedopasowanymi zębatkami. W miarę naszych postępów i podróży przez świat snów, maszyna zawarta w kolejnych kostkach staje się coraz bardziej skomplikowana.

W grze znajdziemy dziesiątki indywidualnie zaprojektowanych lamigłówek w postaci kostek 3D z ruchomymi komponentami i różnymi modyfikatorami. Do tego w pełni udźwiękowiona

narracja i świat utrzymany w stylistyce low polygon. Będzie też Tryb Wyzwań, stworzony dla najbardziej zaciętych graczy

**PREMIERA** 20 lutego na platformie Steam. (RAD)

